



14633

III

2

P

Akta polne 2 r. 1776.

Ad Bartolomaeum

1889

1889. III. 149.

8 r. 1889



Prawo pol. 4995. vol. VIII.

Numerus currens	L i t e r a S.	Artes.	Leipzig Hummel's Hoppe	Forma	Armarium	Forulus	Series
	Stade. F	Vom Musikalisch-Schönen. Mit Bezug auf Dr. C. Hensel's gleichnamige Schrift. Inauguraldissertation Strom: 541 -		8			

Treść voluminu VIII.

1. Olizarowicz Fr. Produkt sprawy.
2. Sulistrowscy - Stan sprawy.
3. Wołodzko - Próba dekretu.
4. Pacowie - Wyłożenie sprawy.
5. Bernowicz - Sprawa z Niezabitowskimi.
6. Kozietrowscy - Meritum sprawy.
7. Miniewscy - Sprawa z Jezierzkimi.
8. Krawczewscy - Wykład sprawy.
9. Syruć - Kontrowersya.
10. Nagurscy - Abniesienie sprawy.
11. Woyzbunowicz - Sprawa.
12. Straszewicz - Produkt.
13. Tubielewicz - Replika.
14. Flurynowicz - Replika.
15. Tubielewicz - Resolutio.
16. Dornarowicz - Replika.
17. Kalenkiewicz. Oznajmienie interesu.
18. Włó przeciw Growskim.
19. Growscy - Replika.
20. Urłowski D. - Proceder.
21. Włó Replika.
22. Swanowoski - Akcessorium.
23. Piszkata - Replika.
24. Legowiczowicz - Narratywa sprawy.
25. Furówie - Replika.
26. Inarska - Wiadomość interesu.
27. Franciszkami - Usprawiedliwienie.
28. Lyszkiewiczowicz - Wykład sprawy.
29. Jeleniski - Explikacya sprawy.
30. Rozenbergowicz - Wykład sprawy.
31. Ropona - Stan interesu.
32. Lypwiński - Wykład sprawy.
33. Meritum sprawy KX. Franciszkanów.
34. Grabowscy - Replika.
35. Bielawscy - Replika.
36. Sulistrowski - Replika karmelitom.
37. Karmelici - Replika Sulistrowskiemu.
38. Zawisza - Replika Rurzycom.
39. Oganowski - Status causae.
40. Sorokowicz - Stan sprawy.
41. Naramowski - Wykład sprawy.
42. Koszycz - Produkt sprawy.
43. Kredytorów prośby z Koszyczem.
44. Poceja - Petita przeciw Koszyczowi.
45. Skirmontowicz - Produkt sprawy z Orzeszkami.
46. Orzeszkowa Teresa. Produkt.
47. Orzeszko ~~Karimierz~~ ^{Ignacy} - Cathgoria ultima.
48. Włó Ludwik - Produkt z Karimierzem O.
49. Włó Benedykt - Produkt z Karimierzem O.
50. Swanowoscy - Sprawa z Harosta, Swanowskim.
51. Swanowski Harosta - Rezolucya.
52. Massalski ^{Ignacy} - Sprawa z Niesiołowskim.
53. Brodowski - Produkt sprawy z Massalskim.
54. Lenkowicz. Usprawiedliwienie Massalskiemu.
55. Lenkowicz - Status causae przeciw Massalskiemu.
56. Wierzeyski. Produkt przeciw Massalskiemu.
57. Niesiołowscy - Repozycya Massalskiemu.
58. Massalscy - Replika Niesiołowskim.
59. Horain Włó. Replika Lenkowiczowi i L.
60. Lenkowicz J. Replika Massalskiemu.
61. Pawlikowscy - Głos odpor. Massalskim.
62. Niesiołowscy. Petita przeciw Massalskiemu.
63. Wierzeyski - Petita przeciw Massalskiemu.
64. Lenkowicz - Petita przeciw Massalskiemu.

1776

58

REPOZYCYA

z S T R O N Y

JWW. NIESIOŁOWSKICH Wojewodow Nowogródzkich

M A Ł Z O N K O W

P R Z E C I W K O

JO. Xciu Jmci MASSALSKIEMU Biskupowi Wileńskiemu,
i dalszym Xzëtom Jchmciom Massalskim w Akto-
racie wyrazonym.

*Takim do Sądu podaje się porządkiem, jakim Produkt Xcia Jmci Biskupa i dalszych Xia-
żąt Massalskich był odbywany.*

Ze więc Xże Jmć Biskup nayprzód oskarżył Wojewodzinę Nowogródzką o
Zamęście niby bez woli jego dopełnione przeto się nayprzód nato daje
rezolucya, i z tych powodow.

K A T E G O R Y A

P I E R W S Z A

Probuje że Wojewodzina za wolą Xcia Biskupa owszem za
Jego usilnym życzeniem i perswazyą determinowała
swoje Zamenście za teraznieyszego Wwodę, a zatym
znosi uprojektowane odpadnienie od posagu, i przeto
ściąga kary na Xcia Biskupa za niewinną wexę.

Wiedzieć potrzeba: iż Wojewoda Nowogródzki przez czas barzo
długi swoich o teraznieyszą Zonę starał, z niemi ani przed Damą
ani przed jey Familią nie oświadczał się. Czekał pory, w któreyby abo
pomyślnie odkrył swoje zamyśły, abo poznawszy iż mają być bezku-
teczne na zawsze ie w sobie przytłumił.

Tę porę pomyślną przyspieszył przyiaźny pod ten czas JO. Xże Jmć Biskup
Wileński, i czy z pobudek szczególnych swojego przywiązania, czy
też i z poznanych Wojewody dla teraznieyszey Zony attencyi sam mu
w Werkach zaproponował, iż ma dla niego Partya znaczną, bogatą, i
pewnie Wojewodzie podobającą się.

A

Wwda

Wwda nie rozumiejąc iżby Xże Jmć Biskup temi słowami wyznaczał dla niego Siostrę własną, podziękował za myśl łaskawą, powiedział iż się żenić nie myśli, i żeby dalszych tym unikał explikacyi, w in- szą stronę myśl i rozmowy z Xciem Jmcią starał się zwrócić.

Lecz w dni kilka znowu Xże Jmć w ciągu różnych rozmów, odnowił tę Materyą, a przekonywając Wwdę że mu się żenić trzeba, nadmie- nił, że ma dla niego Partya, która mu się zapewne podoba; przydał oraz iż nad tą Damą tyle ma mocy perswazyi, że ręczyć może, iż ona poydzie za Wwodę skoro w tym pozna wolę i życzenia Xiążę- cia Biskupa.

Dodał Xże Jmć, że te rzeczy tak ma za niechybne, iż widząc że do po- czątkowego Wwodzie po ożenieniu się figurowania, większych niż ma potrzeba intrat, wszedł mimo wiedze w kontrakt dla niego o Sta- rostwo Krzyczewskie z JW. Mniżkiem Marszałkiem pod ten czas Na- dwor: Koron: i już rzecz ma prawie skończoną.

Na dowód czego ukazał mu responsa JW. Mniżka w tym interesie na li- sty swoje odebrane. Pierwszy (ile spamiętać może Wwoda) zamy- kał, że na interessowanie się Xcia Biskupa gotów jest zbyć Starostwo, ale przewidzi trudności, bo mając dla siebie Dwór teraz: nie przy- chylny, niespodziewa się, żeby mu Konsens na przedanie był dany, w drugim wyraża: iż się chętnie zbyć determinuje, ale wyiednanie Kon- sentu na Pretendenta wkłada, dalej prosi, żeby Pretendent był mu wy- mieniony, po tym kładnie cenę Starostwu, i specyfikacyą osobną intraty przyłącza.

Zadziwiony Wwoda tą uślnością starań o nim Xcia Jmci, wyraził że ich jest wdzięczeń choć niemoże z nich korzystać. Niewiedząc bowiem jaką mu Damę Xże Jmć obmyśla, czy mu ją dadzą, czy ona poydzie za niego, czy on ją na koniec sobie podoba, nie może kończyć tego Kon- traktu, który chyba w zupełney ożenienia się pewności mógłby mu być zdalny. Przydał że wielką wyłożył Summę zaciągniłą na Kredyt, a poddać ją zginieniu w przypadku śmierci miało ożenienia się, roz- tropność nie radzi.

Odpowiedział Xże Jmć Wwodzie iż ułatwić te wszystkie zawady w swojej ma mocy. Dama, którą dla Wwody przeznacza jest jego Siostra, pe- wnym jest że poydzie za Wwodę skoro on się za nią interessować bę- dzie, bo go we wszystkim słucha. Jest też pewnym, że jest upodoba- ną Wwodzie, bo to zamiarkował po jego attencyach. Dostarczenie Summ bierze na siebie, przyrzekając Kościelnym dostać na mały Procent.

Te rezolucye swoje Xże Jmć w takiej pewności, że ledwo po przełożeniu Wwody, iż te Starostwo będąc pogranicznym Prawu spolnością z żo- ną nie podpada, skłonił się do niekończenia tego Kontraktu.

Roku 1766. pod bytność Xcia Biskupa i S. P. JW. Hetmana w Warszawie J. K. Mć. Pan Mił: w rozmowie z Xciem Jmcią Biskupem wprowadził materyą, iż wie o staraniach Wwdy o Siostrę Xcia. Ze sukces Wo- jewody interessuje Pana, i że mu Xże Biskup rzecz przyjemną uczyni, gdy do osiągnięcia iey pomoże Wwodzie. Wyciągał na koniec Pan
Nay.

31

Nayjaśn: szczerego otworzenia się Xcia przed sobą, iak tę przyjmie propozycyą, i czy przyrzeka być pomocnym Wwodzie. Tę łaskę dobrego Króla tym z większą wdzięcznością wspomina Wwoda, iż ona nie pochodziła z poprzedzających o to prośb Wwody, ale że ją sam dobroć serca Panu do myśli iust podała. Na co Xże Imć odpowiedział, że te propozycye Nayjaśn: Pana są mu przyjemne, że tego życzy z swojej strony i że pomagać do skutkow szczerze będzie, tym więcej że te interesują Pana.

Gdyby zaś jawniey dowiodł iż to z serca przyrzeka, odwołał się do świadectwa samegoż Wwody, że iuż mu dawno sam Xże zaproponował.

Te wszystkie rozmowy z Królem Imścią sam Xże Biskup tegoż dnia przepowiedział Wojewodzie. Winłował mu szczęścia, że Króla ma Swatem, życzył bydź u Króla, podziękować Panu za tak wielką łaskę, i potwierdzić to, w czym się Xże do jego wyświadczenia odwołał. Upewnił Wojewodę o swoich pomocach i w wylaniu serca swojego, iuż go w ten czas nazywał Szwałem swoim.

To co się wyraziło, działo się za życia Oyca, następują teraz dalsze dowody chęci i woli Xcia Biskupa po śmierci JW. Hetmana wydania Siostry za Wojewodę.

R. 1768. po śmierci JW. Hetmana W. Lit. powróciwszy z cudzych krajów Xże Imć Biskup rezydencyą swoją założył w dobrach Olekszyce zwanych, tam bawiącemu się Wojewodzie oświadczył swoje łaski w samotney rozmowie, iż chce żeby Marysz Wojewody z Siostrą iuż swój wziął koniec, i że umyślił nieczekaiać kresu żałoby, dać szlub Siostrze z Wojewodą. Pytał więc Wojewody czy iuż Damie namieniał o własnych intencyach? czy prosił o deklaracyą? a gdy Wojewoda wyraził iż dotąd namieniać nie Damie nieśmiał, radził mu Xże żeby to niebawnie uczynił, obiecuiąc, iż sam reszte dokończy swoją Perswazyą.

Wojewoda znaiąc, iż skutecznieyszym Xże Imć za nim, niż on sam za sobą będzie mówcą, wyraził iż chce początek i dokończenie szczęśliwości swojej bydź winnym Xćciu, dla tego więc upraszał żeby i wspomnienie intencyi jego przed Damą i determinowanie Damy dla niego raczył Xże wziąć na siebie. Obiecał to przychylnie Xże Imć i tegoż momentu chciał uczynić, lecz Wojewoda o los swój niepokorny, prosił o odwleczenie do kilku dni tej z Damą rozmowy, na co Xże zezwolił.

Lecz ledwo do jutra wytrzymawszy, wezwał rano do siebie na konferencyą Siostrę, wyraził jej swoje życzenie i wolą, żeby szła za Wojewodę, oznaymił, iż z swojej strony ją mu obiecał, obligował usilnie żeby ona toż z swojej strony uczyniła, nakoniec mocą perswazyi zjednał, iż i Dama przyrzekła. Prosił jednak gdyby do jakiego czasu nie wspominał Xże Imć Wojewodzie, o jej deklaracyi.

Lecz affekt Xćcia Imści do Wojewody silnieyszy od prośb Siostry, sprawił, iż Xże Imć na tych miał go do siebie wezwał, i w exprestyach nayłaskawszych doniósł naypociesznieszą nowinę danego Wojewodzie od Damy słowa. Ponowił mu oraz iuż swoim i Siostry Imieniem

Uroczyſte Obietnice, a przydaiąc ſzacunku affektowi ſwojemu dodał, iż lubo był proſzonym od Sioſtry żeby zamilczał do czasu przed Wojewodę o jey deklaracyi, i choć jey to obiecał, przecieź niemiął ſerca bydź Inſtrumentem umartwienia najmnieyſzego Wojewoźcie: i wolał uniknąć ſłowa Sieſtrze, niż bydź dla niego okrutnym. Poſłał nakoniec Xże Wojewodę żeby podziękował Sieſtrze za łaſkę uſty Xcia dla Wojewody upewnioną, i żeby teyże z uſt Damy z ſatyſfakcyą ſłuchał potwierdzenie.

Po zaſzłych Deklaracyach we dni kilka oſwiadczył Xże Wojewoźcie, iż im nie odwłócznie ſzlub dać ſam umyſlił: więc radby w tych dniach i o poſag z nimi zakończyć; to jeſt poſtawić ſummę, dać na nią Oblig, i rzeczenie od Sioſtry wziąć przed ſzlubem, przydał iż o trzy rzeczy Wojewodę proſić będzie: pierwsza gdyby żadnych od przyſzłej żony nie wymagał na wieczność zapisow; druga żeby ratami a nie razem odbierał Poſag. Trzecia, żeby ſię zaraz przed ſlubem ugodził z Xciem *de Quanto* poſagu. Wojewoda odpowiedział: że pierwſzy tylko Artykuł tych Propozycyi do niego należy, więc go przyrzeka, drugie zaś dwa należą do Sioſtry Xcia Imſci, więc z nią ſamą mówić o nich należy.

Zgodził ſię na to Xże, i zaraz kazał Imſć P. Przetockiemu Plenipotentowi ſwojemu wypisać i ułożyć Tabelę ſubſtancyi po Rodzicach pozoſtałej, i tę w kilka dni podług myſli ſwoiey ſporządzoną wezwany do ſiebie na konferencyą Sieſtrze ukazał; a zaczętając że w tey Tabelli cała ſubſtancya jeſt ſprawiedliwie wyrażona i ſummiennie wyważona, i iż z niey czwartej Części na wypoſażenia Sioſtry 70,000. zł. wypada, do kontentowania ſię tą ſummą nakłaniał.

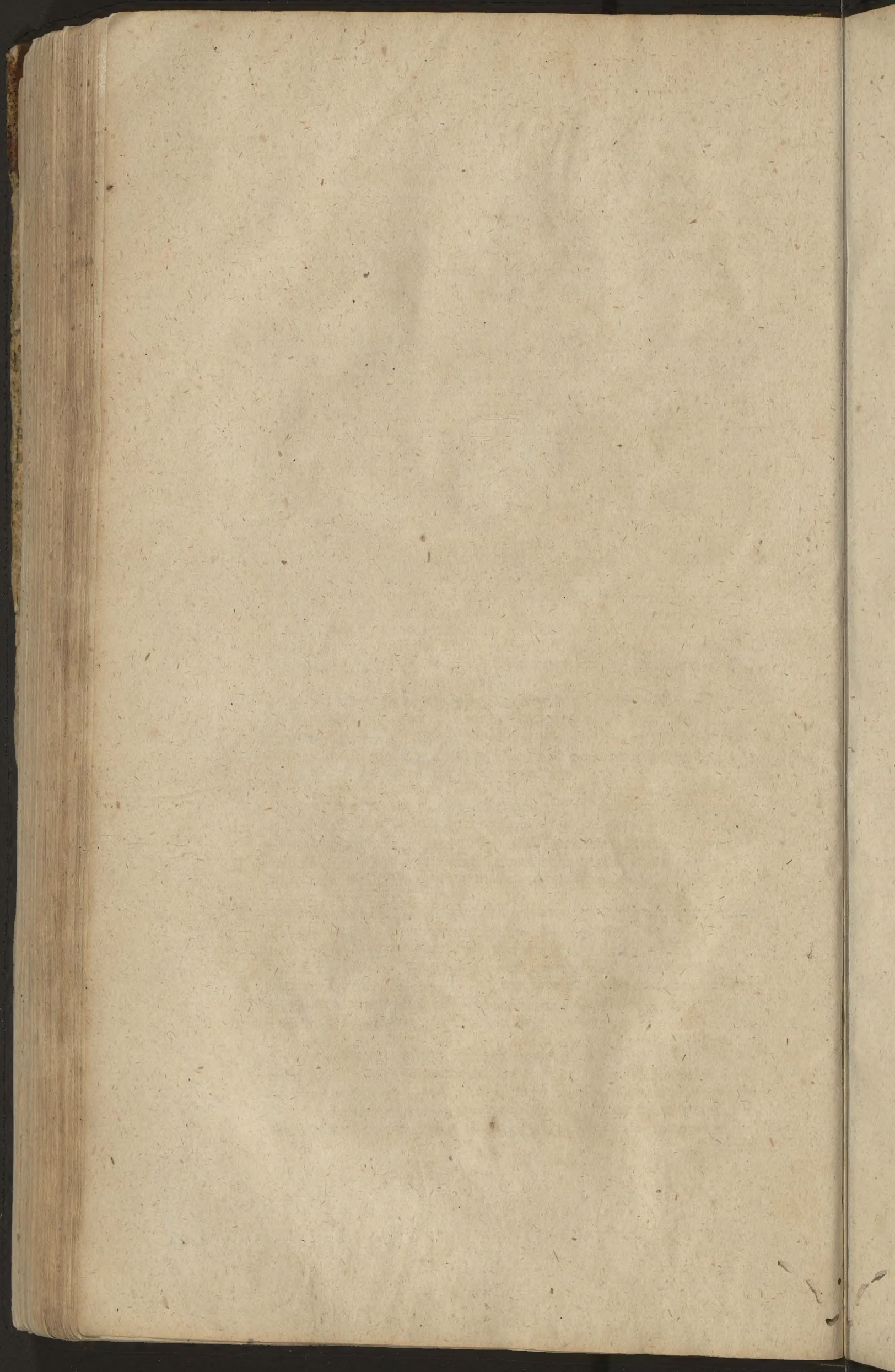
Wojewoźcina Nowogr: oſwiadczyła iż ſię godzić o poſag z Bratem ile można nayłatwiey gotowa, ale nie podług tey tabelli, którą Przetocki zle wiadomy intereſſow Domu wypisał, i ułożył: bo iey daleko więcey należy. Za tę rezolucyą rozgniewany Xże Imſć zmartwioną i płaczącą z konferencyi uwolnił Sioſtrę.

Ztąd różne Xcia Biſkupa na różnych przyjaciół, Domowych podeyrzenia, ztąd oziębienie ſię ku Sieſtrze, i znowu przez ſiebie i przez różnych przyjaciół powtarżane propozycye gdyby uwierzyła iż iey nie więcey nad 700,000 złt: należy, żeby ſię tym kapitałem kontentowała a nie wierzyła tym, którzy iey tłumaczą i powiększają poſag.

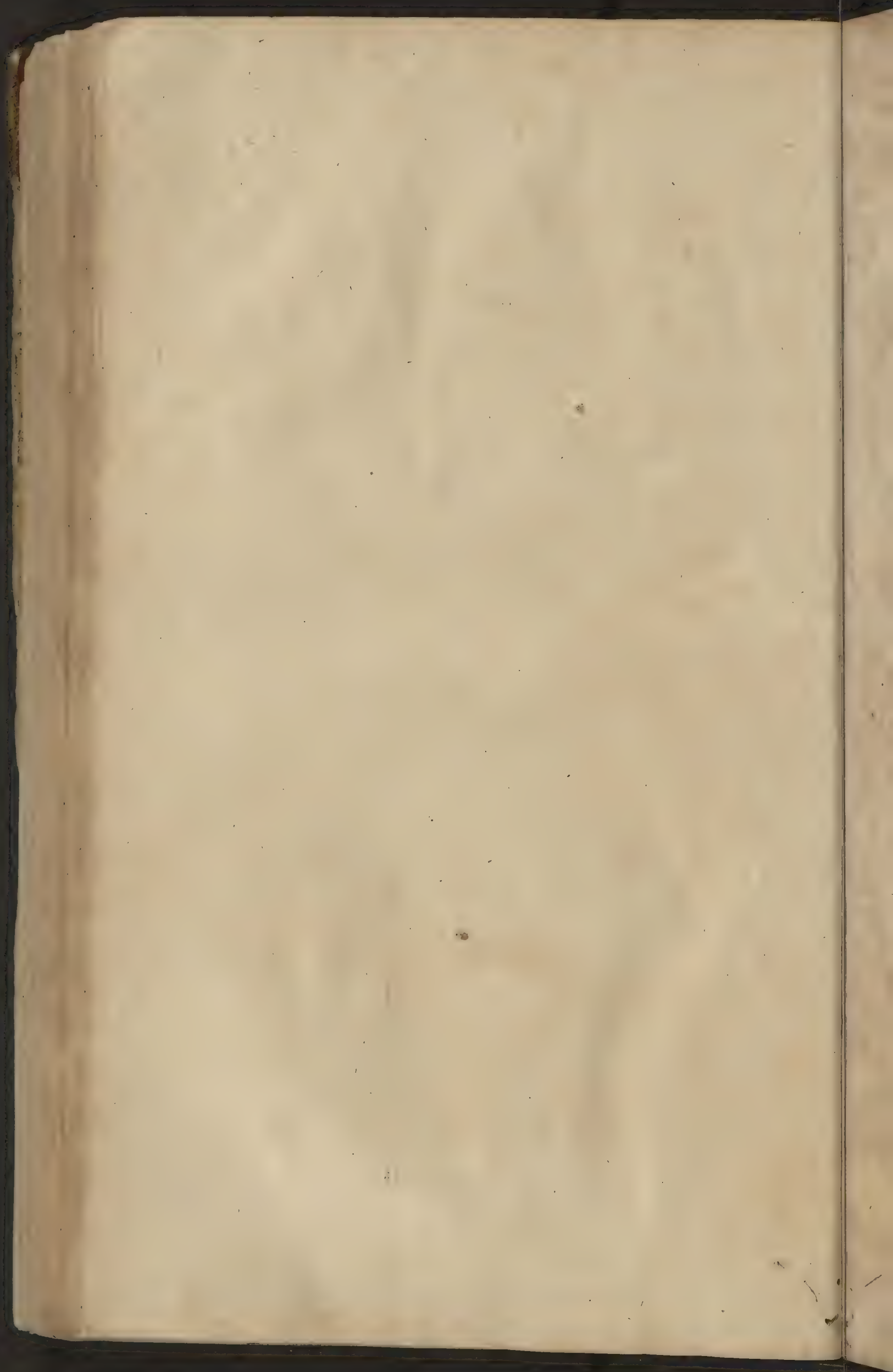
W czasie tego traktowania nie był obecnym Wwda, bo ſię dla ſamego Xcia Biſkupa Wileń: intereſſow oddalił do Warszawy, Xże zaś Imſć dla uprojektowanego kończenia o poſag przed naſtempującemi Roczkami ſam do Grodna zjechał i Sioſtrę tam ſprowadził, a wezwawszy różnych dla tey negocyacyi z Sioſtrą przyjaciół i Prawnych ludzi, uſywał onych do teraznieyſzey JW. Wojewoźciny ſklaniając ją do przyięcia iednoſtaynych zawſze propozycyi.

Że zaś Prawa Litt: bronią Opiekunowi cum pupillis iakówych kolwiek zawierać tranzakcyi, i nayuroczyſciey nawet zawarte za nieważne i niekzemne poczytaią, radził Xże Wojewoźciny w ſtanie Panieńskim na ten czas będącey, żeby przeſtając na oſiarowanej ſobie wyż wyrażoney ſummie, po inchoacyi Roczkw innych Opiekunow tobie przybrała

172 Arkuſz



7



9/
iako na tym nakłõre i Xże w rozumieniu swoim zgodził się.

Mówi Xże że kondycya nieoddalania Dzieci od Dõbr Macierzystych, nienadała Dzieciom Aktorstwa natury Dõbr Macierzystych.

Odpowiadają Wojewodowie pytając się Xcia Biskupa, któż nadał Aktorstwo Dzieciom Dõbr Macierzystych, czy oyciec? a ten nie był Aktorem ani pierwicy ani ponaftaniu Dzieci, bo w tenczas byłby Aktorem Oyciec gdyby Dzieci nie było, są słowa wyraźne żadney obojętności niepodpadające donacyi wyż pisaney.

A gdy Oyciec nie był Aktorem przed nastaniem Dzieci, bo mu kondycye wyrazne donacyi przyskadzały, iakże mógł bydź Aktorem ponaftaniu Dzieci, gdy wyraźnie Aktorstwo Dõbr Macierzystych dla Dzieci ostrzeżone.

Pytają się ieszcze Wojewodowie u Xcia Biskupa czy miał Oyciec moc przedania Dõbr Macierzystych nawet przed nastaniem Dzieci, podobno i Xże Imć Biskup i nikt inny inaczey odpowiedzieć niemoże, tylko że nie miał a gdy nie miał mocy przedania, tedy i Aktorem być nie mógł; bo któż jest Aktorem jakiey rzeczy, którey szafunek wedle Prawa nie jest wolny. I tak Prawo Statutowe Rozdz: 6. Ar: 2. mieć chce Oyciec Dõbr Dziedzicznych nie może, ani wieczystym ani zastawnym Prawem puścić, a chociażby puścił tedy to Dziedzicom szkodzić niema, i mogą tego na dzierżącym dochodzić.

Tak więc dowodnie wyprobowane Aktorstwo kogo nie przekona i kto może wniesć sprawiedliwie, iżby Dobra Matki Actorum w tym przypadku nie były Macierzystemi.

Mówi ieszcze Xże Imć Biskup że wolno było Oycowi nie patrząc Płci i liczby Potomstwa podzielić, i jednemu mniej a drugiemu więcej dać.

Odpowiadają Wojewodowie, że ten podział przez Oyca nie nastąpił, a zatem do sprawy nienależy i próżnie jest wniesiony, wszakże jeżeli inaczej to trzeba odpowiadać tedy chcą wiedzieć Wojewodowie z kąd to ma Xże Imć Biskup, że wolno było Oycu między dziećmi taki podział czynić Dõbr Macierzystych, nie mając ich Aktorstwa, czy z kontekstu Donacyi, to tego podziału w Donacyi nie znaydują, owszem znaydują wyraźnie opisany szafunek i dysponowanie Dobrami Oycu pozwolone, w ten czas tylko żeby Potomstwa nie było, a innego szafunku i Matka Oycu Donacyą swoją nie dozwoliła, i Ociec go nie miał, czy też z własnego mniemania Xże Imć Biskup to wnosi, tedy ta illacya do Sądu nie należy, jako przeciwko Dokumentowi, a zatem przeciwko Prawu wniesiona.

Mówi Xże Imć Biskup, że Matka Actorum równo z datą Donacyi wyzula się z Aktorstwa Dõbr swoich, a zatem Dobra jej przestały być Macierzystemi.

Odpowiadają Wojewodowie zgadzając się w tym Punkcie z Xciem Imcią Biskupem, że Matka przestała wraz być Aktořko skoro Aktorstwa swojego Dzieciom ustąpiła, i Dobra po iey Donacyi już nie były Macierzystemi,
C

nemi, ale Dziecinnemi, wszakże przecie tytułu Macierzystego, co do podziału tych Dóbr między Dziećmi ni straciły.

Mówi jeszcze Xże Imé Biskup, że jeżeli z kontekstu Donacyi nie był Akto-rem Macierzystey substancyi Ocieć, ale Dzieci, toć nie Aktorstwo ale dożywocie, dla Męża zapisać należało.

Odpowiadają Wojewodowie nie wchodząc w wiadomość czemu tak nie uczyniono, bo ta kwestya do nich nie należy, mówią tylko to: co im Donacya poświadcza, że Aktorstwo Dóbr Macierzystych dla Dzieci przez Matkę jest upewnione.

Z tych więc konwikcyi jawnym jest, że Dobra Matki Aكتورum pod tę Donacyą podpadające nie są Oyczystemi, lecz Macierzystemi.

K A T E G O R Y A

T R Z E C I A.

Probuje że zeszła Franciszka z Ogińskich Maffalka Matka Aكتورum, była Dziedziedziczką, wżyskich Dóbr z Domu Ogińskich w Dom Maffalskich weszłych, A za tym Aktořstwo swoje tychże Dóbr Dzieciom zostawiła.

Pewnym jest że Matka Aكتورum prócz zapisanych sobie od Męża sta tysięcy złt: miała Prawo należności w Osobie swojej, i w Osobie Siostry swojej rodzoney Roży z Ogińskich Krasieńskiej do Połowy Dóbr Macierzystych, a czwartey części Dóbr Oyczystych po zeszyłych Ogińskich Rodzicach swoich na się spadłych, jako nie wyposażona.

Ta prawda wątpliwości żadney nie podlega bo Donacya Matki Aكتورum Oycu dana pod Rokiem.

1724. Augusta 4. dnia Produkująca się, toż samo poświadcza gdy pisze w te słowa: *Cokolwiek Posagu z Dóbr Oyczystych i Macierzystych od Brata mojego Antoniego Ogińskiego Starosty Radojszkowskiego mnie należy, także część Majętności Indury, Swistoczy i Hrayna, tudzież część Roży z Ogińskich Krasieńskiej rodzoney Siostry mojej, dotąd jeszcze w posagu nie spokoyney Etc. oraz posagową sumnę nie mniej Dobra na część moją spadające Oyczyste Macierzyste Etc. Mężowi mojemu zapisuję, i dochodzenia tak posagu na osobę swoją jako i na Siostrę moją należącego moc zostawuję.*

Tak wyraźne słowa Donacyi alboż nie są dowodem, że Matka Aكتورum niebyła wyposażona, a zatym, że miała Prawo należności do dóbr Rodziców swoich.

Przeczyć tey prawdzie zdać się nicht niemoże chybaby znosił tey ważność Donacyi, wszakże przecie Xże Imé Biskup i Donacyą tę utrzymuje, i fundament Sprawy swojej na niey zakłada, a jednak świadectwu tey Donacyi wierzyć niechce.

Pisze

11/

Pisze bowiem w Produkcie swoim na początku karty trzeciej, iż ta il-
lacya Wojewodow jest zawodna, i że Hetmanowa tylko sumę na-
znaczoną miała.

Videatur Punkt w Produkcie przeciwnym na początku karty trzeciej &
Legatur Donacya adcasum pisząca w te słowa: *Niemniej dobra Oy-
czyste i Macierzyste &c. zapisuję.*

Gdy więc Matka Aktorow czyniąca tę Donacyą, Oyciec zaś biorący oną,
a razem gdy oboje Rodzice świadczą, tak oczewiście nie wyposa-
żenie siebie, a zatym należność swoją dób z Domu Ogińskich pro-
buia.

Tedy się nie godzi przeczyć Xciu Imści Biskupowi świadectwu tak ocze-
wistemu Rodzicow swoich.

Wszakże na ostatek niech jako chce przeczy Xże Imść Biskup, wszela-
ko wiara Donacyi przyznanej dana być musi.

Prawo Statutowe Artykuł 77. w Rozdziale 4. *A dowody i odwody na
wszelką rzecz mają być nayıpierwıey przez pismo &c.*

Pismem przeto gdy probuia Wojewodowie tey prawdy, tedy mają do-
wod niezbity,

Item dalszy dowod Aktorstwa Matki Aktorow dób z Domu Ogińskich w
Dom Maffalskich weszłych.

1728. Junij 5. D. Datowany tegoż R. i Mca 7. D. w Magdeburyi Gro-
dzieńkiy przyznany tegoż R. Augusta 23. do Trybunału przenie-
siony zapis ugodliwy między Kazimierzem i Eleonorą Ogińskimi
Wojewodami Trockimi a zeszlami Rodzicami Procentium sa-
mym tylko względem starzeństwa Matzeńskiego, a samą jako Ak-
torką zawarty.

Którym zapisem Ogińscy Wojewodowie Troccy wyznaiąc być Matkę Ak-
torow za Dziedziczkę wıysłłkich dób z Domu Ogińskich w Dom
Maffalskich weszłych piżą adcasum w te słowa: *Ponieważ W. Maf-
falski i suma Jeymość jako Aktorka w soppnu w Bogu zesłego JW.
Mikołaiia Ogińskiego Kasztelana Trockiego Oycia swego Część swoją tych-
że dób, i drugą Część za zapisami od w Bogu zesłego W. Antoniego
Stty Radoszkowski-go rodzonego Brata swego będąc Aktorką, i mając
oczywistym Dekretem przysądzoną &c.*

Nota w tym mieyscu Wojewodowie zachowuią sobie przymdwienie się do
tego Punktu. Za wynaydziem Dekretu oczewistego przysądza-
jącego dobra Domu Ogińskich zesłley Matce Aktorow, który w
kompörtowanych niedawno przez Xcia Imści Biskupa Dokumentach
musi się znaydować, lecz dla niezmierney wielości onych nie prętko
i niełatwo wynaydzionym być może.

Gdy więc Ogińscy Wojewodowie Troccy wyświadczaia Matkę Aktorow
za Dziedziczkę dób Domu Ogińskich przez zapis przyznany ugo-
dliwy, gdy i zesłly Hetman Oyciec Aktorow godząc się o dobra

mu Ogińskich nie tylko nieprzeczy takowemu świadectwu, owszem przez przyjęcie takowego zapisu i przez pisanie się do onego nie jako Aktor, ale tylko względem starszeństwa Małżeńskiego również wyznał byż Matkę Aktorum za Dziedziczkę jako i Ogińscy.

Tedy Donacya Antoniego Ogińskiego Stty Radoszkowskiego, do której się Xże Imię Biskup odwoływa, chociażby upewniała Aktorstwo dóbr Domu Ogińskich dla zeszłego Hetmana Maffalskiego (co nie jest) tedy jednak poślednieyszym wyświadczeniem zeszłego Hetmana jako się wyżej rzekło, niemniej Dekretem Oczywistym w zapisie ugodliwym wyż wspomnianym przysądziącym dobra Domu Ogińskich Matce Aktorum, zniszczoną została.

Alc choćby ona i zniszczoną niebyła, i jednemu tylko Oycu Aktorum zszłemu Hetmanowi służyła, tedy jednak podług Praw poniższych upadać powinna.

Konstytucya 1576. Fol. 305. tit. o uwiązaniu pod Ar. 100. z Rbz. 4. położona pisze w te słowa: Kto nabywa majątności jakimkolwiek Prawem ma wdziężenie nie tajemnie przychodzić, ale przez woźnego z Urzędu przydanego, które ma byż wniezione do Akt Grodzkich, a z tych zaś przeniesione do Akt Ziemskich tego Powiatu gdzie Imienie leży, a ktoby niemiał uwiązania w Księgach Ziemskich w pisanego od R. 1531. chociażby dóbr używał dawnoś ma Ziemską nie idzie, ale mogą byż przez bliskie wykupione jako zastawne.

Item Prawo Statt. Roz. 3. Ar. 45. ad casum w te słowa: Też ustawu- jem jeśliby co komu dano albo przedano, chociażby zapisem słu- żnym byż też i przed nami Hospodarzem, albo przed Są- dcm Ziemskim objawiono, a onby co komu dano przedano albo za- pisano w dzierżeniu i w używaniu przez 10. lat nie był, i o to się Urzędownie nie upominał takowy powyższu lat 10. już tego do- chodzić niemoże, ale dzierżący ma wiecznie mieć.

Item Rozdział 4. Ar. 91. toż samo pisze.

Więc gdy zszły Hetman Maffalski otrzymawszy donacyą od Antoniego Ogińskiego Starosty Radoszkowskiego na dobra Domu Ogińskich w Roku

1724. Za takową Donacyą nie tylko zaraz po dacie tej Donacyi lecz i w późniejszy czasie aż do daty śmierci swojej w R. 1768. zaszły, to jest przez lat 44. w poleśsya Prawa takowych Dóbr nie wchodził, do onych nie Intromittował się, i Dziedzicem siebie onych niemiano- wał, owszem wszędzie w Tranzakcyach o tę dobra zawartych sam tylko względem starszeństwa Małżeńskiego pisał się, a iż samey ze- szłej Matce Aktorum jako Aktorce pisać się dozwalał, jako świad- czy powyższy zapis ugodliwy z Ogińskimi Wojewodami Trockimi zawarty.

A zatym nie tylko jedną lecz cztery dawności Ziemskie z okładem o- mieszkał,

Przeto

13/
Przeto podług allegowanych Praw jako zeszły Hetman po przemilczeniu jedney dawności Ziemskiej lat 20. a tym barzciey po przemilczeniu lat 44. utracił Prawo mianowania siebie Dziedzicem, tak tym barzciey Xże Imię Biskup i dalsi Xżęta Ichmość Massalscy tegoż zeszłego Hetmana Oycy swóiego przereczonych dóbr Macierzystych Aktorem zwać i mianować niemoga, lecz te Dobra za Macierzyste uznane, a Donacya, jako przez 4. dawności Ziemskie to jest przez 44. lata Juryzdyczną Posessyą jak Prawo mieć chce nie exekwowana skaffowaną być powinna.

K A T E G O R Y A

C Z W A R T A

Probuie że majątności Domandzyczyna i Nowy Dwor są Macierzyste.

W Produkcie swoim wyrazili, Wwdowie Nowogródz: że Kazimierz i Eleonora Ogińscy Wojewodowie Troccy o Aktorstwo swoje do Dóbr Indury Swińloczy i Hrayna, regulowane, godząc się z zeszłym Hetmanem tylko względem starzeństwa Małżeńkiego a samą Matką Aktorów jako Aktorką z umowy tey ugody.

Summy 40,000 zł: dla teyże Matki Aktorów zeszłemu Hetmanowi wypłacił.

Oraz Majętność Domanowczyzną w Grodzieńskim z attynencyami tudzież Dwór w Grodnie na Wileńskiej ulicy przy Kościele S. Ducha będący, zeszłej Matce Aktorów wiecznością ustąpili.

A Majętność indurę Swińlocz i Hrayno, do siebie rekuperowali.

Swiadczy to konwencya ugodliwa pod Rokiem.

1728. Junii 5. dnia dattna tegoż Roku i Miesiaca 7. dnia w Magdeburyi Grodzień: przyznana, która wespół z punktami ugodliwemi Produkuje się.

Przeciwko tey ugodzie Xże Imię Biskup chociaż nic nie mówi, i mówić nie może, przecież Majętność Domanowczyzną i Summę 40,000 zł: Poll: za Oyczyftą być mieni.

Mówi bowiem że Matka Aktorum tę Majętność Domanowczyzną wyż rzeczoną Donacyą Mężowi swjemu a Oycu Aktorum zapisała, a zatym i Domanowczyzną i summa 40,000. zł: z kontekstu Donacyi Matki, jest Oyczyfta.

Odpowiadają Wojewodowie referując się do powyższej rezolucyi: że ta Donacya nie odbiera Aktorstwo Dzieciom Dóbr Macierzystych owszem je upewnia.

Ale gdyby i tak było żeby ta Donacya czyniła Aktorem Oycy Dóbr Macierzystych mimo Dzieci (co nie jest) tedyby iednak niesłużyła Oycu,

D

na

na Maiętność Domanowszczyznę i sumnę 40,000. złł. Poli:

Donacya: bowiem Oycowi dana znayduje się w Roku

1724. Aug: 4. A konwencya ugodliwa wyż pisaną, przez którą Domanow-
szczyzna i summa 40000. Matce Aktorow dostała się znayduie się w R

1728. Junii 5. dnia.

Tedy co Matka Aktorow przez ugodę w Roku 1728. nabyła tego przez Do-
nacyą pierwicy czterma laty to jest w Roku 1724. datną ac si Aktor-
stwo Oycu upewniającą zapisać nie mogła.

Prawo Statut: Ar: 4. z Roz: 7. niema nikt nikomu żadnego spadku zapisywać
czego w Ręku niema.

Nie miała zeszła Matka Aktorow żadnego Prawa w Ru 1724. do całej Ma-
iętności Domanowszczyzny, i summy 40,000 złł. Poli: które Ru 1628.
nabyła, a zatym i zapisywać tego nie mogła.

Może tu mówić Xże Imć Biskup że Domanowszczyzna jest attynencyą od
Indury, a Indurę zeszła Matka Aktorow wyż pisaną Donacyą Mężowi
swojemu a Oycu aktorow zapisała, tedy i Domanowszczyznę razem z In-
durą zapisała.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że ani Indury całej, ani Domanow-
szczyzny zeszła Matka Aktorow Aktorką nie była. Świadczy to kon-
wencya ugodliwa wyż pisaną w te słowa: *My Ogiński Wojewodowie
Troscy dochodząc Sukcesyi Dóbr Indury Swiśłoczy i Hrayna cum attinen-
tiis in sortem maie Kazimierzowi Ogińskiemu Wojewodzie Trockiemu &c. . .
przychodzący &c.*

A zatym czego Aktorką nie była zapisywać nie mogła.

Ani też zapisywała całej Indury, lecz część oney, świadczy to Donacya wyż
pisaną w te słowa: *Część Mattści Indury &c. Mężowi mojemu zapisuję.*

Może ielzcze powiedzieć Xże Imć Biskup że tak Domanowszczyzna, iako i
summa 40,000. złł. za Część ustąpione Dóbr Indury Swiśłoczy, i Hray-
na, są dane zeszłym Maślalskim, a zatym pod Donacyą zeszłej Matki
Aktorow Mężowi daną podpadać powinny.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że Dóbrżadnych ani summ nicht Ak-
torem, inaczey stać się niemoże, tylko przez Prawo przedaży, czy Do-
nacyi albo sukcesyi Prawo Statut: Roz: 7 Ar: 1. pisze w te słowa:

*A wszakże, każdy takowe Przedaże abo Dar swódy ten który przedaże, albo daru-
je, sprawiwszy pierwcy na to zapis pod Pieczęcią swą i podpisem &c. ma ze-
znać.*

To prawo nie tylko każe na każdą rzecz mieć zapis ale ielzcze i przyzna-
ny.

A gdy Xże Imć Biskup na Domanowszczyznę i sumnę 40,000. złł. nie tylko
nie przyznanego, lecz i żadnego zapisu na Imie zeszłego Oycy Akto-
row

181

row od Ogińskich Wojewodów Trockich iako Aktorów nie ukazuje, i ukazać niemoże bo go niema, ani też Sukcesyji Oycowskiej na Domanowszczyznę i sumnę wyż rzeczoną niewywodzi, i gdy przeciwnie Wojewodowie Nowogródz. z Dokumentami na Imię Matki swojej iako Aktorki na Domanowszczyznę i sumnę 40,000. zł. danemi stawaia.

Tedy nie może nicht wnosić sprawiedliwie, iżby Domanowszczyzna i summa 40,000 zł. do Aktorstwa zeszłego Oycy należeć mogły.

A jeżeli ielzcze i to przekonać nie może Xcia Imci Biskpa, tedy na resztę odwoływaią się Wojewodowie Nowogr. do Punktów ugodliwych między Ogińskimi Wojewodami Trockimi, a zeszłemi Maffalskimi Rodzicami Aktorów w Ru 1728. zawartych.

Do których zeszły Hetman Oyciec Aktorów wyraźnie tylko względem starszeństwa Małżeńkiego.

A sama Matka Aktorów iako Aktorka pisali się.

Przez tę ugodę Ogińscy Wojewodowie Troccy wypłacaią summy 40,000. zł. Maffalskim, i wieczności folwarku Domanowszczyzny Prawem dziedzicznym. Są Słowa tych Punktów. Ustępuią na część Maffalskich.

Do tych punktów zeszły Hetman Oyciec Aktorów tylko względem starszeństwa Małżeńkiego, pisząc się nie tylko nie nabył Aktorstwa Domanowszczyzny i Summy 40,000. zł. ale gdyby te miał z innego iakowego stopnia, tedyby przez takie pilanie się do ugody pewnie utracił.

Cóż to bowiem znaczy gdy Mąż do iakowego Documentu tylko względem starszeństwa Małżeńkiego pisze się a żonie iako Aktorce pisać się pozwalają.

Czy nie wyznaie? w takowym przypadku Mąż Zony za Aktorkę tey rzeczy o którą Dokument zawiera.

I czy nie iedna to iest; czy zapisać iakową rzecz komu, czy wyznać go być Aktorem tey rzeczy, którą mu zapisać.

Bo coż się w zapisach bądź iakowych kolwiek na dar lub przedaź dawanych wyraża, jeżeli nie wola dającego i biorącego zapis.

Tak więc gdy Ogińscy Wojewodowie Troccy Aktorstwo Domanowszczyzny i summy 40,000 zł. zeszłej Matce Aktorów punktami ugodliwemi i o obliwą konwencyą wyż pisanemi nadali i gdy zeszły Hetman pisanie się swoim do tey ugody tylko względem starszeństwa Małżeńskiego zeszłą Matkę Aktorów Aktorką bydź wyznał, tę ugodę na imię Zony swojej wyrażnie, iako Aktorki zawierał.

I gdy na ostatek Xże Biskup proszony od Wojewodów o uwiadomienie iakie są Dobra Macierzyste a iakie Oyczyste, Maietność Domanowszczyznę za Macierzystą w tpecyfikacyi swojej ręką Manualisty swojego pisaney którą się produkuje podał.

Tedy niepodobna niebydź przekonanyim iżby Domanowszczyzna i summa 40,000 zł. niebyły Macierzystemi.

Co do Maiętności Nowego Dworu w Grodzień

Maiętność Nowy Dwor pierwicy podał Xże Biskup za Macierzystą spólnie nabytą ale zadykwizycyją świadkiem jest tego Produkt sprawy Jmci-ney dawney do kompromissu podany teraz zaś mieni ją być Oyczytą, i dla tego następnie probacya, że ta Maiętność jest spólnie nabytą to jest w półowie Oyczytą a w półowie Macierzystą

Joanna z Gruzewskich Stryieńka Woyska Grodzień: przedając wiecznością Maiętność Nowy Dwor w Grodzień: na imię zeszłych oboygą Massalskich Rodziców Aktorów, chociaż spólności w zapisaniu tego Prawa niedołożyła, iednak świadek do tego Prawa pierwszy Pieczętarz, Jan Stryieński Stolnik Zmudz: Syn dający Prawo w podpisaniu się swoim wyświadczył że Maiętność Nowy Dwor za spólną oboygą Massalskich summy jest kupioną.

Swiadczy to Prawo [przedażne w Roku

1738 Febr: 22 d. datne, tegoż Rn. Julii 24. d. Magdeburgi Zakładowskiej przyznane które się produkuje.

Prawo Statut: Roz: 7. Ar: 17. pilze gdzieby w zapisie spólność pieniędzy oboygą Małżeństwa dołożona była, lub na spólne imię dany był zapis, tedy Aktorstwo Dobr lub summy iakowey spólne rozumieć się ma:

Zgadza się na to Prawo Xże Biskup, lecz dysputuje czemu spólności Summy zeszłych obdygą Massalskich niesam zapis wyświadcza ale Pieczętarz.

Od powiedaia Wojewodowie Nowog: że Pieczętarze są to świadkowie zapisów sporządzonych, i według allegowanego przez Xcia Biskupa Prawa Ar: 1. z Roz: 7. bez Pieczętarzów zapisy byłyby nieważne.

Gdy więc Prawo chce mieć Pieczętarzów dla świadectwa zapisów, tedy świadectwo Pieczętarzów jest dowodem Prawnym.

A gdy tak jest tedy świadectwo Pieczętarza, do zapisu na Nowy Dwor spólność summy oboygą Massalskich świadczącego, jest dobre bo na Prawie Statut: fundujące się.

Mówi jeszcze Xże Imś Biskup że zapisy nie są Pieczętarzami a Pieczętarze nie są zapisami.

Nieprzeczą tej kwestyi Wojewodowie jako prawdziwey, ale mówią że też zapisy bez Pieczętarzów nie są zapisami, iż Pieczętarze są pryncypalną Częścią zapisów bo bez nich zapisy według Prawa nie są ważne.

Czy to więc zapis co wyraża we frzedzinie, czy Pieczętarze w swoim podpisaniu się w wyświadczaia, jest to jedno.

Bo jako zapisy nic innego nie są jako wolę Aktorów wyświadczaące,
tak

171

tak barziej Pieczętarze oczewiście według Prawa uproszeni, świadectwo woli Aktorów wyrażają.

Więcey jeszcze nie równie świadectwo Pieczętarzów wiary u Sądu powłócznie jedna, niżeli zapisanie Dokumentów nie przyznanych w sobie wyraża.

Tak naprzykład gdyby zapisy nie przyznane z świadectwem Pieczętarzów niezgadzały się, zapewnieby wiara była dana Pieczętarzom a nie zapisom, bo zapisy częstokroć na Blankietach bywają zapisywane mimo wolą Aktorów, a Pieczętarze oczewiście podług Prawa uproszeni, świadectwo woli Aktorów wyrażają.

Wzywa jeszcze na pomoc kwestyi swojej Xże Jmść Biskup Prawa Stat: Ar: 17. z Roz: 7. mówiąc że to Prawo w zapisach samych, a nie w Pieczętarzach chce mieć spójność wyrażoną.

Odpowiadają Wojewodowie że ta Kwestya rozumie być Prawo allegowane o zapisach bez Pieczętarzów piszące.

Gdy bowiem to Prawo nie do innych zapisów odwoływa się tylko do tych któreby według Ar: 1. z Roz: 7. były sporządzone, tedy nie godzi się rozumieć iżby Prawo, pisało o zapisach bez Pieczętarzów.

Zatym gdy odwoływa się to Prawo do zapisów z Pieczętarzami, tedy rozumie być za dobre świadectwo czy to w zapisie czy w Pieczętarzach o spójności dołożone, bo zapis bez Pieczętarzów według Prawa nie jest zapisem.

Do tego zeszły Hetman W. Lit: biorący to Prawo na Nowy Dwor. spólnie z zeszłą żoną swoją a Matką Aktorów, znał też Matkę Aktorów za spólną Aktorkę gdy nieprzeczył podpisowi Pieczętarza spójność świadczącemu.

Ze zaś nieprzeczył to jawny Dowód bo oto nie tylko wraz po dacie takowego Prawa, ale i w dłużym przeciągu życia swojego przez lat trzydzieści, aż do śmierci nie Manifestował się, a tym samym wyznał być żonę swoją Nowego Dworu za spólną Aktorkę.

A gdy Oyciec znał Matkę Aktorów za spólną Aktorkę tedy Xże Jmść Biskup inaczej znać i rozumieć nie może i nie powinien.

Jakoż nieznał Xże Jmść Biskup Nowego Dworu za Oyczyty, kiedy w specyfikacyi swojej ręką manuelisty Xcia Biskupa pisaney Nowy Dwor za spólnie nabyty a zatym w połowie Macierzysty Wojewodom Nowogródzkim podał.

Świadczy to też Specyfikacya która się produkuje.

K A T E G O R Y A

P I A T A.

Co do Dobr Hrabstwa Myskiego z Częściami
Połonki, tudzież Folwarkow Repelki i
P o b e r ż n i k.

Tych Dobr że Xże Jmć Biskup nieprzeczy być Macierzystemi, ale za-
E pol-

polnie nabyte, to jest w połowie Oyczyſte[a w połowie Macierzyſte
w Produktach Sprawy ſwoiey wyznaie, tedy y Wojewodowie No-
wogr: na to zgadzaia ſię. Lecz że Xże Biſkup w Częſciach Dobr
Połonki Macierzyſtych wydziału Wojewodom Nowogródzkim bro-
ni.

Tedy Wojewodowie Nowogr: mają zapowinnoſć probować, że i Częſci
Dobr Połonki iako Macierzyſte pdd wydział im iſć powinne.

Prawo Statutu Roz: 3. Art: 17. Dobra Macierzyſte w rowny dział między
Bracią y Sioſtrami dysponuje.

A gdy to Prawo Dobra Macierzyſte pod dział poddaie tedy Xże Jmć Bi-
ſkup, bronić onego nie może.

Mówi Xże Jmć Biſkup że Częſci Dobr Połonki Oyczyſtych z Macierzy-
ſtemi tak ſą zmieſzane, że ich rozeznac niepodobna.

Odpowiadaią Wojewodowie Nowogr: że Xże Jmć Biſkup mając wſzyſtkie
Papiery na Dobra Połonkę u ſiebie nie może mieć trudności w roze-
znaniu Częſci Macierzyſtych od Oyczyſtych, ani ſię zdarza przy-
kład w Dobrach iakowych, gdyby Częſci ich iakoweſy ſą natury ro-
zenane być niemogły, i czy przetoż tracić Dziedzictwo Wwdowie
Częſci Dobr ſwoich mają, że Xże Jmć Biſkup ma trudność w pozna-
niu natury onych.

Wojewodowie niemający u ſiebie Papierow na te Dobra nie mogą probo-
wać natury onych, lecz jeżeli Xże Jmć Biſkup ſrzodka ułatwiaią-
cego tę trudność nie ukazuię, tedy Wwdowie podaią ſposob taki,
iaki ſię z Dokumentow im komunikowanych mogł wynaleſć.

To ieſt nabyli zezſli Hetmanowie na ſpolne imie ſwoie Częſci Połonki za
Summę 41,000. złt:

A drugie Częſci ſam jeden Hetman nabył takż za Summę 41,600. zło-
tych.

Więc iako równoſć Summ za wiecznoſć zapłaconych wyznacza równoſć
Częſci Dobr.

Tak naypopobniey rozumieć potrzeba że jedna połowa Dobr Połonki
ſpolnie nabyta w połowie Macierzyſta, a druga połowa cała Oyczy-
ſta.

Rownym ſposobem y Folwark Poberżniki w Grodzień przez Xcia Biſku-
pa od wydziału dla Wwdow Nowogr: wyłączony, pod tenże wy-
dział bez względu na trudności przełożone podpadać powinien iako
Macierzyſty.

K A T E G O R Y A

S Z O S T A

Produ-

191
Prubnie że Dobra Macierzyste, na trzy równe Części,
tylko między trojgiem Rodzeństwa, to jest: Xciem
Biskupem Wileń: Potomstwem zeszłego Podskarbiego
Nadwor: i Wojewodziną Nowogr: mimo żyjącego A-
dryana Maślalskiego w melancholi będącego i już Do-
brami dysponować niemogącego dzielić się powin-
ne.

Z między Potomstwa zeszłych Maślalskich Hetmanow Litew: po zeyściu
z tego świata bez potomnie Jana Maślalskiego Podczaszego Litew: y
po wpadnięciu w melancholią Kazimierza Maślalskiego, sukcesyja
Dobr Macierzystych na trzy równe Części, między troje Rodzeń-
stwa to jest, na Xcia Biskupa Wileń: na Potomstwo Jozefa Podskar-
biego Nadwor: Litew y na Wojewodziną Nowogr: z Domu Maślal-
ską spadła.

*Prawo Statutu Roz: 3. Art: 17. Paragr: zdo pisze w te słowa: Jeżeliby by-
ło kilka Braci y Siostr Rodzonych wydanych albo niewydanych za Mąż, a
ciby Bracia między sobą Oyczyznę i kupnem, które się im w Oyczyznę o-
bracać ma podzielili się, a któryby z nich umarł nie zostawiający po sobie
płodu; tedy jego Część Oyczyzny y kupie, tylko na Bracią przychodzi i na
ich Potomstwo.*

*A iesliby była Macierzysta, tedy mają Bracia z Siostrami równo podzielić między
sobą.*

Z tego Prawa nauka jasna że Dobra Oyczyste pozmarłym Bracie, tylko na
Braci, a Dobra Macierzyste w równy dział między Bracią i Siostrami
dzielone być powinnyne.

Więc po zeyściu Jana Maślalskiego Podczaszego Litt: bez potomnie, skoro
Adryan Maślalski wpadł w melancholią i żyć cywilnie przestał, skoro
został w stanie nieczynnym, tak, że sobą i Dobrami swoimi władać
niemoże, skoro dotąd w teyże sytuacji od lat kilkunastu bez polepsze-
nia zostaje.

Tedy części tych dwóch Braci Dobr Oyczystych na Braci a Dóbr Macierzy-
stych na Braci i Siostry podług Prawa spadły, i podzielone być powin-
ne.

Przeczy tey ustawie Prawa Xże Biskup, mówiąc: że po Bracie na Brata
nawet Dobra Macierzyste spadać powinnyne, i chociaż Prawa na to
żadnego nieokazuje, bo go niema, przecież doświadczenie powszech-
ne na pomoc assercyi swoiey do świadectwa wzywa.

Odpowiadają Woiewodowie, że ani doświadczenie żadne ani praedi-
cata prawu przeciwnie, nie są konwikcyą u Sądu, tylko iedne Prawo,
to że wyraźnie Dobra Macierzyste po zmarłych Braci w równy dział
między Braci i Siostry dysponie, tedy tego Prawa słuchać i nanim po-
legać należy.

Cytuje Xże Biskup dla siebie Prawo Ar: 14. z Roz: 5. Równy podział Dobr Macierzystych między Bracią i Siostrami dysponujący; a przeciwko temu Prawu, broni podziału równego Dobr Macierzystych; wszakże to Prawo równie każe się dzielić Dobrami Macierzystymi, i wyraźnie nieoboiętnie tak go trzyma i Xże Biskup. a przeciwną temu Prawu illacyą wnosi, iż Dobra Macierzyste po zmarłym Bracie na Braci tylko, a nie na Siostry spadają, gdzież jest w tym Prawie warunek taki; nie znajdnią go Wwdowie nietylko w tym Artykule, ale i w całym Statucie.

Lecz czemu Xże Biskup na Ar: 14. z Roz: 5. zastanawia się wszakże to Prawo referuje się do powyższego Prawa Ar: 17. z Roz: 3., wyraźnie o Sukcesjach, a osobiście o przypadku sprawy terażniejszej opisującego; wszakże to Prawo nie ułatwia kwestyi Xcia Biskupa, ani o tym pisze, nie chce go jednak na pomoc sobie używać Xże Biskup, bo jest szkodliwe ale go ofiaruje Wwdom Nowogr: mówiąc: że Wwdowie do probowania porządku Sukcesyi Dobr macierzystych używają. Ar: 17. z Roz: 3. i przytacza część tego Artykułu pośledniejszą ominowszy powyższe rozrządzenie; sprawie terażniejszej właściwe.

Wszakże to czyni nie przez omyłkę, ale dlatego iżby Sąd sprawiedliwości niedostrzegł nieomylnie bowiem zna dobrze to Prawo, tak, iak ono brzmi w sobie, kiedy pisze w swoim Produkcie, że Woiewodowie wzywają Ar: 17. z Roz: 3. acz onim Woiewodowie żadnego w spomnieniu do sąd u Sądzie nieuczynili, a zatem zna to Prawo służące Woiewodow do przypadku Sprawy terażniejszej, zna go za Prawo, spór terażniejszy ułatwiający, choć go do sprawy niewzywa.

Wzywają więc tego Prawa Wwdowie niepierwicy iako Xże Biskup mieni, lecz teraz i nie części onego do Sądzie podają lecz cały Artykuł. To Prawo że wyraźnie Dobra Macierzyste, etiam w przypadku zmarłego Brata w równy dział między Braci i Siostry dysponuje, toć przeciwko temu Prawu aniświadeństwo doświadczenia powszechnego przez Xcia Biskupa wezwane ani dalsze nadto (próżnie) podane kwestye konwikcyą być niemoga.

Mówi jeszcze Xże Imć Biskup że Kazimierz Maffalski żyje, i że Sukcesya po nim nikomu nie otworzyła się wzywana to Prawo, ar: 4. z Roz: 7. przydając mu izacunek wyłoki nad inne Prawa.

Wiedzą o tym Wojewodowie że żyje Kazimierz Maffalski choć go Xże Biskup w swoim Produkcie, na kilku miejscach raz obumarłego, drugi raz za umarłego podaje, ale się pytają u Xcia Imci Biskupa, iakimże Prawem wziął Xże Imć Biskup część Dobr Macierzystych Kazimierza Maffalskiego gdy on żyje, podobno inaczej odpowiedzieć nie może, tylko dla tego że Kazimierz Maffalski sam sobą nie włada i władać nie może.

Mówi Xże Imć Biskup, czyli powiedzieć jeszcze może że tę część Dobr trzyma tytułem Opieki nad Kazimierzem Maffalskim, iako się pisze w Aktoracie do tej sprawy, a wszakże Kazimierz Maffalski ma lata, i Opieki z lat nie potrzebuje, odpowie Xże Imć Biskup, ale w malencholii zostać i władać sobą nie może.

To też to jest i dla tego że władać z sobą i Dobrami nie może, części Dóbr onego, Sukcesorom wolne są do rozebrania, bo któż jest Panem Dóbr po człowieku władać sobą i Dobrami nie mogącym, jeżeli nie Sukcesorowie, a jeżeli tak jest, tedy część Dóbr Macierzystych po Kazimierzu Maffalskim spadającą, któż może inny posydywać, jeżeli nie ten kto po nim sukceduje.

Tak na przykład gdyby część Dóbr Macierzystych w takim przypadku po Kazimierzu Maffalskim, na Wojewodzinę Nowogr: spadających, obiół kto inny i posydywał a nie Xże Imć Biskup, któżby tu nie przyznał że taka Possessya Dóbr mimo naturalną ich Sukcesorkę, byłaby bezprawną i niesprawiedliwą.

Alboż nie tak jest z terażnieyłym Possessorem Części Dóbr Macierzystych po Kazimierzu Maffalskim na Wojewodzinę Nowogr: spadających, i czy nie jestże cudzym Xże Imć Biskup względem posydywania części Dóbr Wojewodzinę należących, bo jakie ma Prawo kto inny konnexyi żadney z Wojewodziną nie mający do Dóbr iey, takie i Xiąże Biskup.

Więc nie godziłoby się posydywać części Dóbr Macierzystych obcey osobie cudzey mimo naturalną ich sukcesorkę, równie się też niegodzi i Xciu Imci Biskupowi

Wszakże Braterstwo nayrodzeńsze, ani starzość w Rodzeństwie nie daje Prawa Bratu do Dóbr Siostrzynnych, wszakże konnexya naybliższa osob żyjących a Dobrami władać nie mogących nie dozwala posydywać Dóbr cudzych.

Tak więc jest Xże Imć Biskup cudzym, względem posydywania Dóbr Wojewodzinę należących, jako kto inny konnexyi żadney niemający.

Jakimże więc Prawem Xże Imć Biskup posyduje Dobra Macierzyste po Kazimierzu Maffalskim na część Wodzinę przychodzące, i jakim Prawem żąda ieszcze daley tych Dóbr possessyi.

Ten zatym braterstwa płaszczyk, którym się Xże Biskup, do powrócenia siostrze należytości użłania, gdy jest zdiętym, czyliż nie oczewiste przekonanie że Dobra Macierzyste po obumarłym Kazimierzu Maffalskim na część Wojewodzinę przychodzące, nie kto inny tylko Wojewodzina Nowogr: posydywać powinna.

Co do Prawa przeciwko Woiewodom od Xcia Imci Biskupa cytowanego ar: 4. z Roz: 7. szacuią to Prawo Wojewodowie równie iako i inne wszystkie, lecz mówię że do przypadku sprawy terażnieyszey nie służy i próżnie jest cytowane. To bowiem Prawo pisze że niema nikt nikomu żadnego spadku zapisywać, czego w ręku niema. A któż tu komu w tey sprawie zapisy jakie poczynił, lub czyni. Zadne spadki w sprawie terażnieyszey nikomu nie są zapisane, ani z zapisami żadna strona do tey kwestyi stawia po cóż więc Prawo tam cytować, gdzie ono nie służy.

Nad to ieszcze to Prawo nie o przypadku terażnieyłym pisało, ale o
F przy

przypadkach ludzi zdrowych, Dobrami swoimi rządzić mogących, tak na przykład gdyby za życia Ojca Syn Dobra Oycowski komu sprzedał, służyłoby to Prawo pewnie na nieważność sprzedaży, bo do tego przypadku jest pisane.

Lecz jak może Xże Biskup teraz to Prawo rozumieć inaczej kiedy nie dawno sam znał siebie za Sukcesora po Bracie w melancholii będącym kiedy w Projektach swoich do ugody Wwdomi podawanych, wyraźnie siebie Sukcesorem potymże Bracie pisał, w te słowa: *Jakiey są natury Dobra po Bracie na Biskupa spadłe y z nich nominatim Kretynga.*

Swiadczy to teuz Projekt Xcia Biskupa który się produkuje.

A jeżeli to Prawo nieprzeszkodziło brać spadku po Bracie w melancholii będącym Xciu Jmci Biskupowi (iako sam o sobie w swoich Projektach pisze) a zacoż ma przeszkadzać Wwdziney do osiągnięcia różnego spadku po tymże Bracie Dobr Macierzystych, wszakże toż Prawo służy Wwdziney, które y Xciu Biskupowi.

Ale na resztę jeżeli Xże Jmć Biskup tak rozumie to Prawo być broniące Wwdziney brać Część Dobr Macierzystych po Kazimierzu Maffalskim, tedy niech to równie rozumie y o sobie co o Wwdziney, za jakimże Prawem obiorł Część Dobr Kazimierza Maffalskiego y trzyma, kiedy to Prawo broni.

Czy powie że za Konstytucją 1638. (iak się do niey y odwoływa) to ta Konstytucya każe kuratorie wyprawować, a dopiero pozwala Osoby y Dobra ich w Kurateli trzymać, lecz gdzież jest ta kuratela? mali ją Xże Jmć Biskup? nie ma, a poccoż ią napomoc wzywa.

Ale daymy to gdyby miał Xże Jmć Biskup Kuratele (czego niema) czyżby dozwoliła ludzkość y sprowiedliwość Xciu Jmci Biskupowi trzymać część Dobr Kazimierza Maffalskiego, iako obumarłego na Sukcesorów spadające, czyżby to nie było niesprawiedliwością wybierać jednemu intraty znaczne z części Dobr Brata obumarłego, a Rodzeństwu swojemu w równym stopniu będącemu, tych intrat niedozwalać, czyliż niebyłoby to zwidoczną krzywdą spolnych Sukcesorów:

Gdyby naostatek Prawa żadnego o takim przypadku niebyło czyliż nieznayduie się w naturalnym rozsądku każdego takie przekonanie, że obumarłego Brata z Dobr intraty, wszystkim Sukcesorom jego są należne.

W podobnym przypadku Sprawie terażniejszey Dobra y Osoba Xcia Radziwiła Exkrayczego Litew: w Kurateli u Familii Domu zostają, y Kuratorem tego Aktualnym (bo za kuratelą) jest Xże Radziwił Wojewoda Wileński, a przecież Dobr żadnych Kuratorskich nie trzyma, ale ie Synowie Xiecia Exkrayczego posydują y dzielą się.

Równym przykładem, czyliż się godzi Xciu Jmci Biskupowi z Krzywdą Sukcesorów, jednemu obeymować Dobra po Kazimierzu Maffalskim, dzieląc ich na Rodzeństwo, a ile nie mając y Kurateli.

Ale

Ale się próżnie Xże Jmć Biskup y do Kurateli odwoływa, wszekże się dotąd Kuratorem nienazywał, lecz Opiekunem Kazimierza Maślalskiego równie iako y małoletnich Podskarbiców w całym procederze pisał; a naywyraźniej w Aktoracie do Sądów kompromissarskich wyniesionym, iako Opiekun Kazimierza Maślalskiego pisał się, tedy jeżeli dotąd Opiekun, jakże się teraz może mianować Kuratorem chyba do przypadku sprawy terażniejszej.

Ale niech iak chce Xże Jmć Biskup przywłaszcza sobie y opiekę y kuratelę wszelako y z Prawa y z Sprawiedliwości winien iest część Dobr Macierzystych po obumarłym Kazim: Maślalskim na Wwdzinę Nowogr: spadających oddać, czy jako kurator a bez kurateli? czyli też iako Opiekun podług Statutu W: X. Litew: Ar: 4. z Roz: 6. kalkulować się od daty obięcia tych Dobr w Posessyą swoją, to iest: od roku 1768. dnia 10. Febr: z partycygowanych tych Dobr intrat dla Wwdziny Nowogr: należących.

Mowi ieszcze Xże Biskup, że gdyby Kazim: Maślalski powrócił do pierwszey fytuacyi zdrowia, musiałby po Rękę swego Maiątku szukać.

Odpowiadają Wwdowie chcąc wiedzieć, za coby trudniej było Kazim: Maślalskiemu od Wwdziny część Dobr swoich odebrać, niżeli od Xcia Biskupa? y czemuż Xże Biskup niechce tak trzymać o Wwdziny iak trzyma o sobie.

Y czyż to tylko favore Kazim: Maślalskiego broni się Xże Biskup od powrócenia części Dobr na Wwdzinę po tymże Kazim: Maślalskim spadających; niech każdy uważy y myślą przebieży takową obronę Xcia Jmci, a zapewnie znajdzie inną przyczynę tego.

Mowi na resztę Xże Jmć Biskup że przypuszcza Wojewodów Nowogr: do Części dóbr Macierzystych po Janie Maślalskim Podczaszym Lit: ale nie przez stopień Sukcesyi, lecz przez obowiązek przyięcia długów tegoż Podczaszego.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że niechtą mieć tego z łaski Xcia Jmci Biskupa, co mają z łaski Prawa.

Na ostatek radziby wiedzieć Wojewodowie Nowogr: czy to tylko z siebie Xże Jmć Biskup broni im sukcesowania dóbr po obumarłym, Kazimierz Maślalskim, czyli też i z Osob Podskarbiców Nadwor: Lit: rozumieją bowiem Wojewodowie w tej kwestyi Interes własny, z Interesem Podskarbiców równy i spólny; bo jeżeli Xże Jmć Biskup broni Wojewodów części dóbr Macierzystych po Kazimierz Maślalskim, tedy równie bronić musi i Podskarbicom sukcesowania dóbr, po nim części onego dóbr Oyczytych i Macierzystych, tę wiadomość chcą mieć dla tego iżby wiedzieli z kim mają Sprawę o to.

Ile że Xże Jmć Biskup przez Proceder swóy w Trybunale Lit: miany wynosząc Aktoraty Imieniem swoim i Kazimierza Maślalskiego, tudzież Imieniem Podskarbiców Nadwor: Lit: przeciwko Maślalskiej Podczaszyny Lit: znał tychże Podskarbiców Nadwor: za Sukcesorów po Kazimierz Maślalskim, bo jeżeliby ich nierozumiał być sukcesorami

Fz

Kcz-

Kazimierza Maffalskiego, tedyby ich w Aktoracie przeciwko Pod-
czaszyney Maffalskiej nie dokładał jako niemających Sprawy z siebie
z Podczaszyną Maffalską, inney tylko o Donacyą Kazimierza Maffal-
skiego.

*Swiadczy to Aktorat i żaloba w Dekrecie Try-
bunalskim Min. R. 1770. Marca 14. D. fero-
wanym w pisane.*

Kończą Wojewodowie Nowogr: takową kwestyą o rozeznanie Części dóbr
Macierzystych wniesioną i razem łączą proźby swoje, iżby według
powyższych Probacyi: mianowicie Prawa Stat: Art: 17. z Roz: 3. do-
bra Macierzyste na 3. równe Części tylko między trojgiem Rodzeń-
stwa, to jest Xciem Biskupem Wileń: i Potomstwem Podskarbiego Na-
dwer Lit: tudzież Wojewodziną Nowogr: dzielone były.

Azatem proszą przysądzenia dziedzicznie 3ciey Części dóbr Macierzystych
proszą uznania Inkwitacyi do tychże dóbr w czasie nieodwłócznym
przez Urząd ad libitum użyty.

Proszą zachowania wolnego dochodzenia wżyskich spadkow sukcesyji
po zesłzey Matce Aktorow pozostałej, na Część 3. Wojwodziny
Nowogr: przychodzącej, tudzież proszą wolney komunikacyi Do-
kumentów do trzeciej Części dóbr Macierzystych ściągających się
na Xciu Imści Biskupie zachowania.

K A T E G O R Y A

S I O D M A

Probuie że Dobra Kretynga nie są Bratnie, ale
Oyczyste i że pod Exdotacyą Woiewodziny
Nowogrodzkiej podpadaia.

Dobra Kretynge wyłącza Xże Imś Biskup Wileń: od dóbr Oyczystych, i
broni od Taxy przez Wojewodow Nowogr: pretendowancy, mieniać
być je do Aktorstwa Kazimierza Maffalskiego należące, czyni to u-
trzymując Donacyą Krystyny Sapieżanki.

Przeciwko tey Illacyi Xcia Imści Biskupa, dowodzili Wojewodowie No-
wogr: w Produkcji swoim, jak zgubna i szkodliwa była substancji
Domu Maffalskich ta Donacya, i z jaką usilnością starano się o Resty-
tucyą oney niepowtarzając tu Woiewodowie tych probacyi ale się do
nich referują.

Niechce jednak być przekonany Xże Imś Biskup Wileń, tak jawnemi
dowodami przeświadczony o oczewistej zgubie substancji Domu swo-
jego, z Donacyi Krystyny Sapieżanki wynikającej, przeczy wszystkim
tranzakciom zesłżego Hetmana Oyca swojego i 3. Braci Rodzo-
nych

Rodzonych to jest Kazimierza teraz Expodczaszego Litt: samego Aktora, Jozefa Podskar: Nadwor: Lit: i Jana Stty Radoszkowskiego Maffalskich, tak chwalebnie dla Domu swojego zawartym, idzie do podniesienia onych, a czyni to nie dla tego iżby podniósł i z kasował te transakcye, ale dla tego iżby zatrudnił Wojewodom, dōyscia ich należności.

Wszakże, gdyby Wojewodowie nie probowali w szczególności, jak usilną potrzebą było Domowi Maffalskich, starać się o odstąpienie tej zgubnej Donacyi dóbr Sapieżyńskich, czyliż nie dosyć byłoby do przekonania Xcia Imści Biskupa tej konwikcyi że Oyciec, zesłył Hetman W. Lit: że dway Bracie Rodzeni (omijam trzeciego w męlanacholi będącego) ludzie tak wielcy in Publico tali starający się o dobro Domu swojego, znak szkodliwą i zgubną Donacyą dóbr Sapieżyńskich, starali się że wszelką usilnością u Krystyny Sapieżanki, o odstąpienie oney, czyliż podobna wierzyć, iżby Xze Imść Biskup życzliwszy był Domowi swojemu od zesłego Oycy i dwóch Braci, iżby znał lepiej Domowe interesa od nich, iżby widział szkodę Domu swojego z odstąpieney Donacyi.

Alc nietak jest, zna zapewna Xze Biskup, zna równie z zesłym Oycem i Bracią swoimi, potrzebę odstąpienia tej donacyi, i widzi szkodę iawną Domu swojego, gdyby oney nieodstąpili, lecz na poparcie interesu przeciwnko Wojewodom utrzymuje tę donacyą.

Wszakże iednak Wwdowie Nowogr: znając cel przez Xcia Biskupa ku szkodzi ich wymierzony, nie upatrują szkody swojej nawet z utrzymania tej donacyi, wszakże, gdyby Kretyną mogła się wrócić do aktorstwa Kazimierza Maffalskiego (co być niemoże) tedyby iednak Xze Biskup jako Ewiktor w stopniu zesłego Hetmana Oycy swojego i dwóch Braci Rodzonych jako części Dobr po nich biorący był obowiązany z Dobr Oyczytych i Bratnich na się spadłych tyle Wwdziney Nowogr: zapłacić, ileby 4ta część Kretyni i połowy Leypun, na część tej przychodząca warte były.

Tak bowiem zapewnie, ani się wymówić można od tej Ewikcyi którą Oyciec zesłył Hetman W. Litt: i razem dway Bracia rodzeni, Jozef Podskarbi Nadwor: Litt:, i Jan Stta Radoszkowski Maffalscy konwencją ugodliwą z Krystyną Sapieżanką w Ru.

1756 Januar: 26. d. zawartą, tegoż Ru i Mca d. 31. w Metrykach Kancellaryi mnieyszey Litt: przyznaną ręcząc się że Xze Biskup Wileń: na Dobra swoje w nieśli i opisał: *Legatur ad casum ta konwencya.*

Roz: 6. Ar: 8. i Roz: 7. Ar: 18. i 25. zaręki i wszystkie obowiązki przodka swego Potomkowie za zapisem wykonywać powinni, tak o oczyszczenie, iako i in-sze rzeczy.

Item Roz: 4. Ar: 22. paragr: 2do toż samo pisze.

Z mocy tego Prawa i obowiązku konwencyi ugodliwej winien jest Xze Biskup Wiliń: oczyszczać Dobra Kretynę z Dobr po Hetmanie Oycu swoim. tudzież z Dobr po Jozefie Podskarbie Nadwornym, i po Janie Stańcoście Radoszkowskim Maffalskich, na się i na Podskarbicow Nadwor:

G

Litt:

Litt: spadłych, a od tey powinności żadnym sposobem wymówić się ani uwolnić niemoże czemu? bo Oyciec i dwaj Bracia Rodzeni konwencyą ugodliwą wyż pisaną włożyli, ten obowiązek na Dobra swoje ręcząc się za Xcia Biskupa.

A tak Wojewodowie Nowogr: uspakajają kwestyą Xcia Biskupa względem Kretynki wniesioną, przestając natym czyto Xże Biskup z Dóbr Oyco-wskich na część swoją przy spadłych, za czwartą część Dóbr Kretynki pieniądze odda, czyli też z Dóbr Kretynki to uczyni, wżelako kon-tentować się będą.

I dlatego Wojewodowie niechcą wchodzić ściśle w sprzeczkę kwestyi Dziedzictwa Kretynki i połowy Leypun, iako z tych Dóbr skupni, i Pra-wa do Dziedzictwa niemający.

Wszakże przecie na okazanie nad to nie sprawiedliwie wniesionej przez Xcia Imci Biskupa kwestyi o Aktorstwo Kretynki i połowy Leypun pro-bować będą, że Xże Imć Biskup i niemoże ruynować Aktorstwa Kre-tyngi i niechce, lecz dla zatrudnienia interesu Wojewodow, to czyni.

Probowali Wojewodowie w Produkcie swoim, iak nie mocnie brał Dona-cyą Kazimierz Massalski, na Dobra Sapieżyńskie opisałwszy się pier-wiey nie otrzymywać i upewniwszy wyraźnie Dom Sapieżyński, że Dobra po Krystynie Sapieżance, nie komu innemu, tylko Domowi Sa-piechow mają się dostać.

Ani może znosić tey kwestyi, a allegowana dawniey przez Xcia Imci Bisku-pa Konstytucyą Roku 1723. piszącą w te słowa: *Któryby kolwiek Opie-kun Dziewkę Zamąż wydając z Mężem iey postanowienie uczynił opisując się że Małżeńści iey po ślubie u Opiekuna dochodzić niemiał &c.* to niema być ważno.

Treść tey Konstytucyi iaka się wyraża nie na ten przypadek stanowiona do którego ją Xże Imć Biskup mieć chce przytłowaną.

Bo ta Konstytucya broni Mężowi przed ślubem zrzekać się majątności Zo-niney, iżby iey niemiał dochodzić dla żony, ale nie broni żadnychdal-szych zapisów stanowić, boby odbierała wolność powszechną Prawem ubezpieczoną.

Jakoż wykonał wolą tey Konstytucyi Kazimierz Massalski, bo się nie zrzekał Małżeńści po żenie swojej, owszem odebranie tey Małżeńści Żenie przez zapisy swoje upewnił.

Za tym ta Konstytucya próżnie wezwana, nie znosi obowiązków dobrowol-nych Kazimierza Massalskiego dla Domu Sapiechow uczynionych.

Ani też znosi te obowiązki allegowane dawniey na Kompromisie i w ostatnim teraz głosić allegować się mogące od Xcia Imci Biskupa Prawo Statu-rar: 1. z Roz: 7. wolność czynienia zapisów pozwalające, owszem utwier-dza dobrowolnie czynione zapisy, i czynić je wyraźnie wszystkim o-bywatelom, wolnością zastrzyconym pozwala.

Ile że Krystyna Sapieżanka nieprzeczyła tym obowiązkom Kazimierza Ma-
salskiego, owszem ie dobrowolnie przyela, kiedy na fundamencie tych
obowiązkow ugodę zawarła z Domem Masalskich a przez nią przywró-
ciła Domowi swojemu Dobra Sapieżyńskie.

A mimo Krystynę Sapieżankę, któż ma Prawo mówienia, przeciwko tym
obowiązkom, kiedy ona ie przyela, i rzeczą samą wykonała przez po-
wrócenie się do Dóbr Sapieżyńskich.

Nie mówił przeciwko tym zapisom Kazimierz Masalski będąc w stanie zdro-
wia zupełnego, i mówić nie mógł, iako przeciwko dobrowolnie uczy-
nionym i przyznanym, bo mu powszechne Prawa broniły tego, niemo-
że też mówić i teraz bo iest nie czynnym.

A któż nadał Prawo Xciu Imci Biskupowi mówienia przeciwko opisom Ka-
zimierza Masalskiego.

Niemógł mówić Kazimierz Masalski sam Aktor, wkładający na siebie te o-
bowiązki, i nie mówił.

Nie mówiła Krystyna Sapieżanka także Aktorka do którey Dobra stołowały
się one. A iakże może mówić Xże Imć Biskup.

Lecz mało na tym że Kazimierz Masalski nie mówił przeciwko swoim zapi-
som, ale więcej ieszcze uczynił, bo opisałwzy się (iako wyżej rzeczo-
no) nie otrzymywać, żadnych zapisow na Dobra Sapieżyńskie i upe-
wniwszy wyraźnie że te Dobra, (ieśliby Potomstwa nie było) w Dom
Sapieżyński wracać się miały, temiż zapisami przyrzekl. Osobliwe
na to zapisy donacyjne, assekuracyjne w czasie niedziel czterech żonie
swojej Krystynie Sapieżance dać i one w Magdeburyi Grodzień: przy-
znać.

*Swiadczą to zapisy Dobrowolne między Teodo-
dora Sapieżyną Wwodzią Miciślawską a zesze-
mi Rodzicami Aktorow, i Kazimierzem Masal-
skim w Roku.*

1745. Marca 28. Dnia zawarte, tegoż Roku Apr: 2. dnia w Magdeburyi
„Grodzień: przyznane, tegoż Roku Maja 15. dnia do Trbłu Lit: prze-
„niesione. które się produkują.

Jakoż nic nie uchybiając przyrzeczenia swojego Kazimierz Masalski, wraz po
słobie uczynił dwa zapisy Zenie swojej Krystynie Sapieżance w Ru-
tymże.

1745. Apr: 23. dnia datowane, a na zajutrz w Magdeburyi Grodzień: przy-
znane tegoż Roku Maja 15. dnia do Trybunału przeniesione.

„Te dwa zapisy nie produkują się bo ich Xże Biskup nie komunikował Wo-
„iewodom, ale swiadectwo iestestwa ich w konwencyi ugodliwej,
„między Domem Masalskich a Krystyną Sapieżankę w Roku.

1756. dnia Januar: 26. dnia zawarty tegoż Roku Febr: 7. w Kancellaryi mniey
szej Lit: przyznanej a 1768. Apr: 26. dnia do Trbłu przeniesionej, te-
„raz produkującej się wyraża się.

A tak i dobrowolność Kazimierza Maffalskiego w stałym przyrzeczeniu dla Sapiehow, iż Dobra Domu ich imże miały się dostać, i przyęcie tych obowiązków przez Krystynę Sapieżankę, samą rzeczą wykonane, oczewiście probuje się, i razem Illacya Xcia Imci Biskupa nieważności przed słubnych zapisów wnosząca, nawet i zapisami po słobie uczynionemi, a warunek przed słubnych zapisów dopełniającemi znosi się.

Niema także fundamentu i druga illacya Xcia Imci Biskupa Wileńskiego wnosząca, że Donacya Krystyny Sapieżanki na połowę kretyngi, i dalszych Dóbr Sapieżyńskich Kazimierzowi Maffalskiemu dana, miała nadać Prawo Aktorstwu, i drugiey połowy Kretyngi, choć w tey Donacyi nie znaydniący się.

Broni bowiem Konstytucya 1538. w Statutt Litt: pod ar. 17. z Roz. 7. położona, inaczey rozumieć zapisy tylko tak iak same w sobie brzmią.

Za tym Donacya Krystyny Sapieżanki, wyraźnie na połowę Kretyngi daną nie może być rozumiana że służy na całą Kretyngę.

Niema fundamentu i ta illacya Xcia Imci Biskupa, którą wnosi, że przez dział pośledniwszy między Sapiehami zawarty, nabył Prawa do drugiey połowy Dóbr Kretyngi Kazimierz Maffalski.

Bo w tym dziale Krystyna Sapieżanka na wielu mieyscach Aktorką Dóbr Sapieżyńskich wyrażona, i dla tego do działu z Sapiehami pisząca się biorąc na część swoją drugą połowę Dóbr Kretyngi, nie zrzekła się oney mężowi iwojemu Kazimierzowi Maffalskiemu, ani też nabył tego Prawa Kazimierz Maffalski, przez dział pisząc się do niego, nie pisał się, iako Aktor, lecz tylko Mąż Krystyny Sapieżanki, bez którego nie mogła sama iedna Krystyna Sapieżanka pisać się, iako pod Męża władzą będąca.

Więc ieżeli nie nadał ten dział Aktorstwa Kazimierzowi Maffalskiemu na drugą połowę Kretyngi, iako się widzieć daje. tedy tey połowy za Aktora znany i rozumiany być nie mógł, i nie może.

Wnoszą ieszcze kwestyą Xżęta Jchmościowie i do przypadku Sprawy teraznieyszey niepotrzebną, i od sprawiedliwości daleką, że Hetman przebrał od Podczaszyney Maffalskiej nad należną sobie summę 10,000 złt: i że Kretyngę wziął darmo.

Na ten zarzut Woiewodowie z zadziwieniem odpowiadają że ieżeli Xżęta Jchmość dowiodą tynfa, iednego przebraney summy przez Hetmana nad spłaconą przez niego kredytorom Sapieżyńskim summę, i ieżeli wziął darmo Hetman Kretyngę, tedy całą sprawę w utratę poddadzą.

Przystępują więc Wwdowie do probacyi summ przez Hetmana na Kretyngę wyłożonych i przymuszeni zarzutem Xżąt Jchmościów wypisują z konwencyi wszystkie spławne długi Sapieżyńskie przez iednego Hetmana nie inkludując spławnych przez samego Podczaszego długów iako to zapłacił Hetman.

291

Radziwiłłom Wwdom Nowogr: za Różanę	zł: 250,000
Piotrowskiemu za Dekretem Trybalskim	zł: 24,000
Temuż prowizyi	zł: 6000
Karpiowi circa exemptionem Korcian	zł: 142,000
Siemafzkowi	zł: 2533 gr: 10.
Temuż prowizyi	zł: 759
Piłudzkemu połowę kapitału	zł: 4433 - 5.
Temuż prowizyi	zł: 831
Brunofowi	zł: 291
Farenheydowi kupcowi Krolew:	zł: 10,000
Chlewinkiemu	zł: 2400
Chodkiewiczowi	zł: 15,833 10.
Starodworzeckiey	zł: 11,000
Micucie	zł: 12,824
Chreptowiczowi	zł: 12,000
Także na exempcyą Korcian dołożoney	35,000

Póty długi przed konwencyą opłacone teraz pokonwencyi
z obowiązku oneyże.

Turenheydowi Kupcowi Krolewiec:	11,501
Dyuraufforowi	zł: 3600

*Item zobowiązku Prawa wieczyściego na Kretyn-
gę danego z tychże Dóbr summy zastawney przez
Sapiechow zaciągnioney opłacił zeszły Hetman.*

Bezom zastawnym Possessorom Kretyngi	zł: 443,333
Summa opłaconych wszystkich długow Sapieżyn: przez jednego Hetmana, wynosi zł: dziewięćkroć ośm- dziesiąt ośm tysięcy trzyśta trzydzieście ośm di- ścio Nro	988,338 gr: 25

*Swiadczą to wszystko konwencya przyznana i
Prawo wieczyście Hetmanowi na Kretynge dane
które czytał.*

H. Zate

Zatę sumnę na długi Sapieżyńskie wyłożoną, wiele Hetman wziół od Poczażyny Maffalskiej o to tylko

zł: 540,000.

Swiadczy to konwencya ugodliwa i produkt Sprawy Xżąt na karcie ofmey vidatur & legatur.

Odrzącić więc dopioro od powyższej summy przez Hetmana na długi Sapieżyńskie wyłożoney poniższą sumnę zł: 540,000, a zostanie ielzcie Hetmanowi długi winnego na Dobrach Sapieżyńskich zł: czterokroć czterdzieści ośm tysięcy trzyśta tygodzieście ośm dico Nro

zł: 448,338

Na tę prawdę oczewiſto zgodzić ſię muſzą Xżęta bo ieſy wyprzeć trudno, kiedy i konwencya ugodliwa i Prawo wieczyſte na Kretynę to wyſwiadczaia, i właſna wiadomoſć tak przekonywa.

Gdzież ieſt imaginowany w Produkcie Xżąt przebor summy dzieſięciu tysięcy zł: przez Hetmana od Podczażyny Maffalskiej wzięty iako Xta mienią, niemałz go i niebyło.

A czyliż ſię godzi ćmić prawdę, omamiać Sąd nie ſprawiedliwoſcią, i udawać przeciwko oczewiſtey prawdzie iżby Hetman miał przebrać summy dzieſięć tysięcy zł: nad sumnę przez ſię na długi Sapieżyńskie wyłożoną, a ztąd wnoſić iżby mu Kretynę miała ſię darmo doſtać.

Jaka więc nieſprawiedliwoſć niech Sąd poznaie, a ztąd bierze miarę iakimi krokami poſtępuia w całym Procederze.

Dowodzi ſię zatym oczewiſcie y nicht temu przeczyć nie może, że oprócz zapłaconey przez Podczażynę Maffalską Hetmanowi Summy, miał ielzcie tenże Hetman długi ſwoiego na Dobrach Sapieżyńskich

Zł: 448 338

A oprócz tey Summy miał ielzcie Zefzły Hetman nad opłacone długi Sapieżyńskie konwencyą determinowaney summy naddatkowey według tych ſłów Konwencyi: *I za inne pretenſye tak Podczażego Lit: jako teſz diſtincjim Hetmana Maffalskiego do dobr Podczażyny Maffalskiej regulowane.*

zł. 132,136.

Item miał zefzły Hetman na połowie Folwarku Leypun zaſtawney summy.

zł. 27,000.

„ Kofztowały więc te dobra Kretynę z po-
„ łową Leypun zefzłego Hetmana nie
„ iukluduiąc summy przez Kazimierza
„ Maffalskiego za długi Sapieżyńskie ſpła-
„ coney.

zł- 591,474.

Ale nie idzie tu o to wiele czy mało zapłacił zefzły Hetman Maffalski za Kretynę, lecz o to czy zapłacił, czyli darmo wziół.

Probuie ſię więc że i nie darmo wziół, i że wiele zapłacił, jako wyżej.
Mówia

311
Mówią Xżta Ichmość że Prawo wieczyste od Krystyny Sapieżanki na
Imię Michała Maślalskiego Hetmana W. Lit: Oyca z dołożeniem tych
słów: i Sukcesorom na Kretynę i połowę Leypun dane, wątpli-
wość sprawuje komu ma służyć? czy samemu Hetmanowi zezwie-
mu czy też tylko Sukcesorom jego i którym?

Rozwiązują tę wątpliwość Wojewodowie Nowogr: ułatwiając Konft:
1538. pod Ar: 17. z Roz: 7. położoną nakazującą zapisy tak rozu-
mieć, jako w sobie brzmią.

Więc że Prawo na Kretynę i połowę Leypun znajduje się na Imię He-
tmana z dołożeniem tych słów i Sukcesorom.

Tedy go rozumieć nie można inaczej, tylko że za życia Hetmana służy-
ło Hetmanowi, a po śmierci onego służy Sukcesorom.

Dystynkcyi zaś mniemanej między Sukcesorami Xżeta Ichmość uczy-
nić niemogą, kiedy to Prawo nie czyni.

Z resztą pozwalają Wojewodowie rozumieć to Prawo Xżetom Ichmościom
że i za życia Oyca nie służyło Oyca, ale Sukcesorom tylko wszy-
stkim, bo przez te słowa w Prawie wyrażone i Sukcesorom, nie-
mogą rozumieć inaczej, tylko wszystkich Sukcesorów.

Wnoszą jeszcze przeciwko temu Prawu Xżeta Ichmość że nie na powierz-
chowności jego przestawać, ale wejść w kognicyą nastania onego

Wchodzą więc Wojewodowie w kognicyą za powodem tej obiekcyi, i
znajdują w tym Prawie sprzedaż wieczystą dóbr Kretyni i połowy
Leypun z Folwarkiem Ponieśdnie za sumę 210,000. zł. Pol. ze-
sztemu Hetmanowi z obowiązkiem opłacenia summy zastawney na
Kretyndę będącej 443,333. zł. uczynioną.

Swiadczy to Prawo wieczyste na te dobra w R.

1756. Januara 16. d. dane tegoż R. Mca d. 31. w Kancellaryi mnieyszej
Lit: przyznane, które się produkuje i konwencya ugodliwa tegoż
czasu zawarta też samo probuje.

Mówią jeszcze Xżeta Ichmość że z konwencyi ugodliwej Dziedzictwo
Kretyni i połowy Leypun dla syna wypada, a z zapisu czyli Pra-
wa wieczystego dla Oyca.

Odpowiadają Wojewodowie że to wniesienie nie tylko przeciwko wy-
rażnemu konwencyi świadectwu, ale nadto przeciwko wszelkiej su-
szności uczynione.

Czyliż można tak rozumieć żeby Hetman opłaciwszy tyle summy jako się
wyżej dowiodło na dług Sapieżyńskie, miał Dziedzictwo Kretyn-
gi i połowy Leypun warować dla Kazimierza Maślalskiego, dla te-
go jeszcze który w melancholij został i Dobrami rządzić nie mo-
że.

Na innym też miejscu Produktu swego, znowu inaczej mówią Xżeta
Ichmość że konwencya ugodliwa i Dziedzictwo Kretyni, i summy

H 2

750,000

750,000. zł nie tylko dla Hetmana Ojca i Kazimierza Syna, ale dla wszystkich Massalskich determinowała.

Lecz to czyni barzo zawodnie przeciwko wyrazności konwencyi świadczącey, że summa tym się determinuje, kto ją na długi Sapieżyńskie łożył to jest Hetmanowi Ojcu i Kazimierzowi Synowi, a drudzy Massalcy, jako pretenzyi żadney do Dóbr Sapieżyńskich nie mieli, i tylko dla ewikcyi względem nie doleżności Kazimierza Massalskiego pisali się, tak nie przez tę konwencyą nie zyskiwali, Dziedzictwo zaś Kretyngi jako przez konwencyą nikomu nie mogło się ubeśpieczać, tak też i nie jest ubeśpieczone, lecz Prawem wieczystym tegoż czasu na imię Hetmana wydanym jest zbyte.

Oczywistyżey Videatur konwencyi.

Przylacza jeszcze do tej Sprawy naymniey nie należące Xże Imć Biskup dwa Proceſſa z Grodu Wołkowyſ: wydane, jeden Imieniem Podczaszyney Massalskiey, Drugi Imieniem Kazimierza Massalskiego na Xcia Imci Biskupa zanieſione, czyni zaś to chcay usprawiedliwić ſwojey antedatowany Manifest niby pod Rokiem 1768. przeciwko konwencyi ugodliwey nieraz wspomnioney zanieſiony. Wnosi z tych dwóch Manifestow iż Podczaszyna Massalska chciała zajeżdzać Dobra na część Męża ſwojego przypadające, i męża ſwego odebrać. A zatym wmawia Xże Imć Biskup iż miał pobudki i był przymuszonym manifestować się oto.

Lecz niezczęściem tego Manifestu, to coby go miało usprawiedliwić to większą o nim łupicyą ſprawuje.

Wyrazy bowiem tego Manifestu i treść iego wyſwiadcza że on nie o przedsięwzięte kroki przez Podczaszynę Massalską do uwięzienia Męża, i zajechania Dóbr iego (jak go Xże Imć Biskup mieć chce) ale na przeciwną ugodliwym tranzakcyom z Podczaszyną Massalską zawartym jest zanieſiony.

A zatym nie wyſwiadcza pobudek wyrażonych w Produkcie Xcia Imci Biskupa do zanieſienia iego w tym czasie jak się okazuje.

Przylaczone też dwa cudze Manifesta Excerptami z Protokółu wydane, nie tylko nie autoryzuia tego Manifestu, ale owszem wyſwiecaia iego niebytność.

Te bowiem dwa Manifesta, jak aktualnie w Protokóle ſą zaſiſane, tak ſprawiedliwie excerptami z Produktu ſą wydane.

Ten zaś Manifest Xcia Imci Biskupa, jako nie był do Protokółu wpisany, tak też nie okazuje się w Excerptie ani też w Extrakcie, ale w widymuſie.

Czemu zaś tak? o to dla tego, bo w Protokół dawnieyſzy niemożno było wſciścić tego Manifestu między wiersze boby to poznano było, więc wrzucono go podstępnie w Akta dawnieyſze.

Do

Do tego przypadku alleguie się Konst: 1538. R. Folio 529. Tomo 1mo pisząca ad casum wtellowa:

Ad precludendam viam dolis in detrimentum hominum excogitatis, decernimus ut litterae ad libros terrestres inscriptae & postea ex libris denuo descriptae, non aliter in iudiciis faciant fidem, nisi cum originales fuerint productae.

Mocą więc tej Konstytyucyi upadać powinien każdy Manifest w Widymusie produkowany, chociażby był nayrealniejszy, tym więcej ten podeyrzeniu podległy.

Dalsze jeszcze wątpliwości tego Manifestu wymieniaią się.

Pisanie jego niezwyczajnym Kancelariom sposobem jawne czyni świadectwo że oncodo czasu zaniesienia wielkiej suspicyi podlega.

Nie dołożono bowiem w tym Manifestcie kto się Manifestował Imieniem Xcia Biskupa, a pospolicie w Kancelaryach zwyczaj jest pisania Manifestów wyrażać Imię i Przewisko tego kto zanosi Manifest Imieniem czym i na kogo.

W tym zaś Manifestcie nie wyrażono kto się Manifestował Imieniem Xcia Biskupa, lecz na tym miejscu gdzie Imię i przewisko czyniącego Manifest powinno być zapisane, dołożono w te słowa protestowano się nomine Xcia Imci Biskupa &c.

Czyniono zaś to dla tego, iżby utaić antedatowanie tego Manifestu, bogdyby wytknięto kto się manifestował Imieniem Xcia Biskupa, spytanoby się u tego kiedy w którym czasie manifestował się, a zatym okazałby się prawdziwy czas kiedy czyniono ten manifest.

Niemniejszą i to suspicyą sprawuje o tym Manifestcie że dawniej w Trybunale Mińskim w czasie Sprawy stawano z Ekstraktem czyli excerptem tego manifestu (jako wiadomość niesie i jako świadczy Dekret Miń;) a teraz stawają z Widymusem jego w Ru 1772. 7bra 22. wydanym.

A czynią to dla tego iżby większą sprawić animadwersyą o realność tego manifestu, iżby zatrzeć ślady kto go wydawał dawniej i kto przyjmował w Akta.

Wszakże choć to jest tym iedynie celem robiono, przecież są westigia z drugiego Manifestu od Xcia Imci Biskupa w teyże dacie na Kompromissie, produkowanego, a teraz utajonego kto go wydawał.

Lecz nie bardziey probować nie może nie zanalzania tego Manifestu w Ru 1768. jako proceder własny Xcia Biskupa z Massalską Podczaszyną | Litt: w lat dwie po dacie tego Manifestu to jest w Roku 1770. w ten czas kiedy Wojewodowie Biskupa zapozwali, rozpoczęty.

Świadczy to Dekret Trbtlu Miń: w Roku 1770. Marca 14. dnia zaszły.

Któż bowiem Manifestuje się nato iżby Sprawy nie miał, iżby nie procedował, wszakże jeżeli kto manifestuje się na kogo, czyni to końcem zapozwania jego, więc jeżeli Xcie Biskup prawdziwie w Roku 1768. in Majo manifestował się, tedy musi mieć jeżeli nie inne dowody Procc-

deru, to przynajmniej Pozew po Podczaszynę Maślankę wyniesiony; lecz gdy tego nie okazuje (bo go nie było) tedy i Manifestu w Ru 1768. nie zanażano, ale ten urośl w ten czas kiedy Wwodowie Pro-ceder rozpoczęli to jest w Ru 1770.

Równy uwadze podaie się i ta suspicya że ten manifest w Produkcie od Xcia Biskupa dawniej do Sprawy na Kompromisie podany w którym prawie wszystkie Dokumenta mianowicie co do kwestyi o Dobra Sapieżyńskie wymieniono; a przecież manifestu tego nie dołożono.

Lecz gdy Wojewodowie Nowogr. końcem dowiedzenia się o tym Manifestie wytknęli w swoim Produkcie iż Manifestu Xze: Biskup przeciwko Konwencyi ugodliwej nie zanośli.

Tak dopiero za ubeśpieczeniem się w myślach, że Wojewodowie nie są wiadomi o takowym Manifestie, okazano ten Manifest i to nie w Excerptcie ani w Extrakcie lecz w Widymusie.

Który jeżeli prawdziwie w Roku 1768. Dwoma laty przed rozpoczęciem Sprawy z Wojewodami Nowogr. mógł być Imieniem Xcia Biskupa zanażany y jeżeli w tamtym czasie bez Sprawy z Wwdami potrzebny był Xciu: Biskupowi do zanażania, poznaniu to Sondowemu więcej niżeli Strony znać mogą przenikającemu oddać się.

Wszakże gdyby ten Manifest yaktualnie w tym czasie (iako go okazują) był zanieiony, nie mógłby mieć żadnego względu, iako przeciwko przyznanej Konwencyi przez Oycy i trzech Braci z pożytkiem Domu zawartej.

Ale gdy ten Manifest i podwyższony a przecie nie bliżej iak we dwanaście lat po konwencyi ugodliwej, przeciwko której go uczyniono w dacie być okazuje się.

Tedy nie tylko uwagi za sobą Sądowej nie iedną, lecz słuszną karę na Autora czyli sprawcę tego za wprowadzenie Xcia Biskupa do nie potrzebnej pieni, za poduszczenia przeciwko tranzakcyom zmarłych Oycui i dwóch Braci ściągnąć powinien.

Prawo Statutowe Roz. 7. ar: 2, §fo ultimo pisze w te słowa: „A jeśliby który zapis na wieczność komu dany nie według tego Statutu był sprawiony taki zapis ma być nikczemny &c.

„Tylkoby dawności Ziemskiej ku zburzeniu tego zapisu żalobnik nie o-mieszkał.

To prawo zabiegając złości ludzkiej iżby Ludzie ochoty do pieni niemieli, chce mieć zapisy na wieczność etiam złe przeciwko Statutowi sporządzone za dobre, gdy dawnością Ziemską to jest, lat 10. zamiećkane bywają.

A jeżeli złe zapisy dawnością Ziemską przemilczane podług Statutu dobre być powinny.

Cóż dopiero rozumieć o konwencji ugodliwej przez Oycę i trzech Braci & Krystyną Sapieżanką tak uroczyście zawartej, w Metrykach Kancelaryi mniejszej Litt: przyznanej i do Trbłku Xłwa Litt: przeniesionej, a dawnością Ziemską nie dziesięcią lecz czternaście laty przez Xcia Biskupa zamilczanej.

Ale więcej jeszcze nierównie ar. 45. z R. 3. pisze w te słowa: *Jeśliby co komu dano przedano chociażby zapisem słusznym bądź też i przed nami Hospodarem, albo przed Sądem Ziemskim objawiono, a ten by co komu dano przedano, albo zapisano w dzierżeniu i w używaniu przez lat 10. nie był i oto się Urzędownie nie upominał, takowy po wyjściu Lat dziesięciu, już tego dochodzić nie może ale dzierżący wiecznie ma mieć.*

Item Roz: 4. ar: 91. pisze w te słowa: *Ktoby o Imieniu leżące dawnosć Ziemską 10. lat w milczeniu był, niepozywał, ani Listami upominalnemi obnosił, takowy już oto wiecznie milczeć ma &c.*

Także ieśliby kto jakim jaką Summę pozyskał z Prawa przeżyłszy, a po Sądzie y skazaniu Urzędowym nie używając y niedomagając się odprawy tej rzeczy sądzoney przez 10. lat w milczeniu tego był, takowy także oto wiecznie milczeć ma.

Z tych Praw nauka jasna że ktoby Dobr iakowych za Prawem przyznany, czyli Summy z Prawa przeżyłszy do 10. lat nieupominał się, już oto wiecznie milczeć ma.

Więc gdy Xże Biskup nie tylko 10. lecz 14. lat przemilczał, przeciwko zawarciu ugody niemanifestował się pozwow oto po Krystynę z Sapieżanką Massalską nie wynosił, procederu nieczynił, przeto y teraz czynić nie może, lecz wiecznie milczeć podług Prawa powinien.

Naostatek chcą wiedzieć Wwdowie Nowogr: iakie ma Prawo Xże Jmć Biskup do zruynowania konwencji ugodliwej, między zeszłym, Hetmanem Oycem, y trzema Bracia, a Krystyną Sapieżanką zawartej, y w czyiej to Osobie czyni, czy to powie że w Osobie Kazim: Massalskiego w melancholii będącego iako Opiekun przestrzegając szkody jego.

Tedy na to odpowiedź od Wwdow że:

Tedy na to odpowiedz od Woiewodow że zeszły Hetman Oyciec pierwszy Opiekun nad Kazimierzem Massalskim i dway Bracia rodzeni, niemogli życzyć złego Oyciec Synowi, a Bracia Bratu, zawarli konwencyą naysłusniejszą dla domu swego, odstąpili donacyi Dóbr Sapieżńskich, powrócili do własności swoich; a iakże może Xże Biskup tytułem Opieki swojej to wzruszyć, co pierwszy opiekun Oyciec i dway Bracia postanowili.

Czyli też powie Xże Biskup, że to czyni Kazimierz Massalski imieniem swoim iako Aktor

Odpowiadają Wwdowie Nowogr: że Xże Biskup nieczynnym go czyni w swoich Produktach, i tak jest w samej rzeczy, a iakże on może być razem i czynnym i nie czynnym.

Nie może więc czynić Kazimierz Maślowski jako nieczynny, nie może Xże Biskup jako Opiekun, bo pierwszy Opiekun Oycieć i dwaj Bracia, przecieli tę czynność drugiemu Opiekunowi Xciu Biskupowi konwencją ugodliwą wyżej pisaną.

Może jeszcze powiedzieć Xże Biskup, że jest Sukcesorem Dobrego po Kazimierzu Maślowskim jako nieczynnym, a zatem w osobie swojej może dochodzić krzywdy jego.

Odpowiadają Włodkowie Nowogr: że ta kwestya choć daleka od sprawiedliwości przynajmniej miałaby pozor do wzruszenia konwencji.

Alc cożby zatem następowało, o to musiałby Xże Biskup poddać trzy części Dobrego Oczystych na siebie i Podskarbicow spadające, w Ewikcyą Domowi Sapieżyńskiemu, na opłacenie żarzą Miliona sześciukroć sta tyfiący zł: konwencją ugodliwą przez Oyca i dwóch Braci zawartą na wzruszających tę konwencją założonych, i na nadgodę dalszych żądań szkód Sapiehom wynikłych.

A poddawszy trzy części Dobrego Oczystych w ewikcyą Sapiehom, cożby wziął od Sapiehow, o toby tylko o trzecią część Dobrego Kretynki i o trzecią część dalszych Dobrego Sapieżyńskich donacyą Krysztyny Sapieżanki opitanych, miał Prawo do upomnienia się.

Czyliż podobno wierzyć iżby Xże Biskup tak otwartę szkodę dla siebie i całego Domu swojego miał szukać, czyliż nie podpada każdego poznaniu tak oczywista zguba, chcieć trzy części Dobrego Domu swego poddać w ewikcyą Sapiehom, iżby odebrać trzecią część Dobrego Kretynki i dalszych Dobrego Sapieżyńskich, a i tak poddawszy Dobry Domu swego w ewikcyą, czy można być pewnym wygranej, iżby Sąd wzruszał konwencją ugodliwą przez Oyca i trzech Braci zawartą dawnością Ziemi: zmocnioną na żądanie czwartego Brata, na ostatek czy to może powstać kiedy w myśli Xcia Biskupa, iżby chciał powrócić do donacyi na własną swoją i Domu swojego szkodę.

Ze zaś tak jest nie inaczej, że tylko o trzecią Część Dobrego Kretynki i innych Dobrego Sapieżyńskich miałby Prawo Xże Biskup do upomnienia się: tego następnie uwiadomienie.

W tym czasie w którym Kazimierz Maślowski wpadł w melancholię i został nieczynnym, tegoż prawie momentu Dobry jego własne i Sapieżyńskie które miał zapilane, jako po obumarłym przez naturalną Sukcesyją spadły na trzech Braci rodzonych pod ów czas w życiu będących, to jest na Józefa Podskarbiego Nadwornego, Jana Stę Radożkowskiego i Ignacego teraz Biskupa Wileń:

Ze zaś takowe Dobry po Kazimierzu Maślowskim jako po nieczynnym y obumarłym spaść były powinny, y aktualnie spadły w Sukcesyją trzem Braci Rodzonym pod ten czas w życiu będącym, w tym się referują Włodkowie do powyższych Konwencji prz probacyi Części Dobrego Macierzystych położnych.

A tak dwaj Bracia Rodzeni Józef Podskar: Nadwór: y Jan Stę Radoż: Maślowski

Massalscy, mając spadłe na siebie dwie części Dobr Sapieżyńskich po bez czynnym i obumarłym Kazimierzu Massalskim gdy się pisali do konwencyi ugodliwej z Krystyną Sapieżanką zawartej, tedy już iako Aktorowie dwóch części tych Dobr, mieli prawo z osob swoich i restrykcyi kontraktow dawniejszych czynić, i nowe ugody zawierać.

Zatym przez zawarcie ugody z Krystyną Sapieżanką o Dobra Sapieżyńskie gdy restrykcyą zapisów dawniejszych uczynili, i Dobr Sapieżyńskich zysku im nieczyniących odrzekli się.

Tedy, jeżeliby mogli mieć Prawo Xże Biskup do upomnienia się o Dobra Sapieżyńskie (którego niema) i jeżeliby donacya nie na półowę Kretynki (iako jest dana) służyła, niemogłby mieć innego, tylko o część trzecią Dóbr Kretynki i półowy Leypun.

W reszcie jeżeli Xże Biskup prawdziwie żąda powrótu do Dobr Sapieżyńskich tedy niech pierwey o to się rozładzi z Domem Sapieżyńskim; z którym a nie z Wwdami Nowogr: o to mówić i Sądzić się należy, i jeżeli Xże Biskup wygra z Sapiehami Dobra Sapieżyńskie, w tenczas i Wwdowie powrócą część swoją którą z Dóbr Kretynki wezmą.

Zarzuca Xże Biskup że Brat i Dziedziec pierwszy za zapisami Zony Dobr Kretynki nie jest umarłym ale śpiącym, i gdyby się ocucił, to jest gdyby ozdrowiał czyliżby on nie miał mocy dochodzenia tak u Sapiehow, iako też u współ Sukcesorow tej Substancyi sobie od żony zapisaney, a od Oyca i Braci nazad Zenie ustompionej.

Odpowiadają Woiewodowie iż niepreczą że ex Podczasy Litt: gdyby się ocucił, i powrócił do zdrowia mogłby się prawować, bo to bądź słuźnie, bądź nie słuźnie czynić na każdego jest woli.

Lecz mimo niego mówić oniego i zaniego, nikt nie jest Aktorem, i do odebrania Kretynki od współ Sukcesorow trzeba tych kondycyi konieczne.

imo: Zeby ozdrowiał ex Podczasy.

zdo: Zeby ozdrowiawszy chciał kassować konwencyą z Sapiehami, i prawo Oycowskie.

ztio: Zeby to wygrał u Sądu.

A i pod tenczas Woiewodzina Nowogr: nicby nieszkodowała, boby z części Dobr pod ewikcyą podpadających musiała mieć nadgrodzone to, coby z Kretynki iey ujęto.

Teraz zaś ponieważ Oyciec kupił Kretynkę, i za Prawem wieczytym przyznany pożydował ie do śmierci, więc vigore tego Prawa część czwarta czyli w pieniądzech walor tej czwartey części bydź iey od dany powinien.

K A T E G O R Y A

O S M A

Co do Dóbr Strunny, Justyanowa i połowy Leypun, tudzież co do summy zastawney na drugiey połowie Leypun.

Te Dobra i sumnę wyłączają Xżęta od Dóbr Oyczytych i bronią od tacy, czynią to utrzymując donacyą zeszłego Hetmana W. Litt: Oyca Synowi onego Jozefowi Massalskiemu Podskarbiemu Nadwor: Litt: daną.

Odpowiadaia Wwdowie Nowgr: co do Dóbr Strunney i Justyanowa, że te Dobra są Macierzyte z Domu Ogińskich w Dom Massalskich po zeszłej Matce Aktorow weszle (iako o tym probowali Wwdowie po wyżey przy Dobrach Macierzytych) a zatym zapisane być niemogły przez zeszłego Hetmana, iako Matczyne nie Oyczyte, referują się w tym Wwdowie do powyższych probacyi swoich.

Równie i co do Dóbr Leypun, tych także zeszły Hetman W. Litt: całych niebył Aktorem lecz połowy, a zatym i zapisywać całych Leypun niemógł.

Ze zaś połowy tylko tych Dóbr wczasie donacyi Synowi swojemu dawaney był Aktorem, tego Xżęta nie negują i Prawo wieczyste na Kretynę i razem na drugą połowę Leypun, w kilkanaście lat potey donacyi zeszłemu Hetmanowi to jest w Roku 1756 dane toż samo świadczy.

Co zaś do summy zastawney na drugiey połowie Leypun, tey jako nie zapisywał zeszły Hetman Synowi swemu Podskarbiemu Nadwor: nemu Lit: jeżeli miał jaką, tak o to i pretensya nie należycie podana.

Ze zaś nie zapisywał summ żadnych zeszły Hetman, tylko Dziedzictwo Leypun, Strunny i Justyanowa.

Świadczą to dwa zapisy od Xżąt Ichmość do tey kwestyi podane to jest Intercyza przed szlubią między Xciem Marcinem Radziwiłłem Krajczym Lit: i zeszłym Hetmanem Massalskim zawarta tudzież Donacya od Hetmana Synowi jednegoż czasu to jest R.

1745. Marca 2. d. datowane tegoż R. feria 3cia poſt Dominicam Quinquagesimę w Grodzie Warszawskim przyznane.

Podobnym sposobem i Miaszeczek Kopciowski, i Folwark Wieysieyski, także wyż rzeczonymi zapisami nie zapisane zeszłemu Podskarbiemu, a zatym i to Miaszeczek Kopciowski i Folwark Wieysieyski próżnie są podciągane pod tę Donacyą.

I jeżeli

391

Y jeżeli Miasieczko Kopciowski tytułem attynencyi jest w ciągnione pod Justyanow, na to się odpowiada że Miasieczko Kopciowski nie jest attynencyą do Justyanowa, lecz do Hrabstwa Wieysieyskiego, *Swiadczą to wszystkie Inwentarze od Xżąt Ichmość komunikowane.*

Lecz gdyby te wspomniane dobra i summy podpadały pod Donacyą przez Oyca Podskarbiemu daną, gdyby dobra Justyanow i Strunna nie były Macierzystemi, i do Aktorstwa Oyca należały, tedyby jednak Potomstwo zeszłego Podskarbiego Nadwornego Lit: nie mogło teraz osiągać Dziedzictwa tych dóbr, jako już dwoma dawnościami Ziemskiem i przez Oyca Ich zamilczanemi utraconego *o czym niżej.*

Lecz gdyby i dawność Ziemska nie zachodziła, tedyby jednak Wojewodzina Nowogódzka od poługu z dóbr pod Donacyą podpadających oddaloną być nie mogła: *o czym teraz.*

Zeszły Hetman W. Lit: Oyciec żeniąc Syna swojego zeszłego Podskarbiego Nadwor: Lit: z Xieźniczka Radziwiłowną Krayczanką Lit: temuż Synowi swojemu Podskarbiemu Nadwornemu uczynił Donacyą na dobra Justyanow Strunnę i połowę Leypun, tym szczególnym końcem iżby miał na czym zapisy przyszłej żonie swojej uczynić, i posag jej ubespieczyc.

*Swiadczy to Intercyza przed szlubna między
Xciem Marcinem Radziwiłłem Krayczym Litt:
Oycem i Podskarbiem Nadwornym Litt: Synem
Massalskimi w R.*

1745. Marca 2. D. Zawarta, tegoż R. feria 3tia post Dominicam Quinquagesimae w G. odzie Warszaw: przyznana, która wespół z Donacyą tegoż czasu przez Oyca na Imie Podskarbiego Nadwor: Lit: uczynioną produkuje się.

W tej Intercyzie wyraźnie Hetman pisze, że dla ubespieczenia Prawa i Posagu Xieźniczki Radziwiłowny przyszłej Synowcy swojej, czyni Donacyą Synowi swojemu dóbr Justyanowa, Strunny i Leypun.

Cóż rozumieć przez to gdy Hetman tylko dla ubespieczenia Posagu uczynił Donacyą Synowi.

Czyliż wyłączył te dobra od przyszłego między Sukcesorami podziału, i czy może tak wnosić sprawiedliwie Xże Imść Biskup iżby te dobra nie szły do podziału Sukcesorów równego, i czy wyłączyłby sam Xże Biskup dzieląc się z Podskarbicami od równego działu te dobra zeszłemu Podskarbiemu Oycu ich zapisane.

Tak zapewne nicht inaczej rozumieć niemoże, tylko że dobra szczególnie dla ubespieczenia posagu żony Synowi zapisane, powinny być między Sukcesorów rozebrane, czyli pro persoluto w dziale na Część Donataryusza przyjęte, bo inaczej byłaby krzywda w Rodzeństwie z nie równego dóbr podziału, a krzywda mimo wolą Oyca.

Co się więc sprawiedliwie rozumie o podziale między Bracią, to równie rozumieć potrzeba i o Siostrach, jako bowiem Bracia w dziale równym dóbr po Rodzicach krzywdy mieć nie powinni, tak równie i Siostry.

K2

Pra-

Prawo Stat. w Roz 3. Ar. 17. tako nie inną ustawę czyni.

Nad to jeszcze tenże zeszły Hetman czyniąc Intercyzę o Xieźniczkę Radziwiłłównę dla Syna swojego, i zapisując mu dobra Justyanow, Strunnę i Leyppay, przyrzekł w teyże Intercyzie i Donacyi sprowadzić zeszłą żonę swoją a Matkę Aktorów, w czasie Niedzieli 12. do Urzędu jakiego w Litwie, dla uczynienia roboracyi temuż Synowi na dobra pomienione,

Swiadczą to też zapisy.

Lecz jako to wszystko czynił celem tylko ożenienia Syna swojego, a nie utrzymywania późniet tych skryptow, tak też onym i satysfakcyi nie czynił.

Nie sprowadzał bowiem zeszłej Matki Aktorow do żadnego Urzędu dla uczynienia roboracyi tym zapisom.

Nie postąpił dób zapisanych w possesya zeszłemu Podskarbiemu, ani onych trzymać dozwolił,

Swiadeństwa temu żadnego nie potrzeba, gdy nato dowody z strony przeciwney nie okazane, to jest ani Roboracya Matki, ani Intromissye possesyi na dobra zapisane.

Ale naylepiey się w tym wola sprawiedliwa zeszłego Hetmana, co do równego między dziećmi dób rozebrania wydać, we dwóch zapisach affekuracynych od Kazimierza Maffalskiego zeszłemu Hetmanowi Oycu jego danych, to jest jednego pod Rokiem.

1745. Februar 4. D. datowanego a drugiego pod R. tymże.

1745. Marca 28. D. dat. Tegoż R. Apr. 2. w Magdebur: Grodzień. przyznanego, które się produkuia.

W tych bowiem zapisach; jako to w pierwszym zeszły Hetman waruje sobie, iżby Kazimierz Maffalski za Starostwo Wołkowyskie, które mu Oyciec ustąpił, summy 60,000. zł. w przyszłym dziale między bracią pro persoluto przyioł, a oprócz tego iżby za ustąpione sobie Starostwo Wołkowyskie 5000. zł. długu Oycowskiego opłacił, i Dokumenta opłacone do rąk Oycy powrócił.

W drugim zaś zapisie waruje sobie Oyciec, iżby tenże Kazimierz Maffalski opisanych mu dla ożenienia na Myszy 250,000. zł. od Oycy nie pretendował, lecz tylko stem tysięcy zł. kontentował się, i takową sumnę w przyszłym dziale między Bracią kompensował i nadgrodził.

Nad to jeszcze powtarza w tymże drugim przyznanym Dokumentcie toż samo co i w pierwszym, iżby Kazimierz Maffalski 60,000. zł. za ustąpione mu Starostwo Wołkowyskie w dziale między Bracią bonifikował, i 5000. zł. długu Oycowskiego opłacił.

Swiadczą to wyżey rzeczzone zapisy.

Więc

41/

Więc gdy Hetman uступując Synowi swemu Starostwa Wołkowyskiego niechciał mu go inaczej postąpić, aż wzięł assekuracją od Syna że ma 60,000. zł. w dziale między Bracią pro peroluto przyjąć.

Nad to gdy ieszcze obowiązał tegoż Syna, iżby długu Oycowskiego 5000. Złł. w nadgodę uступionego mu Stastwa: opłacił, y Dokumenta opłacone do rąk Oyca powrócił.

Y gdy mu opisanych w czasie Ożenienia z Sapieżanką 250,000. Złł: na My-
fzy nie dał, ale 100,000 Złł: kontentować się kazał, y takową Summę
w dziale między Bracią nadgodzić dysponował.

Coż dopiero rozumieć o Donacyi w czasie Ożenienia Zeszłego Podskarbie-
go Nadwor: z Radziwiłówną na Dobra Justyanow, Strunnę, y połowę
Leypun daney.

Możnoż wnieść sprawiedliwie, iżby Oyciec tak znaczne Dobra około milio-
na szacunek swoy wynoszące, mógł zapisać zeszłemu Podskarbi: Nadw:
myślą boniffikowania Jch w przyszłym między Rodzeństwem dziale.

Możnoż tak rozumieć, iżby Oyciec tak rządny, tak kochający równie
wszystkie Dzieci, tak ostrożny w świadczeniu Łask swoich dla Synow,
iako się dowiodło, mógł zapisywać Jednemu Synowi z krzywdą drugie-
go Rodzeństa Dobra tak znaczne.

Nie mogą temu wierzyć Wdowie iżby nawet sam Xże: Biskup tak rozu-
miał przeciwko poznaniu iasnemu,

Jakoż zapewne nie rozumiał Xż: Jmc: Biskup tych Dobr za wyłączone od
dział, kiedy w specyfikacyi swoiey podał Wwdom: Dobra Strunnę y
Justyanow za Macierzylte.

Swiadczy to specyfikacya ręką Manuelisty Xcia: Biskupa pisana

Ale mało na tym, że podał te Dobra za Macierzylte, lecz ieszcze y do Dzia-
łu Wwdom proponowanego w schedach swoich położył, też Dobra Strun-
nę, Justyanow i Wiesieyki, które teraz od exdotacyi wyłącza.

*Swiadcza to Schedy ręką Manualisty Xcia Bisku-
pa pisane, do działu Wwdom podane & etiam dru-
gie schedy, do ugody przed Ogińskim Wwdą Tro-
ckim podawane i ręką Xcia Jmci Biskupa Autory-
zowane.*

Nadto ieszcze w Produkcie swoim do sprawy na Kompromisie pierwey po-
dawany w którym wszystkie pretensye i Dokumenta są wyrażone)
żadnego wspomnienia o Dobrach Podskarbiemu zapisanych Xże Biskup
nie czynił. Co większa w żałobach pryncypalnych Imieniem Podskar-
bicow Litt: do Dekretu Trybun: Mińskiego wezłych, pretensyi o te
Dobra Oyca ich zapisane nie wzmienił.

*Swiadcza to, Produkt Sprawy Xcia Biskupa i ża-
łoby pryncypalne tegoż do Dekretu Roku*

1770. Marca 14. dnia weszła które się produkują.

Czyniono to wszystko nie z omyłki, ale z zupełnego poznania, że ta donacya, którą teraz na zatrudnienie Sądu i Stony nie należycie wniesiono podług Praw Litt: nie miała i nie ma mocy, iako wolą Oycowską odrzucona i przez 20. lat w exekucyą nie weszła. *O czym niżej*

Gdy więc i Xże Biskup znalazł te Dobra za Exdotacyne dla Wwdziney Nogrodzkiej podając je do Działu w Schedach i nie wpisując ich do Produktu i żałob, a zkąd że to? że teraz rozumie inaczej,

Tu by już i skończyć powinni Wojewodowie tę kwestyą, lecz dalsze czynności z strony Xcia Biskupa podane nie dozwalaia końca.

Podano bowiem z strony Xcia Biskupa dwa zapisy, jeden intercyzyjny przed szlubny determinujący Xiężniczkę Radziwiłłównę za zesłego Podskarbiego Nadwor. drugi donacyiny na Dobra Strunne, Justyanow i Leypuny przez Oyca temuż Podskarbiemu dany obadwa w jedney dacie Roku

1745. Pisane w czasie Sprawy na Kompromisie, to jest na dniu 12. gbra 1772. Ru z Grodu Warszawskiego wyięte

*Swiadcza to Konnotacya rękę JP. Raczewskiego Manu-
listy Xcia Biskupa na jednym z tych Dokumentach zapi-
sana.*

Te tak późne wyięcie tych Dokumentow w czasie terażniejszey, co wyznacza? jeżeli nie to; że wyięte dawniey wraz po przyznaniu Dokumenta, po zawarciu Kontraktow szlubnych z Xiężniczką Radziwiłłówną, powrócone są przez Podskarbiego Nadwor: Oyca do zatracenia i Eliminowania onych, a zatym albo zatracone przez Oyca a omyłką z Xiąg nie eliminowane, albowież iakową notacyą kassaty onych przez Oyca czy Podskarbiego zapisaną na sobie mieć muszą, gdy teraz do Sprawy nie są okazane.

W tym miejscu cytuje się Konstytucya 1538 fol: 529. pisząca w te słowa:
„ ad præcludendum viam dolis in detrimentum hominum ex cogitatis,
„ decernimus: ut literæ ad libros terrestres in scriptæ, & postea ex li-
„ bris denuo de scriptæ, non aliter in iudiciis faciant fidem; nisi cum o-
„ riginales fuerint productæ.

Według tego więc Prawa upadać powinny te zapisy chociażby innych przy czyn do zniszczenia onych nie było, jako w Widymusie produkuiące się.

Ale niech te zapisy będą i nie powrócone i rewersem żadnym nie skasowane wżelako według Prawa mocy mieć nie mogą, i skasowane koniecz- nie być powinny, jako przez dwie dawności Ziemskie przemilczane.

Prawa Statutowe Roz. 7. ar: 2, Roz: 3. ar: 45 i Roz: 4. ar. 91. iżerzey pod Dobrami Kretyną wypisane, wyraźnie dysponują: ktoby czego do Dziesięciu lat nie upominał się, i w dzierżeniu rzeczy sobie zapisanicy nie był, ten oto wiecznie milczeć ma. *Legantur też Prawa.*

Item Konstytucya 1576. folio 305. pisze w te słowa: „ Kto nabywa Maści
„ jakimkolwiek Prawem ma w dzierżenie oney nie tajemnie przycho-
„ dzić, ale przez Woźnego z Urzędu przydanego, które ma być wniesio-
„ ne do Akt Grodz: a z tych zaś przeniesione do Akt Ziemskich tego Pttu
„ gdzie Imienie leży, a ktoby nie miał uwiązania w Księgach Ziem:
wpisa-

43/

„wpisanego od Ru 1531 chociażby Dóbr używał, dawność mu Ziem
„nie idzie, ale mogą być przez bliskie wykupione jako zastawne

Więc gdy zeszły Józef Maffalski Podskarbi Nadwor: Litt: otrzymawszy dona-
cyą od Oycy na Dobra Strunne, Justianow i połowę Leypun w Roku
1745. Marca 2 dnia datną, za taką donacyą nie tylko przez dziesięć lat
lecz przez lat dwadzieście z górą, to jest aż do śmierci swojej w Ru
1765. Junii 26. dnia w Warszawie (jako świadczy Księga notacyi zeszłego
IP. Hetmana) zaszły tych Dóbr nie possydownał, nie intromittował się
o one u zeszłego Hetmana nie dopominał się żadnego manifestu, ani nay-
mnieyszey litispencyi o to nie czynił.

Przeto podług allegowanych wyżej Praw Statutowych, jako zeszły Podskar-
bi Nadwor: Litt: po przemilczeniu iedney dawności Ziemskiej Lat 10
a tym barziej po przemilczeniu Lat 20. to jest dwóch dawności Ziem:
utracił Prawo do upomnienia się o Dobra sobie zapisane, i już go nie miał,
tak tym barziej Potomstwo Podskarbiego Nadwor: Lit: żadnego Prawa
do upomnienia się o te Dobra nie ma i mieć nie może. Zatem Donacye
wyż pisanie jako już mocy nie mające skasowane, i z Akt Ellminowane
być powinny.

Mogą ieszcze Xiążęta Ichmć powiedzieć: że przez rewerencyą Oycy nie
mógł zeszły Podskarbi Nadwor: Litt: o Possessyą Dóbr sobie zapisanych
dopominać się, ani też z Oycem Procederu o to rozpoczynać.

Odpewiadają Wwdowie Nowogr: że tym samym wyświadcza się wola Oy-
cowska, kiedy niechciał postąpić Dóbr Synowi zapisanych, i przez lat
dwadzieścia aż do śmierci tegoż Syna nie postąpił, tedy dawnością sa-
mą nie postąpienia Dóbr w Possessyą, odiał Prawo Synowi do upomnie-
nia się o te Dobra, do tego nie ma w Prawach o dawności Ziem: żadney
excepcey ani dla Oycy ani dla Syna, więc równie wszyscy temu prawu
podlegać powinni.

Z tych więc wszystkich konwikcyi upadać powinny te Zapisy jako dawno-
ścią Ziemską zniszczone.

K A T E G O R Y A

D Z I E W I A T A

Co do Summ y Ruchomości po Zeszłych Rodzicach Ak-
torow pozostałych, których Xże: Biskup Siostrze
swoiey Rodzoney Wwdziney Nowogr: wspoł
z Zciem Podskarbicem broni od Possagu
wyłącza

Tych Summ, ruchomości Oyczyfitych na skupno część 4ta a macierzyfitych
in natura część 3cia podług Statutu X: Lit: na Wwdzinę Nowogrodz:
należy.

Bronią iednak y tey 4. Części Summ y Ruchomości Xzta Ichmć tak Oy-
L 2 czy-

czyłtych, iako y Macierzyłtych dla Wwdow, pierwłzych mówią że Prawo nie dozwala Siołtrom udzielać, drugich mówią że się obrociły w Oyczyłte przez donacyą Matki.

A tak bronią wlıyłtych Summ y ruchomołci po zefłłtych Rodzicach Ałtkorki pozostałtych y nic z nich udzielić na część Wwdziney No- wogr: niechą.

Zafadzają tego bronienia fundament na Art: 3. z Roz: 5. udając omyłnie że ten Artykuł oddala Córki od Summ y ruchomołci Oyczyłtych a tylko każe kontentować się Posagiem, z otaxowanej 4tey części Dobr leżących wynikłym.

Przeciwo tey tak niełłufzney, z Prawem y Sprawiedliwołcią niezgodney illacyi, nim Wwdowie poniżej dadzą rezolucyą, tym czasem probują: że ani Prawa żadney, ani Sprawiedliwołć, ani naturalny rozsadek nie oddala Córke od Summ y ruchomołci Oyczyłtych, ale ie każe polegać w 4tey części, rowno z Bracią trzye części biorącemi.

To iełt każe Prawo to wlıyłtko w 4tey części brać Córkom na łkupno, co biorą Bracia we trzyech częściach w dziedzictwie, ani ókaże Xże Jmć Biskup żadnego Prawa tak niełprawiedliwego iżby oddalało Córki od Summ y ruchomołci, lecz te wlıyłtkie do jednego celu zmierzają, wyznaczając Córkom to wlıyłtko w 4tey części, co Braci we trzyech częściach, tylko dyłtynkcyą Prawo czyni Córki każe mieć łkupne z Dobr y ruchomołci, a Braci nadać dziedzictwo tego wlıyłtkiego, takie zapewne rozrzadzenie wlıyłtkich Praw ile ich iełt o Sukcełlyach, takie y Art: 17. z Roz: 3. naywyrażniey o Sukcełlyach opisującego, nad który w całym Statucie iałnieyłtych Praw co do Sukcełlyi nie ma.

To Prawo wypisując iak iełt w Statucie: *Po łmierci Oycow, Matek y innych krewnych y bliskich, ich Dzieci, Potomkow, bliskich, Dziedzictwa, łpadki wylługi, y wlıelakiego nabycia nie oddalać, y o łpadku na nas łłpodara y bez potomnych.*

Też Ułławniemy: iż po łmierci Oycow y Matek, Dzieci ich, Synowie y Córki, od Dobr Oyczyłtych y Macierzyłtych, niemają być oddaleni, ale oni sami y ich łczątka włładni krewni y bliscy Prawem przyrodzonym y łłusznie nabytym, zwyczajem łlarodawnym y też Statutem pierwłszym y teraznieyłszym mają połładz, y odzierać y te Dobra na połłzytek łwoy obracać, wiecznemi czasy. A toż się też będzie rozumieć obliłkołciach łpadkach, wylługach y wlıelakim nabyciu według Prawa, a to tym obyczajem, jełłliby było kilka Braci y Siołtr rodzonych, wydanych albo nie wydanych za Mąż, a ciby Bracia między sobą Oyczyzną y łkupnem, które się im w Oyczyznę obracać ma, pođzielili się albo iełłzcze nie pođzielili, a któryby z nich umarł nie zofławiełłszy po łobie płodu, tedy ieego Częłłć Oyczyzny y łkupie, tylko na Bracią, przychođzi, y na ich Potomłstwo, a na Siołtry tylko wyprawa z 4tey Częłłci wlıyłłkiego Imienia Oyczyłłtego y łkupnego łłc.

Czyliż może być Prawo wyrażnieyłłte żadney obięłnołci w łłowach nie mające iako to które się wymieniło.

417

Cóż te słowa wyznaczaia, które się na początku tego Prawa piszą: *po śmierci Oycow. Matek, Dzieci ich Synowie y Córki od Dobr Oyczytych y Macierzytych niemaią być oddaleni, ale oni sami y ich szczątki &c. maią posiądz y odzierać &c.*

Wylaczaż to Prawo Córki od rodzaju jakowego Substancji Oyczytsey (iako Xże Jmć Biskup mieć cece) to jest od Summ, albo od ruchomości?

Czyli raczey nieupewnia wyraźnie zarowno Synow y Córki o całym bez wylaczenia Maiątku. *Ze maią posiądz y odzierać.*

Gdzież jest tak krzywdząca Córki excepcya? oddalająca od nich Summy y ruchomości od Dobr Oyczytych które Xże Jmć Biskup tak pilnie żąda.

Ale mało ielzcze natym: toż Prawo upewniwszy na początku Synow y Córki o spadku Dobr Oyczytych y Macierzytych bez żadney excepcyi pisze dalej: *A toż sieteż będzie rozumieć obliśkościach spadkach wysługach y wszelakim nabyciu &c.* ku końcowi zaś piíše: *A na Siostry tylko wyprawa z tsey Części wszystkiego Imienia Oyczytsego y kupioneo &c.*

Cóż rozumieć z tych słow: *o spadkach, wysługach y wszelakim nabyciu.*

Cóż znaczą Spadki, wysługi i wszelakie nabycie, czy to tylko w tych słowach zawiera się ziemia albo Imie (jak Xiąże Imć Biskup mieć chce)

Jeżeliż spadki wysługi i wszelakie nabycie zawieraia w sobie tylko ziemię albo Imie (podług rozumienia Xćcia Imćci Biskupa) tedy stanowiąca Rzez-Pospolita Statut, pisząca tę Prawa musiała zapomnieć, że spadek ziemi albo fortuny na kogo, niebywa bez ruchomości, że wysługi mogą być i pieniężne i z ruchomości, że nabycie może być i w pieniądzech i w ruchomości.

Więcey ielzcze: jeżeli tak rozumieć według chęci Xżat Ichmościow, że Prawo Statutowe pod tytułem: *Dobra, spadki, wysługi i wszelakie nabycie* rozumieć być tylko ziemię albo Imiona, tedy Rzez-popolita stanowiąca to Prawo przepomniała summ, ruchomości po Rodzicach pozostałych rozdysonować, tedy Dzieci po Rodzicach nie są Sukcesorami summ ruchomości, ale kto inny, tedy i bracia posięgać nie mogą summ ruchomości po Rodzicach według wywrótney explicacyi tego Prawa, bo też same Prawo rozrządza spadek po Rodzicach dla Braci, które i dla Siostr, i niemaż innego w tym Prawie spadku dla Braci, a innego dla Siostr, i wszędzie gdzie kładnie spadek po Rodzicach dla Braci, tam razem i dla Siostr, tedy albo rozumieć to Prawo, że spadek summ ruchomości po rodzicach i Braci i Siostron nie należy, albo jeżeli rozumieć że należy Braci, tedy równie rozumieć trzeba że należy i Siostron.

A jeżeli tak rozumieć jest grzechem przeciwko Prawu, jeżeli od ustawy Statutu nicht tak nie rozumiał i rozumieć nie mógł jako przeciwko światłości poznania, tedy to Prawo: *Dobra po Rodzicach pozostałe, spadki, wysługi i wszelakie nabycie*, wyraźnie bez najmniejszey excepcyi Synom y Córkom dysponuje, tylko Synom trzy Części a Córkom czwartą, i Synow chce mieć dziedzicami, a Córki sku-

pnemi, a to w tych słowach. *Ana Siostry tylko wyprawa z czwartej Części wszystkiego Imienia Oyczystego i kupionego,*

W tym słowie *wyprawa*: rozumie Prawo skupno, w tych zaś słowach: *wszystkiego Imienia* rozumie Prawo wszystek majątek Oyczysty. I tak jest zapewna nicht inaczej rozumieć nie może, chibaby światłości poznania niemiał, chibaby przeciwko wewnętrznemu przekonaniu mówił.

Nie prześtaia jednak na tym Prawie Xżeta Ichmość mówią że jest drugie w Statucie Prawo favore Braci pisane, i biorą sobie w pomoc oddalenia Siostry od summ i ruchomości Oyczystych Ar: 3. z Roz: 5. omijają w nim wyraźne rozrządzenie posagu przeciwko chęciom i myślom ich piszące, lecz się uymuią ostatnich słów w tym Artykule: *a oddawszy albo zapłaciwszy to co im będzie od Rodziców zapisano, albo według tego Statutu wyprawę z Imienia leżącego uczyniwszy, już inszych skarbow majątności ruchomej po Oycu pozostałej Siostrzom swoim dawać nie powinni, i one tego pozyskiwać na Braciach swoich nie będą moc.*

Ten punkt Prawa ku końcowi Artykułu pisany, rzeczy samej nie rozwiązujący, lecz się wyróżnie do powyższej o tym w Statucie nauki (jak się niżej dowiedzie) referujący biorąc za konwikcyą, mówią że radziby Wojewodzinę do summ i ruchomości Oyczystych przypuścili, lecz im tego Prawo broni.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: prosząc, iżby tylko zgodzili chęć swoją z chęcią Prawa, a zapewne znaydą że summy i ruchomości Siostrze należą, niech na ostatek odrzucają dalsze Prawa jasno o tym piszące, niech się trzymają i przypodobanego sobie Ar: 3. z Roz: 5. a niech go tak chcą rozumieć, jak powinien być rozumiany, a i z tego Ar: zapewne znaydą naukę, że summy i ruchomości Oyczyste Siostrzom należą.

Tu już Wojewodowie biorą przed się to Prawo, którego się Xżeta Ichmość trzymają, i które cytują na oddalenie Siostry od summ i ruchomości, to jest Ar: 3. z Roz: 5. i co Xżeta Imość z tego Ar: w swoim Produkcie opuścili, to Wojewodowie ad casum wypisują, to jest: *a gdzieby summy opisaney ani naznaczoney gotowizny niebyło, a niemogłby Brat tak wielkiey summy po nich dać, jako po pierwszey dano, tedy oszacowawszy czwartą Część Imienia swego Oyczystego, nic z tego Imienia niewytrącając ani utracając, i tym Siostrzom swym wyprawę równą wszystkiemu ma dać ile ich będzie.*

Przez te słowa: *Tedy oszacowawszy czwartą Część Imienia swego Oyczystego, nic z tego Imienia nie wytrącając ani utracając.* Co rozumieć należy? czy nie zamyka to Prawo wszystkiego majątku Oyczystego? i czy nie ostrzega w tych słowach (*nic z tego Imienia nie wytrącając ani utracając*) iżby Bracia Siostrzom Części jakowego majątku nie wytracali, ani utracali, tak jest nie inaczej, niech cały Świat sądzi, niech i Xżeta Imość zrzuci Aktorstwo Sprawy terażniejszej z siebie, a zapewne inaczej rozumieć nie będą o tym Prawie, tylko tak jak wszyscy.

Ale

477

Jako naprzykład Roz: 3. Ar: 40. pisze w te słowa: *Oyciec Dzieciom za żywota swego nie powinien z musu Imienia żadnego postępować &c.* To Prawo jeżeliby tak trzymać, jak Xżęta Ichmość rozumieją tedyby powinien Oyciec summy i ruchomość własne swoje Dzieciom postąpić, bo Prawo tylko Imion nie każe postępować, a o summach i ruchomości nie wspomina, Ruszneż było takie rozumienie? daley jeszcze toż Prawo. *Ale co się do tycze Imion Macierzystych &c. powinien to Synowi dorosłemu &c. postąpić &c.* I tu według rozumienia Xżąt Ichmców powinienby Oyciec tylko ziemie, to jest Imiona Macierzyste Synowi oddać, a summy i ruchomości nie oddawać, bo summy i ruchomość nie są Imiona. A przecież nicht inaczej nie może, tylko że cały majątek Macierzysty powinien być oddany Dzieciom.

Przez te słowa: *Jmiona swe Oyczyste, Macierzyste, potemuż i kupne, abo od Męża swego zapisane: Co rozumie Prawo?* czy tylko o ziemi piśze a nie o całym majątku, y czy podobno tak rozumiec iżby Prawo O jmionach czworakiego rodzaju: to iest *Oy czyflich, macierzystych kupnych y od Męża zapisanych.* piśząc; tylko ziemie a nie cały majątek wyrażało.

Item gdy wymienia Prawo, imiona Matek Macierzyſte, nie rozumnie w tym mieyſciu tylko ziemi, ale razem i ziemię i dalſzy Majątek, czemu bo Dobra Macierzyſte według Praw i w Ziemi i w ſumnach i w ruchoſci, Córkom doſtaią ſię. Rozumieć zaś inaczey byłoby to przeciwko wyraźnemu Prawu Ar: 14. z Rz: 5. które każe Dobra Summy i ruchoſość Macierzyſte równie między Syny i Córki dzielić,

M2

mością

mością nabyte, i od Męża Zonom zapisywanejz ruchomością, a tak ogólnie pod jednym słowem i ziemią i dalszy majątek przez Prawo imionami są nazywane.

Item Ar: 17. z R. 3. rozrządzaiąc Dobra Oyczyste i Macierzyste na Pótomstwo i dalszych Sukcesorów, a jeśli tych nie stało, „ tedy po tych i takowych obyczajem imienie spadkiem na Rzplitą i na nas Hospodara „ &c: przychodzić będą.

Cóż tu Prawo rozumie pod tym słowem imienie? czy tylko ziemię? na Rzeczplitą dysponuje, a summy i ruchomość komu się mają dostać, jeżeli rozumieć że to słowo imiona, służy tylko na ziemię, tedy summy i ruchomości po odumartłych szczytkach iak Prawo wyraża, zostaną bez Sukcesora, i nie będzie ktoby donich mógł mieć Prawo.

Item Ar: 6. z Roz: 5. pisze wte słowa: która wdowa zostawszy się po Mężu swym bez płodną &c: tedy ma tylko na Wianie osiedleć, a imiona wszystkie mają na bliskich spaść &c:

O iakich że tu imionach Prawo pisze, czy tylko o ziemi, a summy a ruchomość komu się ma dostać, czy Zenie, czy Sukcesorom, inaczej odpowiedzieć nie można, tylko że Sukcesorom. A z iakiegoż Prawa Sukcesorom summy i ruchomości, kiedy Prawo tylko każe imiona, to jest podług rozumienia Xżąt ziemię oddawać, odpowiedzieć na to niemożna inaczej, tylko że też same Prawo każe i summy i ruchomości bliskim czyli Sukcesorom oddawać, które każe i imiona. Czemu? bo w tym miejscu przez słowa imiona rozumieć Prawo i ziemię i cały majątek.

Omiłaią Wwdowie więcej Praw Statutowych probuiących że słowo imiona, wyznacza nie tylko ziemię, ale i cały majątek, spodziewaiąc się że do przekonania w tej mierze i Sądu i Xżąt dosyć będzie tych wyżej alegowanych. Idą ielzcze do rezolucyi na dalze w tej kwestyi obiekcye.

Mówią Xżęta że Córki w Dobrach Oyczystych do summ i ruchomości nienależą, lecz tylko z 4tej części imienia leżącego wyprawę brać mają, wzywaią na to słow Prawa w Ar: 3. z R. 5. ku końcowi tego Artykułu położonych: Według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy już inszych skarbow Małtności ruchomey po Oycu pozostałym Siostróm swoim dawać niepowinni.

Odpowiadaią Wwdowie Nowogr: z zadziwieniem nad tak wywrótną Prawa explikacyą, pierwszy raz w kraju doświadczoną, te słowa Statutu które nayiaśniej kwestyą Xżąt znożą, te tłumaczą za utrzymuiące siebie Cóż te słowa Prawa wyznaczaią: Albo według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy &c:

O to się referuią do powyższego rozrządzenia w tymże Artykule, a powyższe iakie? tedy o szacowawszy 4tą część imienia swego Oyczystego nie tego imienia niewytracaiąc ani utracaiąc i tym Siostróm swym wyprawę równą wszystkim ma dać ile ich będzie &c:

Przylączyć że dopiero poniższe Statutu słowa: a tak według tego Statutu wyprawę

prawę z imienia leżącego uczyniwszy, już innych skarbow Majętności ruchomey dawać nie mają.

Cóż ten punkt Prawa wyznacza, o to wyraźnie referuje się do powyższego w tymże Artykule rozrządzenia, i każe ażeby Brat to co z szacunku 4tej części imienia Oyczystego wypadnie, wyprawę z imienia leżącego Siostron swoim uczynił, to jest a żeby Brat tę sumę, która z szacunku imion Oyczystych słowa Prawa: (*nie z tego imienia niewytrącając ani utracając*) o każe się, z Dobr leżących Siostron swoim oddał. A gdy tę wyprawę Brat Siostron odda, tedy już go Prawo upewnia iż innych skarbow Majętności ruchomey Siostron dawać nie ma. Czemu? bo te skarby ruchomości przez oddaną z nich wyprawę już są z kupione.

Taka więc nauka Prawa, taka wyraźność Statutu, a żeby Brat tę sumę która z szacunku 4tej części imienia Oyczystego (*nie z tego imienia niewytrącając ani utracając*) wypadnie, Siostron swoim z Dobr leżących oddał, agdy to Brat uczyni, tedy Prawo ubezpiecza jego, iż już innych skarbow Majętności ruchomey Oyczystey, Siostron swoim dawać nie ma.

Przyrzeka iż więc Wwdowie iż gdy Xżęta podług nauki tego Prawa 4tą część z Dobr Oyczystych summ i ruchomości Wwdom zapłacą w ten czas żadney pretenzyi nie tylko o summy i ruchomość, ale o żadną rzecz najmniejszą do Xżąt mieć nie będą.

Lecz co mówią Xżęta na to Prawo iak go wywrótnie tłumaczą, opuszczają bowiem całe rozrządzenie o posagu w Ar: 3. z Roz: 5. powyższe, a biorą ku końcowi tego Ar: słowa te: *według tego Statutu wyprawę z imienia leżącego uczyniwszy, już innych skarbow majątności ruchomey Bracia Siostron dawać nie mają.* . . . I trzymając się tych słow rzeczy nierozwiązujących, lecz wyraźnie do powyższego rozrządzenia Statutowego referujących się, mówią o to z ust Prawa wypada nauka, że Bracia tylko z imienia leżącego wyprawę Siostron mają dawać, a innych skarbow ruchomości Oyczystey dawać nie powinni:

Odpowiadają Wwdowie Nowogr: prosząc mówiących od Xżąt, iżby nie składali tego na usta Prawa, co ich usta mówią, niemają Prawa tak niesprawiedliwego nie tylko w Statucie, ale i w żadnym Prawie, któreby oddalało Córki od Summ i ruchomości Oyczystych, próżnie Xżęta wzywają słow Statutowych na pomoc sobie, gdy ich tłumaczą o pacznie.

Ze bowiem słowa Statutowe: *Według tego Statutu wyprawę z Imienia leżącego uczyniwszy &c.* Nic innego niewyznaczają, tylko to: że każą pieniądze, które z tacy wszystkiego Imienia Oyczystego wypadną, z Imienia leżącego to jest: z Dobr Oyczystych Siostron opłacić. Bo zkonduze pieniądze na Posag bywają? jeżeli nie z Dobr, a gdy to Brat Siostron uczyni, tedy innych Skarbow, ruchomości Siostron dawać nie ma, czemu tak? bo pieniądze za Skarby y ruchomość Siostron oddane, bo Skarby y ruchomość Oyczysta nienależą in natura Siostron, ale Siostry są z tego skupnemi równie iako y z Dobr, a to podług powyższej nauki Prawa tedy oszacowawszy czwartą część &c.

Nie jest że tu jasna nauka Prawa, że gdy Brat z czwartey Częci wszystkich Imion Oyczytych, to jest z Dobr Summ y ruchomości, wyprawę czyli Posag Siostron odda, w ten czas inszych Skarbow Summ, ruchomości dawać nie będzie.

Y te to są słowa nie tylko niebroniące (iak Xiążęta Jchmość mieć chcą) Siostron Summ, ruchomości, ale owżem wyraźnie wyznaczające im skarby y ruchomość tylko na skupno.

Lecz jeżeli Xiążęta Jchmość tak zawodnie tłumaczą Prawa dla swojego intereśu, tedy naysmyślniejszy dla Xiążąt Jchmciov do takiego tłumaczenia Art. 14. z Roz. 5. Paragr. 2. piżący w te słowa: *Wszakże spadki Oyczyte Imion leżących skarbow y Mttści ruchomey tylko na Synow y na bliskich &c.* y czemuż Xiążęta Jchmość w pomoc tłumaczeniu swoiemu Art. 3. z Roz. 5. niebiorą tego Prawa, który wyraźnie od Imion leżących, to jest: od Dobr Oyczytych skarbow y ruchomości Córki oddala, niewzywają jednak tego Artykułu na pomoc sobie, czemu? bo uważają że tłumaczenie tego Prawa łatwiey poznane będzie; odrzucają więc ten Artykuł choć dosyć pomyslny, bo Córki nie tylko od skarbow y ruchomości (iak Xiążęta Jchmość mieć chcą) ale y od Dobr Oyczytych oddalający.

Lecz iako ten Artykuł oddalający Córki od Dobr Oyczytych skarbow y ruchomości w myśli skupna z tego wszystkiego Córki, pisany do nauki w tym Statutowey szerzey na inszym miejscu dołożoney referował się, y przeto wyraźnością słow swoich od skupna z tych Dobr skarbow y ruchomości Córki nie oddalił, tak rownie y słowa w Art. 3. z Roz. 5. w pomoc oddalenia Córki od Summ y ruchomości przez Xiążąt Jchmciov brane, nie oddalają tychże Córki od Summ y ruchomości.

Y gdyby Wwdowie nie mieli Praw jasnych wyznaczających Córkom skarby y ruchomości Oyczyte na skupno, iakie powyżey wyrazili.

Alboż niebyłoby dosyć do poznania, że Córki rownie tak z Dpbr Oyczytych, jako z skarbow y ruchomości są skupnemi, z cytowanego wyżej Artykułu 14. z Roz. 5. który oddalając Córki od Dobr Oyczytych skarbow y ruchomości, tym samym ukazał że są z tego wszystkiego skupnemi, gdy ich razem od Dziedzictwa tego wszystkiego oddalił.

Wnoszą ielzcie Xiążęta Jchmość na utrzymanie kweśtyi swojej, że gdziekolwiek Prawo piżze Imiona, tam wszędzie rozumie być nieinaczey tylko ziemie, Mttści y Wśle, y na wsparcie tey kweśtyi, mówią że Imiona wzięły wzrost od ziemi.

Przeciwko temu wniesieniu chociaż Wwdowie już wyprobowali, że Prawo w iednym miejscu Imiona rozumie być ziemie, a w innych rozumie być y ziemie y cały Maiątek, y gdzie dokłada Imienie leżące tam rozumie tylko ziemie, a gdzie piżze tylko Imiona, tam rozumie y ziemie y cały Maiątek, jako naprzykład w Art. 3. z Roz. 5. przez Xiążąt cytowanym w iednym miejscu oszacowawszy 4tą Część *wszystkiego Imienia Oyczytego, nie z tego Imienia niewytrącając ani utracając tu wyraźnie Prawo rozumie y ziemie y cały Maiątek.* Niżey zaś

57/

zaś w tymże Artykule pisze: *wyprawę z Imienia leżącego uczyniwszy*, iuż tu rozumie Prawo tylko ziemie, bo dokłada Imienie leżące, y tak trzymają Xiążęta Jchmość cytując te słowa przeciwko Wwdom.

Jeżeli zaś Xiążęta Jchmość rozumieją: że Imienie nazywa Prawo ziemie od danego iey Imienia czyli nazwiska, tedy równie Wwdowie rozumieją że skarby pieniądze, ruchomość nazywa Prawo Imieniem, tak że od danego im Imienia czyli nazwiska, a iako Wwdowie zgadzają się na rozumienie w tey mierze Xiążąt Jchmciov tak spodziewają się że Xżta Jchmość zgodzą się na rozumienie Wwdow iako na pewność równe konwikcye czyli dowody mającą.

Wzywają Xżta Jchmość *Art. 14. z Roz. 5. Paragr. imo tłumacząc że ten Artykuł tylko ziemie rozumie Imionami a nie ruchomość.*

Odpowiadają Wwdowie że y ten Paragraf Prawa równie nieśluży Xżtom do tey kwestyi, którą chcą próbować iako y słowa w *Ar. 14. z tegoż Rozdziału. Owszem iako słowa Ar. 3. tak y Paragr. Ar. 14. są wyraźnie przeciwko kwestyi Xżąt Jchmciov:*

Cóż bowiem rozumieć z tych słow Prawa: *tak Imion leżących, iako y ruchomych rzeczy tych to jest pieniądze gotowe srebro złoto &c.*

Czy niewyraźnież tu Prawo nazywa Imionami, y ziemie y ruchomość, gdy pisze: *tak Imion leżących, iako ruchomych*, y gdy ieszcze daley tłumaczy iakie są Imiona ruchome: *to jest pieniądze gotowe, srebro złoto &c.* któż tu inaczej wniesć może na tak jasną Prawa explikacyą.

Jako więc niesprawiedliwość wywracać iesine Prawo, naciągać ie gwałtem do swojego interesu.

Mówią Xżta Jchmość że gdy *Ar. 3. z Roz. 5. Taxę 4tey części Imion Oyczystych przez Podkomorzego wyznacza*, tedy tym samym daie poznawać, że Summy y ruchomość Oyczyste Córkom nienależą, bo Podkomorzy jest Sędzia Ziemny, a Summy niepotrzebują Podkomorzego tylko Rachmistrza.

Odpowiadają Wwdowie Nowogr. że Prawo w tych słowach: *a szacunek tej 4tey części Imienia &c.* *uznawan być ma przez Podkomorze- &c.* Wyznacza iżby Podkomor: to wszystko taxował, co mu Prawo każe, gdy pisze: *tej 4tey Części.* Więc się referuje do powyższego rozrządzenia. A powyższe rozrządzenie takowe: *Tedy oszacowawszy 4tą część Imienia swego Oyczystego nic z tego Imienia niewytrącając, ani utrącając &c.* tedy wyraźnie Prawo każe Podkomorzemu całą Część Imienia Oyczystego, to jest co tylko z tey Części podpada pod taxę, taxować, pieniądze zaś gotowe iako taxy niepotrzebujące w takim przypadku przyieliby Wwdowie na część swoją od Xiążąt Jchmciov y z rąk namienionego Rachmistrza byleby oddał.

Zatym jeżeli Prawo wszystkie te Imiona Oyczyste które tylko na część 4tą należą, przez Podkomorzego taxować każe, tedy kwestya w tym Xiążąt iako przeciwko Prawu wniesiona ustawać powinna, bo nie Sędzia Ziemny czyli Podkomorzy daie naukę Prawu, iak go ma opisywać, ale Prawo daie naukę Podkomorzemu, iak go ma wykonywać.

Po wyprobowaniu zatym z nauki Prawa że summy i ruchomości Oyczyste na

część Wwdziny należą, i podaniu rezolucyi na Objekcyę w tym Xżat jeżeliby jeszcze nie dosyć to przekonywało, dodaia na resztę Prawo Statutowe art. 4. z Roz. 5. ad Casum: iednoż ieśliby po śmierci Oycowskiej Bracia i Siostry żamąż wydawać będą, a Posagu przystoynego bądź z summy od Oycy zapisaney i zapisaney i zostawioney, albo z czwartey części Imienia, co na część iey według Prawa iey przyrodzonego, i należeć będzie &c.

To Prawo wyznacza Posag Córce z czwartey części Dóbr Oyczystych według Prawa iey przyrodzonego, tedy gdyby inney nauki o posażeniu Córki w Prawie nie było, alboż nie dosyć jest do poznania z tego artykułu, który wytknął Prawo przyrodzone Córki, co im należy, alboż może się znaleźć w Prawie przyrodzonym czyli naturalnym taka niesprawiedliwość iżby wolno było odbierać czyli zatrzymywać co jest cudzego.

Nie mogą się żadną miarą spodziewać Wwdowie nawet w własnym przekonaniu Xżat iżby mogli rozumieć przez naturalne czyli przyrodzone Prawo że wolno komu odbierać cudzą własność. A cóż jest innego gdy Xżęta Ichmę bronią summ Ruchomości na część Wwdziny po Oycu spadłych, jeżeli nie to, co odebrać cudzą własność.

Omiiaia na resztę Prawo Wwdowie tak wyraźnie, tak jasno cały majątek Oyczysty na część czwartą Córki wyznaczające, ale chcą wiedzieć od Xżat jeżeliby Prawa pisanego nie było, mógłiby mówić kto sprawiedliwie według przyrodzonego Prawa, że Summy i Ruchomości Oyczyste na części córek należeć nie mają.

A tak jeżeli Xżta Ichmę głosu Praw jasnych nie obojętnych żadnemu tłumaczeniu nie poddających. słuchać nie chcą, odwoływaią się Wwdowie do własnego przekonania Xżat Ichmę i do Prawa przyrodzonego w rozsądku każdego człowieka znajduiącego się, a zapewne znajdą w własnej Sprawiedliwości Xżat, że Summy i Ruchomości córkom należą.

Alc jeżeli i to wszystko co się dotąd mówiło, przekonać Xżat Ichmę nie może, dla mniemanego tłumaczenia Prawa że pod słowem Imiona nie mogą się rozumieć Summy i Ruchomości; tedy na resztę wzywaią Wojewodowie Prawa Statutowego art. 19. z Roz. 5. iuż nie pod tytułem Imion, ale wyraźnie piszącego w te słowa: iedno ieśliby ono wniesienie Siostry iwey Bracia sobie wziąć chcieli, tedy miasto tego tey Siostrze niewydaney ze wszystkiey części, czego stać będzie, posag i wyprawę dać powinni, gdyż czwarta część według dawnych Praw osobliwie na wyprawę Dziewek Żamąż odłożona bez wszelkiej różności &c.

Tedy iuż to Prawo według chęci Xżat nie nazywa czwartey części Dóbr Oyczystych Imieniem ale nazywa częścią, gdy więc to Prawo ze wszystkiey czwartey części czego stać będzie posag i wyprawę Córkom dać każe, tedy iuż i Imiona Xżat nie mają w tym mieyscu nic do czynienia, tedy i tłumaczenie Prawa upadło i tłumaczący one na dowodach ustać powmieni.

A przeto Wwdowie Nowogródz. nie mogą się iuż tu spodziewać, iżby Xżęta te słowa Statutu: ze wszystkiey czwartey części czego stać będzie mogli tłumaczyć tylko ziemią, a nie całym Majątkiem Oyczystym.

KATEGORIA

DZIESIĄTA

Co do Pałacu w Wilnie.

Probuje że za ten Pałac teraz przez Xcia Biskupa Kommissyi i Edukacyney zbyta czwarta część Summy Woiewodzinney należy, i przyłączoną być powinna.

Pałac w Wilnie że był Oyczyzyszym i pod exdotacyą Wwdziny Nowogr: podpadającym temu Xże Imć Biskup nie przeczy.

Lecz mówi że go z pozwolenia Oycowskiego reparaował i z tegoż pozwolenia miał moc przedania, a zatym wnosi iż Wdzina Exdotacyi z niego brać nie powinna.

Te dwie przyczyny że reparaował i że miał moc przedania Generałowey Sołohubowey, ale do exekucyi tey sprzedaży nie przywiódł, wzięte w uwagę i bez odpowiedzi na nie, nie oddalaia Wojewodzinney od exdotacyi.

Bowiem ani reparacyia dopuszczona ani sprzedaż dozwołona a rzeczą samą nie wykonana, nie oddalały Hetmana od Aktorstwa tego Pałacu, a zatym nie oddalaia i Wojewodzinney od exdotacyi, bo czego był Oyciec Aktorem, z tego i Wojewodzina exdotacyą mieć powinna.

Ale ani pozwolenia Reparacyi, ani pozwolenia zbycia tego Pałacu na zysk swój to jest iżby Xciu Imci miały należeć pieniądze z sprzedaży tego Pałacu, nie ukazał Xże Imć Biskup w Produkcie odeszłym, lecz illacyi swojej wierzyć każe.

Ze zaś nie tak jest, to własny Dokument Xcia Imci Biskupa do tey kwestyi podany probuje, a ten jest Prawo wieczyste od Xcia Biskupa Generałowey Sołohubowey na Pałac Wileński dany.

W którym Xże Imć Biskup pisze w te słowa: „Za mocą zupełną przez zapis Plenipotencyiny w Ru 1765. Xbra 30. dnia w Lachowiczach pisany od JW. Hetmana W. Litt: sobie daną

Dał więc zesłał Hetman Plenipotencyą Xciu Imci Biskupowi do zbycia tego Pałacu (jako się z tego Prawa ukazuje) ale przez to nie wyzuł się z aktorstwa tego Pałacu ieżeliby nie był przydany.

Nie przedany więc jest ten Pałac Generałowey Sołohubowey bo kontrakt o te sprzedaż zerwał się inie doszedł, jak sam Xże Imć Biskup w Produkcie swoim wyraża. to jest upadło Prawo sprzedaży i Xcia Biskupa mocą Plenipotencyi Hetmańskiej Generałowey Sołohubowey dane, i drugie razem upadło własne Hetmańskie. A zatym został ten Pałac przy pierwszym Aktorstwie swoim, to jest był pierwicy Hetmańskim, więc do tegoż Aktorstwa znowu powrócił.

Przedał więc go teraz Xże Imć Biskup jak sam w Produkcie swoim wyraża Kommissyi Edukacyney, nie jako swój własny, ale jako Oyczysty, bo pozwolenie Oycowskie przez Plenipotencyą sprzedaży tego Pałacu, nadał o Xciu Imci Biskupowi Aktorstwa onego.

A zatym ztey sprzedaży co wziół za Pałac, z tego czwartą część Wojewodzinney Nowogr. oddać powinien, i to jey przyłączono być powinno.

Item co do Pałacu czyli Kamienicy w Grodnie.

Nie: lecz Xże Imć Biskup że ten Pałac czyli Kamienica jest w Oyczyſtym ale mówi że mu zezły Hetman darował i dalej wyraża, że nie znajduj. Dokumentu między Papierami na tę darowiznę, i nawet nie pamięta czy dał mu nato Dokument Hetman, czyli nie.

Odpowiadają Wdowie że ma dar lub sprzedaż iakową, trzeba ukazać Dokument. Więc gdy Xiaże Imć nie ukazuje tedy poprzestać trzeba natym, iż ten Pałac jest Oyczyſtym, a zatym pod exdotacją Wojewodziny podpadającym.

K A T E G O R Y A

J E D Y N A S T A

Co do summy 250,000. zł. Kazimierzowi Maſſalſkie-
mu na Myſzy opisanych

O tę sumnę 250,000. zł. dopomina ſię Xże Imć Biskup razem z daſſzemi Xiażętami przez ſwój Produkt w zmieſzaniu nie zrozumianym nie wiedzieć ukogo i dla kogo.

Jeżeli dla Kazimierza Maſſalſkiego, to ten niepotrzebuie żadney summy, bo jest nie czynnym.

Czyli też jeżeli dla ſiebie dopomina ſię, tedy i to czyni przeciwko interſſowi własnemu, bo broni ſukceſſyi po Kazimierzu Maſſalſkim dla Wojewodziny Nowogr. a jakże ią ſam po nim brać może,

Lecz ani Xże Biskup, ani kto inny ſzukać tey summy na dobrach Hetmańskich nie może.

Tegoż bowiem D. którego zezły Hetman czynił Intercyzę przed ſzlubną z Teodorą Sapieżyną Wojewodziną Mściſławską o Córke jey Kryſtynę Sapieżankę dla Syna ſwoiego Kazimierza Maſſalſkiego teraz w melancholij będącego, i którego zapisał temuż Synowi ſwoiemu 250,000. zł. na Myſz, ſzczegunie dla uczynienia zapisow przyſzley żonie jey Kryſtynie Sapieżance, otrzymał aſſekuracją od tegoż Syna ſwoiego, że ſię nie miał upominać o sumę 250,000. zł. lecz ſtem tyſięcy zł. kontentować ſię.

Nad to jeſzcze tenże Syn Kazimierz Maſſalſki przyrzekł Oycu tąż aſſekuracją iż w czasie podziału z Bracią takową sumnę miał bonifikować i nadgrodzić: . . . *Swiadczy to Intercyza przedſzlubna i aſſekuracja Kazimierza Maſſalſkiego Oycu dana jednego Dnia to jeſt w R.*

1745. Marca 28. D. datowane tegoż R. Apr: 2. w Magdeburyi Grodzień: przyznane które ſię produkują.

Co więkſza tenże Hetman Maſſalſki wyſwiadcza w teyże Intercyzie, że dał Prawo zaſtawne Synowi ſwoiemu na Myſz w pomienionej summie 250,000. zł. onerowaną, i że one w Magdeburyi Grodzień: przyznaie *Videatur Intercyza.*

A gdy to Prawo zaſtawne teraz ſię nie okazuje, gdy z nim Xże Imć Biskup

skup do Sprawy terazniejszey nie sława, tedy albo niejawný dowód że zesłży Hetman favore ożenienia Syna swojego dawłzy mu Prawo zastawne na Mysz, po ożenieniu óne odebrał i skasował; gdzież bowiem to Prawo, jeżeli powiedzieć że zginęło, to o zginienie trzeba mieć Proces, ale jeżeli Authentyczne Prawo zginęło, tedy przyznanie iego w Mandeburyi Grodzieńskiej zostało, tedy Widimus iego trzeba było wyjąć, gdzież on jest? niema.

Oczewiście więc probuie się że zesłży Hetman chociaż zapisał Synowi swemu 250,000. zł. na Myszy dla szczegulnego jego ożenienia, jednak ich niechciał dać, i nie dał, owszem stem tysięcy zł. kontentować się kazał, i tę summę wyraźnie w czasie dział między Bracią nadgrodzie i bonifikować dysponował, nad to jeszcze Prawo zastawne na Mysz dane odebrał i skasował.

Więc nie tylko że nie wził tej summy Kazimierz Massalski u Oyca, ale gdyby ją i wził, tedyby teraz przy dziele między Rodzeństwem nadgrodzie i bonifikować musiał, tak iżby Rodzeństwo najmnieyszey z tą szkody nie miało.

Lecz gdy nie dał Oyciec tej summy Kazimierzowi Massalskiemu, gdy i zapisy szczegulnie tylko dla ożenienia jego były czynione, gdy na ostatku w dziele ta summa miała być bonifikowana.

Tedy na kim Xżęta Ichmość szukać mają tej summy, chiba na samych sobie jako Sukcesorowie dóbr i po Oycu i po Bracie.

Do Wojewodziny zaś Nowogr: ani do Części dóbr jej nie może tej regulować pretensyi, któreby i sam Aktor Kazimierz Massalski nie mógł regulować, bo się opisał w dziele bonifikować tę summę, teraz więc dział nastąpił między Rodzeństwem, teraz też i bonifikacya powinna być taka, iżby żadna w Rodzeństwie Osoba szkody nie poniosła.

Z resztą referują się Wojewodowie do rezolucyi względem Donacyi Jozefowi Massalskiemu Podskarbiemu Nadwor: Lit: w równym przypadku ożenienia onego daney, po wyżej pisaney.

Jako bowiem tę pierwszą Donacyą Podskarbiemu Nadwor: Lit: od Oyca dla szczegulnego jego ożenienia daną, zniszczyły dwie dawności ziemskie chociażby była i najlepsza.

Tak barziesj jeszcze ta Kazimierza Massalskiego Donacya, gdyby z innych powodow nie podlegała nieważności teby równie dla przemilczanych pół trzeci dawności ziemskich to jest dla nie upominania się za nią, o tę summę i o Possesją Myszy u Oyca przez Kazimierza Massalskiego dawniey w zdrowiu zupełnym będącego, a po w padnienu jego w malencholią gdy się Sukcesyia Braci po nim otworzyła, dla nie upominania się przez tychże Braci dwóch potym zesłżych a trzeciego dotąd żyjącego Xcia Biskupa skasowana być powinna.

Videantur Prawa Stati: o dawnościach Ziem. pod Struną położone.

Względem zaś interczy przed szlubney którą się opisał zesłży Hetman Teodorze Sapieżyney Wojewodziny Mściławskiej nie otrzymywać żadnych Rewersow od Syna swojego na summę onemi zapisaną.

Odwolywają się Wojewodowie do własney konwikcyi Xcia Imci Biskupa w równym że przypadku w Kategorii o Dobra Kretynę przeciwko im po-

daney i do Konstytucyi 1423. tam Cytowaney.

I jeżeli Xże Imć Biskup rozumie tę Konstytucyą znoszącą zapisy przedślubne, tedy niech to rozumie i dla Wwdow co dla siebie, Prawo bowiem iedne dla wszystkich stanowione.

Tedy według konwikcyi Xcia Imci Biskupa w równymże przypadku przeciwko Wwodom w Produkcie podanym ta intercyza nie ważna iako aktualny przymiot Aktorstwa naruszająca, i jako przedślubna, są słowa własnego Produktu Xiążąt Ichmciow.

Jeżeliż tę samą intercyzę w iednym miejscu Xżeta Ichmć gdzie jest dla Imciow przeciwna, mają za nieważną, tedy zaco i w drugim gdzie tobie być rozumieią pomocną, niechcą iey przyznać równey nieważności, ile w przypadku iednym i nie od pierwżego nie odmiennym.

Chcą tedy Wwdowie pewną i nie obojętną mieć w tym rezolucyą, czy tę intercyzę chcą mieć Xżta za dobrą czy za złą? bo w podanych do tąd Kontrowerlyach znajduią tę intercyzę w iednymże punkcie razem i złą i dobrą.

Lecz iako Wdowie rozumieią do innego przypadku tę Konstytucyą 1423 Ru stanowioną, tak iey w tym miejscu na konwikcyą i na Xiążąt Imciow zniszczenie tej intercyzy nie używają.

Mówią bowiem Wdowie Nowogródz: że zeszły Hetman nie obowiązywał się Synowi swojemu tą intercyzą niebrać od niego rewersow na sumnę zapisaną, ale ten obowiązek uczynił dla Theodory Sapieżney Wojewodziny Mściławskiej i dla iey Córki Krystyny Sapieżanki, i taki wyraźny obowiązek im, a nie Synowi uczyniony.

„Videatur Intercyza w te słowa:

„My Maffalscy affekurujemy, warujemy i ubeśpieczamy tak JW. Theodore Sapieżney, jako też JW. Krystynę Sapieżankę Wwdziankę Mściław: „Córkę Ieymci a przeszłą Synową naszą, iż żadnych Rekonwencyonalnych zapisow Reškryptow od Syna naszego JP. Stęy Wołkowysk: „na tę wyż wyrażoną Sumnę i Dobra od nas Imci równo z datą tego „zapisu naszego ustatpione, brać nie mamy.

Synowi zaś zeszły Hetman iako nie czynił tego obowiązku, iako się nie opisywał iemu intercyzą, tak nie był w obowiązku nie brania od niego Rewersow.

I przeto miał moc zupełną jakie chcąc brać rewersa od Syna na tę Sumnę jemu zapisaną.

A gdy te obowiązki w intercyzie (iako się dowiodło) dla Theodory Sapieżney Wojewodziny Mściławskiej favore iey Córki i dla iey były pisane, tedy któż może być Aktorem tych obowiązkow, jeżeli nie Sapieżyna Wwdzina Mścił: Matka i Krystyna Sapieżanka Córka, a mimo ich nicht niema mocy do utrzymywania tych obowiązkow.

Jeżeli bowiem Xżta Ichmć chcą utrzymywać te obowiązki, tedy winni są okazać albo zrzeczenie od Sapieżney Wojewodziny Mściławskiej i iey Córki tych obowiązkow, albo Plenipotencyą, inaczej zaś Akterami tego być, i na pomoc Sprawy swojej brać nie mogą.

Przeciwnym zaś sposobem gdy Kazimierz Maffalski dawłszy Rewers Oycu swojemu jako wyż pisano, i będąc ieszcze przez wiele lat w zupełnym zdrowiu, przeciwko temu Rewersowi nie manifestował się, co więkiza Summy sobie Zapisłaney u Oycy swojego nie odbierał, o oną nie dopominał się, a po wpadnięciu iego w Melancholią następni Sukcesorowie zeszli dway Bracia, i żyjący Xże Biskup o toż Urzędownie nie skarżył się.

Prze-

71

Przeto podług allegowanych wyżej Praw odawnościach Ziemskich opisa-
nych, i teraz oto skarżyć się nie maia, lecz wiecznie milczeć powinni.

Codo pretenzyi Xżat Ichmćow o intraty z Sta- rostwa Wołkowf: wybierane.

Odpowiadaią Wwdwie Nowgr: że ta pretenzya więcey krzywdy przynosi Xż-
żetom w iey oświadczeniu przed sądem niżeli zysku w mniemanym wy-
graniu

Jaka bowiem to jest pretenzya i oco, przyłącza się uwiadomienie.

Zeszły Hetman W. Litt. kupiwszy Sttwo Wołkowyskie za 60,000. złt. dał był
je pierwsey Kazimierzowi Maffalskiemu Synowi swojemu z obowiąz-
kiem Iżby 52,000. w dziale przeszłym Braci bonifikował, a ośm tysięcy
złt. kazał długu swojego opłacić. *O czym wyżej mowiono.*

Tandem gdy wpadł w Melancholią Kazimierz Maffalski Hetman te Staro-
stwo Wołkowf: drugiemu Synowi zeszłemu Podczaszemu Litt: wypra-
wił, Po którym Xżeta Ichmć Sukcesyą biorą.

O te więc intraty z Starostwa Wołkowyskiego Xżta teraz pretenzyą regu-
luia do części Dobr Wojewodziney Nowogr: i proszą bonifikacyi.

Która jeżeli powinna regulować się do niey uwadze Sądowey oddaje się.

Rowney wagi Pretensya Xcia: Imci: Biskupa o Intraty z Pułkownikow-
stwa Regim: Kamien: ktore się dostało Zeszłemu Podskar: Nadwor:
Litt: po w padnienu w Melancholią Kazim: Maffalskiego jeżeli także
może się regulować do części Dobr Wojewodziney Nowogr: uwadze
Sądowi porucza się.

Tabowiem pretenzya gdyby była i sprawiedliwą iak jest od niey daleka, te-
dyby iednak nie do części Dobr Wojewodziney Nowogródzkiey, ale
chyba do Dobr po zeszłym Podskarbin Nadwornym pozostałych miała
się ściągać lecz i do tego Dobr czyliż można sprawiedliwie regulować
pretenzyą. Zeszły Podkarbi Nadwor: po wpadnienu w Melancholią
Kzmrza Maffalskiego, został po nim Pułkownikiem Reymentu Kamie-
nieckiego, powinności żołnierskie odbywał, a Brat w menlancholii
nieczynny za niego miał brać pensyą, a gdzież to na świecie widzia-
na taka sprawiedliwość, widzi tedy Sąd iakiemi krokami procedue
Xże Biskup iakich w tey sprawie nieużywa sposobow do zniszczenia
posagu Siostry swojej powygrzebał z grobow pretenzye Prawu i spra-
wiedliwości przeciwne.

Względem nieiakoweyści restancyi intraty z Dobr Kretyngi do części dobr
Wwdziney Nowogr: Oyczytych regulowaney; odpowiadaią Wdowie
Nowogr: że zeszły Hetman nigdy nie był zastawnikiem Dobr Kretyn-
gi, iak go Xżeta w tym mieyscu nazywaią, lecz był Aktualnym Dzie-
dzicem, iako powyżey pod Dobrami Kretynga probowali, a zatym z
intrat swoich sprawować się nikomu nie był powinien a wstopniu iego
Wdwzina Nowogr: także rachunku zdawać niema.

Wreszcie na wszystkie pretenzye blisko wyż pisane odpowiadaią Wdowie
Nowogr: że gdyby iakowe intraty z Dobr Synowskich, i wybierał zesz-
ły Hetman Oyciec, tedyby iednak z tego kalkulować się nikomu nie-
mógł, tak chce mieć Prawo Statutowe, *R. 3. Ar: 40 Oyciec Dzieciom
żadney liczby czynić niepowinien.*

Równym sposobem i względem pretenzyi o długi na Strunnę i Justyanow, przez zeszłego Hetmana zaciągnięte, a przez Xcia Biskupa od Podskarbicow do Wwdziny regulowane, referują się Wwdowie do rezolucyi pod Dobrami Strunną położonych, iako bowiem Donacya na Dobra Strunnę Justyanow i Leypuny zeszłemu Podskarbiemu dana podług wyższych Probacyi skafkowana być powinna, tak i długi na tych Dobrach będące Podskarbicowie równie z Xciem Biskupem i Wwdziną z części opłacać powinni.

Równie i co do pretenzyi Podskarbicow o intraty z Starostwa Łozdzieyskiego niby przez Hetmana wybierane, odpowiadają Wwdowie że nie okazano dowodu żadnego, gdyby Hetman miał wybierać intraty z tego Starostwa, a zresztą gdyby i wybierał, kalkulować się Dziecom nie powinien, referują się w tym do allegowanego powyżey Prawa Statutu: Ar: 40. z Roz: 3.

Do tego wszyscy Synowie za życia Hetmana cokolwiek mieli, wszystko to z niego a nie z siebie, i czy to który Rangą w Woysku był zaszczyconym czyli Starostwo iakowe otrzymał, wszystko to albo staraniem i zasługami zeszłego Hetmana było zylkano, albo za własne iegopieniądże było kupiono.

I jeżeli brał iakowe intraty zeszły Hetman z Starostwa, czyli z rangi Woyskowej dla Syna którego przez się wyprawionych, czyli kupionych, czynił to w nadgodę łożonych na to pieniędzy i starzeń swych.

Ala nadewszystko że niczym nie jest dowiedziono, gdyby zeszły Hetman miał posiadować Starostwo którego Syna, czyli intraty z Rangi Woyskowej obracać na sobie.

K A T E G O R Y A

D W U N A S T A

Probuie że po Hetmanie więcej nierównie Summ, niżeli długow pozostało.

Azatem wnosi: Iż z tej pozostałości 4ta Część Summy Wwdziny należy y przyśadzona być powinna, y przeto wypisuje się.

T A B E L L A.

Summ zeszłemu Massalskiemu Hetmanowi W. Lit: winnych, a na Dobrach Zastawnych tak w Koronie iako y w Litwie za Prawami zastawnemi będących, tudzież y za Obligami należących, niemniej w gotowiznie pozostałych, podług Dokumentow od Xcia Jmci Biskupa Wileń: do Sprawy na kompromissie w Warszawie komunikowanych, z strony Wwdow Nowogrodz: wypisana.

1763. Paździer: 29. dnia dattowany, Tegoż czasu w Grodzie Korczyńskim przyznany Kontrakt trzyletni Zastawny o Dobra Jurkow w Wdztwie Sandomirskim międzyzszłym Jozefem Massalskim Podskarbin Nadwor Lit: a Wodzickim Kaszteł: Sandeckim Zawarty.

Przez który zeszły Jozef Massalski Podskar: Nadwor: Lit: inwa-

dyuie

591
dyuie Dobra swoje Jurkow Kasztelanowi Wodzie-
kiemuw Sumie 160,000. Zł: Pol:

Producitur takowy Kontrakt.

Za tym Kontraktem possydował Dobra Jurkow przez lat
trzy Wodzioki Kaszt: Sandecki.

Tandem zeszły Maffalski Hetman W. Litew: ofwobadzaiąc
Dobra Jurkow z Possessyi zastawney Wodzickiego
Kaszt: Sadeckiego Summę zastawną 160,000. zł: Pol: ze
Skarbu swojego onemu zapłacił, a Dobra Jurkow do
swojej Possessyi obiół

Dowód tego:

1767. Nazajutrz po trzech Królach w Grodzie Korczy-
kim przyznany Kwit od JW. Wodzickiego z exe-
lucyi tey Summy Hetmanowi Maffalskiemu dany

Produkuje się:

Kładzie się takowa Summa Kapitalna w Linij

160,000

Od tey Summy chociaż procent więcej niżeli po 10. od
sta z Dobr zastawnych Jurkowa wynosi (jako o tym
pewną mają wiadomość Wwdowie Nowogr:) iednak
prześciąg na procencie po ośm od sta liczonym.

Y kładą procentu od Roku 1768. od dnia 10. Febr: to jest od
śmierci Maffalskiego Hetmana do Roku następującego
1778. Za lat 10. sto dwadzieście ośm tysięcy złotych
Pol:

128,000

1764. xbra 10. d. datowany a 1765. feria 4ta ante festum Sancti
Fabiani et Sebestiani w Grodzie Lwowickim przyznany
Eodem Anno feria 6ta post Dominicum Laetare qua-
dragesimaliem w Grodzie Sandomir: oblatowany Kon-
trakt zastawny trzyletni o Dobra Jurk w Wdztwie
Sandomirskim między zeszłym Jozefem Maffalskim
Podskarbm Nadwor: L. a Karolem Szydłowskim Sttą
Uszyckim zawarty.

Przez który Kontrakt zeszły Jozef Maffalski Podskar:
Nadwor: Lit: bierze summy parato ære trzykrot sto ty-
sięcy zł. Pol: u Szydłowskiego Stty Uszyckiego y zo-
stawia onemu Dobra swoje Jurk na lat trzy.

Produkuje się takowy Kontrakt

Zatym Kontraktem possydował Dobra Jurk przez lat dwie
Jpan Szydłowski Starosta Uszycki.

Tandem zeszły Maffalski Hetman W. Lit: ofwobadzaicą
Dobra Jurk z Possessyi zastawney Szydłowskiego sum-
mę zastawną 300,000. zł: Pol: Szydłowskiemu ze Skar-
bu swojego opłacił, a Dobra Jurk do swej zastaw-
ney Possessyi obiół.

Dowodem tego

1767. feria 3tia pridie festi Sanctæ Catharinæ przyznany
Kwit od Szydłowskiego Stty Uszyc: z exolucyi
tey summy Maffalskiemu Hetmanowi W. Lit: dany.

Produkuje się

Kładnie się takowa summa Kapitalna w Linii

300,000.

Y z tych Dobr zastawnych Jurka, nie szukają zysku Wo-
jewodowie więcej niżeli procent dziesiąty wynoszą-
cego, prześciąg na procencie po ośm od sta liczo-
nym.

Y kładą procentu od roku 1768. od dnia 10. Febr. to jest od śmierci Maślalskiego Hetmana Lit. do roku następującego 1778. za lat 10. dwakroć czterdzieście tysięcy złotych.

240,000.

1765. Jan. 14. dnia dattowany feria sta magna w Grodzie Lwowskim przyznany, postmodum w tymże Grodzie oblatowany Skrypt zeszłego Podskarbiego Nadworne- go Litew: na sumę 120,000. zł: Pol: rekodaynie wziętą JX. Samuelowi Głowinskiemu Suffraganowi Lwowskiemu z opisaniem ewikcyi na Dobrach Jurisku y Bolesławie dany.

Produkuje się

Zatym Skryptem po nie oddaniu summy na terminie przez zeszłego Maślalskiego Podskarbiego Nadwor. Litew: y po zażłym oto procederze.

1767. feria sta post festum Sanctorum trium Regum Dekret Oczewisty Grodu Lwow: z injunkcyą oddania tey summy nastąpił.

Po którym Dekrecie zeszły Maślalski W. Hetman Litew: ofwabadzając Dobra Jurisk y Bolesław od dalszey konwikcyi JX. Suffragana Lwowskiego z prowizyą to jest sto czterdzieście cztery tysięcy zł: Pol: JX. Suffraganowi Lwowskiemu opłacił.

Dowodem tego:

1768. feria 2da post festum Sanctor: trium Regum w Ziemi- Źwie Lwowskim przyznany Kwit JX. Głowinskiego Suffragana Lwow: z exolucyi tey summy Maślalskie- mu Hermanowi W. Lit: dany.

Producitur.

Kładnie się takowa summa *Kapitałna w Linii* Procentu od summy od Daty Kwitu czyli od Daty śmier- ci Hetmana W. Litew: to jest od roku 1768. od dnia 10. Febr. do roku następującego 1778. za lat 10. licząc po ośm od sta wynosi summa sto piętnaście tysięcy dwie- ście złotych: Pol:

144,000.

1766. Apr. 23. dnia dattowdne tegoż roku 7bra 9. dnia w Grodzie Lidzkim przyznane Prawo wlewkowe transfuzyine na Hrabstwo Sławatyckie w Wdztwie Brze- Źkim sytuowane od Xcia Jmci Biskupa Wileń: zeszle- mu Maślalskiemu Hetman: Lit: dane.

115,200.

Te Prawo nie produkuje się bo nie było kommnikowa- ne od Xcia Jmci Biskupa Wileń: na kompromissie, ale weisigia onego w Regestrze papierow Sławatyckich znaydują się, y sam Xże Jmć tego nie neguje.

Przy tym wlewku wypłacił zeszły Hetman Maślalski goto- wym groszem Xciu Jmci Biskupowi Wileń: zł: Polsk: 442,462. y gr: 15. y temu Xże Jmć Biskup nie neguje Po opłaceniu takowey summy zeszły Hetman Maślalski wszedł w possełsią Hrabstwa Sławatyckiego y one possydował.

442,462 gr: 15

Swiadczy to intromissya w Regestrze papierow Sła- watyckich zapisana.

Tandem za nastąpieniem Konfederacyi pod Laską Xcia

Jmci

61
Jegomości Radziwiłła Wojewdy Wileńskiego
Hrabstwo Sławatyckie przez Xcia Jmci Radziwiłła Wwdę
Wileń: zeszłemu Maślalskiemu Hetmanowi odebrane
zostało. Pośledniey raś to iest w Roku 1768. Sierpnia
20. dnia Xże Jmć Biskup Wileń: iuż po śmierci Hetm:
o takową summę Hetmańską na Sławatyczach będącą
y o dalsze swoje własne summy na Newku 7. Siebiezu
ulżkowane, z Xciem Radziwiłłem Wojewodą Wileń:
godząc się we wszystkich pretensyach został uspokoi-
onym, *tym sposobem.*

Xże Radziwiłł Wwda Wileń: znosi summę kapitalną i za nie
fruktyfikacją z Dobr od daty odebrania possessyi, tu
dzież za różne pretensye przychodzącą w iedną masę
y wyznacza do opłacenia Xciu: Biskupowi Wileńskiem:
Quadtum Miloi Stoi Piędziesiąt Tysięcy Złł: Pol: Nro:
1,150,000. ---- A oraz infuper bierze u Xcia: Bif-
kupa Wileń: Summy Złł: 50,000.

I za takową summę ogólną inwadyiue czyli przywraca znowu
tak Hrabstwo Sławatyckie dawniey w Possessyi Het-
mańskiey będące, iako i Dobra Newel i Siebież do pos-
sji Xcia Biskupa Wileń:

*Ta konwencya acz się nie produkuje bo iey od Xcia Bi-
skupa nie komunikowano, iednak treść iey w Prawie
zaśawnym pod Rokiem 1768. Sierpnia 20. dnia dato-
wanym tegoż Roku 7bra 1. dnia w Trbille Aktykowa-
nym które się produkuje iest wyrażony i Xże Jmć Bi-
tego nie neguje.*

Z tych przyczyn obowiązany iest Xże Jmć Biskup Wileński
od takowey summy 442,462. złł. Poll. i gr: 15. procent
od daty odebrania Hrabstwa Sławatyckiego przez Xcia
Imci Radziwiłła Wwdę Wileńskiego - to iest od Ru-
1767. od Dnia 11. Julii do Ru następującego 1778. za lat ie-
dynaście zapłacić licząc po ośm od sta in summa pro-
centu trzykroć sto ośmdziesiąt dziewięć tysięcy trzyśta
piędziesiąt sześć złł. Poll: dico N.

389,356.

Osobliwie na folwarku zaśawnym Swiranach w Pcie Sło-
nimskim miał zeszły Hetman Summy ośm tysięcy złłch
tę summę Xże Imć Biskup po śmierci Hetmana ode-
brał

8,000.

Procentu od tey summy za lat 10. licząc po ośm od sta złł. -
Gotowego grosza w Kassie po zeyściu Hetmana zostało złł.
*Swiadczy to Xiega Precepty i Expensow po zeszłym
Htmanie pozostała i wiadomość na piśmie od Xcia Jmci
Wwdom podana które się produkuje.*

6,400

95,439

Procentu od tey Summy od daty śmierci Hetmana do Roku
następującego 1778. za lat 10. licząc po ośm od sta wy-
nosił złł.

76,350.

z Hrabstwa Kretyngowickiego zaraz po śmierci Hetmana
przywieziono z intrat do Skarbu Xcia Biskupa wszele
summy gotowego grosza

42,540.

*Swiadczy to rachunek pod Rokiem 1768. febr: 9. czy-
niony równo z datą śmierci Hetmana*

Procentu od tey summy za lat 10. po ośm od sta licząc uczy-
ni

34,030

1739.

1759 7bra 4. Oblig od zeszłego Jozefa Massalskiego Podskarbiego Nadwor: Lit: zeszłemu Hetmanowi na Summę rekodaynie wziętą zł: poll:	150,000.
Procentu od tey summy ex quo od Ru 1762. nie był płacony za lat 16. liczy się alterum tantum idq: zł.	150,000.
1755. Aprila 19. Karta Jozefa Massalskiego Podskarbi: Nadw: Litt: na summę Kapitałną przez Hetmana za dług Podskarbiego Kościuszkowi zapłacony, Hetmanowi dana na zł.	7,000.
Procentu od tey summy przez lat więcej niżeli 20. alterum tantum zł.	7,000.
1755. Aug: 24. Item karta zeszłego Podskarbi: Nadwor: zeszłemu Hetmanowi na summę zł.	3,549
Procentu od tey summy alterum tantum	3,549
1756. 8bra 1. Item Karta zeszłego Podskarbiego Nadwor. Hetmanowi dana na summę zł.	3,497.
Procentu alterum tantum zł.	3 497.
1759. Aprila 23. Oblig od tegoż Podskarbiego Nadwor: Jozefowi Borewiczowi na summę zł. 32000. z listem na przyznanie dany	
Za tym Obligiem wypłacił zeszły Hetman Kapitału z Prowizją ogólnie zł.	40,320.
<i>Swiadcza to wlewki i dwa kwity od Borewicza na Imię zeszłego Hetmana dane idq: jeden kwit w Ru</i>	
1766. Augusta 3. dnia A wlewki i drugi kwit jedney daty w R.	
1767 Julii 24. płacone.	
Procentu od tey Summy od daty wlewku to jest od Ru 1767. do Ru następującego 1778. za lat 11. licząc po ośm od sta uczyni	35,475
1766. Oblig Xcia Imci Biskupa Wileń: Hetmanowi na Sumę czerw: zł. 268. i zł. Poll: 12700, a Ogólnie na zł.	17,524.
Procentu od tey summy od daty nieopłacenia oney to jest od Ru 1766, do Ru następującego 1778. licząc po 8. od sta uczyni za lat 12. zł.	16,812.
Item podług rachunku zeszłego Hetmana z Xciem Biskupem uczynionego w Księdze Hetmań: tytuło Gospodarska zapisanego, został Xże Biskup zeszłemu Hetmanowi winnym ogólnie, jako Latus tamże ołówkiem zapisany ukazuje zł:	68,237.
Procentu od tey summy od daty rachunku to jest od Ru 1766 za lat 12. licząc po 8. od sta zł.	65,496.
Komput wżyskich summ po zeszłym Hetmanie pozostałych wynosi zł: dwa Miliony ośm kroć sto pięć Tysięcy trzy sta trzydzieście trzy zł. dico N.	2 805,333
<i>Nota Ta specyfikacya summ po zeszłym Hetmanie pozostałych wypisana jest tylko z tych Dokumentow które Xże Imć Biskup na Kompromissie w Warszawie Wwodom chciał komunikować.</i>	
<i>Może zatym więcej być summ po zeszłym Hetmanie pozostałych, ale otym wiedzieć Wwdowie nie mogą, bo komportowanych teraz w czasie sądzącej się sprawy przez Xcia Biskupa Dokumentow tak prętko i tak nagle przeyrzeć nie potrafią.</i>	

Co większa i nie każą ich nawet rewidować, boby to próżnie w tak krótkim przed kończącą się Sprawą czasie czynili, tyle bowiem jest papierów że ich Regestracya w Warszawie rok cały zajęła. A zatym przycyżenie onych przynajmnieyby tyle czasu potrzebowało.

Ale omiiaią to wszystko Wojewodowie końca już nie zysku Sprawie szukając, stawiają więc z tymi Dokumentami których tylko łaska Xcia Biskupa udzielić im w Warszawie na Kompromisie raczyła, a któreby mieć mogli z komportacyi, tych czas krótki wybrać im nie dozwala.

Z tych więc tylko komunikowanych Dokumentow probują że Summy po Hetmanie z Procentem do następującego Ru należącym znajduje się, iako wyżej pifano.

Teraz następuje uwiadomienie wiele też zeszły Hetman długow po sobie zostawił, a tę jest krótkie, bo z tabelli autentycznej długow zaraz po śmierci Hemana w Roku 1768. imis Martii przez JX. Bukatego Kanclerza Wileń: Generalnego Plenipotentia i Rządce Dóbr Xcia Imci Biskupa Wileń: sporządzoney wypisującego się jako to:

1. Długow duchownym Osobom za Obligami winnych	289,461.
2. Długow świeckim Osobom za Obligami winnych czerw: złotych 20,866. i złotych.	254,891.
3. Długow na dobrach zastawą onerowanych Czerwonych złotych 600. i zł.	444,980.

Summa wszystkich długow Hetmańskich tak za Obligami jako i za Prawami zastawnemi różnym Osobom winnych a na złote Polskie podług Kurrencyi zredukowanych wynosi Million trzykroć sto Czerdziesięcie ośm tysięcy Ośmset ośmdziesiąt pięć zł. Pol: i gr: 9.

1,348,885. 9.

Swiadczy to Tabella Autentyczna Imię Xiedza Kanclerza Bukatego z podpisem ręki jego okazująca się, którą szczęśliwym jakoowymści przy. padkiem na wierzchu komportowanych Dokumentow Plenipotent Wojewodow znalazł.

Zgodzić że więc dopiero summy po Hetmanie pozostałe jako się wyżej dowiodło z długami Hetmańskimi.

Aż oczywiście ukazanie się pozostałe nad dług Hetmańskie summy wolney do podziału między Sukcessorami należącey Milion cztery kroć sto piędziesiąt sześć tysięcy cztery sta czterdziesięcie ośm dico N. 1,456,448.

To jest powtarza się tu dla łatwiejszego poznania Komput summy po zeszłym Hetmanie pozostałych wyżej pifany zł.

2,805,333.

A pod tę summę podkładają się dług od Hetmana różnym winne wyżej pifane idq;

1,348,885.

Odciągnąć więc dopiero dług od summy pozostałych, a zostanie summy Hetmańskiej do podziału między Sukcessorow jako wyżej pifano zł. Milion cztery kroć sto piędziesiąt sześć tysięcy. cztery sta czterdziesięcie ośm dico N. zł.

1,456,448.

Te więc summę dywiduiąc na cztery Części jako Oyczystą, wypada na Część Wojewodzinę Nowogr: trzykroć sto sześćdziesiąt cztery tysię sto dwanaście zł. Nro.

364,112.

Ta zatym summa po opłaceniu długow Hetmańskich pozostaje

- stała Wojewodziny Nowogr: należy i przysądzoną być powinna.
- Kwestya od Xcia Imści Biskupa i dalszych Xiążąt przeciwko tym summom przez Hetmana na długi zeszłego Podskarbiego wyłożonym, i na dobrach Koronnych ułokowanym, że zeszły Hetman po śmierci Podskarbiego Syna swojego przeiósł te długi do opłacenia na siebie, a zatym że one uścił Sukcesorom Podskarbiego.
- Odpowiedź na to Wojewodow w pierwłzym Pnkcie zgodna z Jllacyą Xcia Biskupa że przeiósł i opłacił, bo gdyby nie przeymował nie mógłby opłacać.
- Lecz gdyby te przeięcie i opłacenie długow zeszłego Podskarbiego na dobrach Koronnych, miało wyznaczać uścił pienie czyli darowanie tych summ Sukcesorom Podskarbiego, na to się nie tylko Wojewodowie, ale i nikt zgodzić nie może, nawet sam Xże Imść Biskup tak nie rozumie, lecz tylko na zatrudnienie posagu Wojewodow tę kwestyę wrzuca, bo inaczey traciłby na tym z swoiey Części blisko około Milliona.
- Hetman bowiem po śmierci Syna swojego Podskarbiego Nadwornego, objawszy rząd dóbr jego po żenie jego dostałych, a długami wielkimi obciążonych, chcąc oraz gdyby one w cudzych possefjach niebyły, opłacał tak znaczne summy jako się wyżej rzekło, i wlewki czyli kwity Exolutorum brał na swe Imię końcem ochronienia tych dóbr od dłużników.
- Niepodobno bowiem tak rozumieć żeby Hetman Sukcesorom jednego Syna, z krzywdą drugich miał dawać opłacone summy blisko około dwóch Millionow, jako się wyżej rzekło: wynoszący.
- Do tej kwestyi nieokazuje Xże Imść Donacyi Hetmańskiey bo jey nie było i niema, ale dwa Listy Hetmana do Sołłohubowey Wojewodziny Brzeskiej, jeden w Dacie R. 1765. 7bra 6. D. drugi, w Dacie R. 1766. Mar: 2. d. pisane, obadwa ad instantiam Ogińskich Kasztel: Wileń. ad casum Sprawy tyche z Xżciem Biskupem w Warszawie agitowaney w Grodzie War: aktykowane okazuje, a z nich wnosi iż Hetman uścił tę summę Sukcesorom Podskar: a zatym wyłączył ją od działu między Sukcesorami swoimi.
- Jakie więc to są Listy, z jakich powodow pisane i so w sobie zawierają obacz Sąd z tej explikacyi.
- Notandum Sołłohubowa Wwdzina Brzeska z względow swoich dla zeszłego Hetmana Oyca i Matki Aktorow zapisała im Oboygu na spólne Imię dono gratuito na Dobrach swoich sto tysięcy złł. z tą kondycyą, iżby iey we wszystkich interessach Hetman pomagał.
- Tandem gdy taż Wojewodzina Brzeska mieszkając w Królewcu zadłużyła się, piše listy do Hetmana prosząc o wiparcie siebie i zapłacenie długow w Królewcu.
- Hetman niewiedząc czy mu się dostaną kiedy zapisaane sto tysięcy z iey substancyi, odpisywał do niey exkuzując się od opłacenia iey długow, i w iednym z tych iście wyraził iż mu do własných długow przybyło więcej Miliona ciężaru po zeszłym Synie iego Podskarbin Nadwornym Litt: którego pozostała w Policzce salwując substancyą wiele mieć trzeba pieniędzy.

Videantur & Legantur te listy.

Czy

Czy więc te listy są Donacją Sukcesorom Podskarbiego Nadwornego na Summę przez zeszłego Hetmana opłaconą albowiem, i czy godziło się ich używać na oddalenie Wwdziny od summ Oczyszczonych uwadze to Sądowney oddać się.

Mówić tu jeszcze może, w ostatnim głosie swoim Xże Biskup, iż Wwdowie do komputu długów Hetmańskich nie przyłączyli procentów od tych summ pośmierci Hetmana przez Xcia Biskupa dotąd opłacanych.

Odpowiadają Wdowie, że nie powinni byli tych Procentów po śmierci Hetmana do Kapitału jego długów przyłączać, bo to Xże Biskup (jeżeli opłacał) powinien był opłacać jako znaczne Dobra po zeszłym Hetmanie trzymający, i z nich intraty nie małe wybierający.

Mówić także mogą z strony Xcia Imci Biskupa Wileń: przeciwko Autentycznej Tabelli Długów Hetmańskich z podpisem ręki Imc Xdza Bukatego ukazujący się, i ukazywać mogą inną ad casum Sprawy terażniejszej napisaną.

Lecz nowa Tabella ad casum sprawy Teraźniejszej napisana, nie powinna iednać u sprawiedliwego Sądu wiary, iako przeciwko autentycznej Tabelli JX. Bukatego nie teraz, ale zaraz po śmierci Hetmana we trzy niedziele, i nie do przypadku Sprawy ale dla własnej wiadomości Xcia Imci Biskupa napisanej, i podpisem tegoż autoryzowanej.

Item spodziewają się Wwdowie iż Xże Biskup poda w Tabelli długów Hetmańskich Oblig zeszłego Hetmana na summę sto ośm tysięcy złt: Jezuitom Wileńskim dany, iako uczynił na kompromissie w Warszawie.

Który że nie należy do długów Hetmańskich czyni się uwiadomienie.

Xże Imc Biskup czy to dla własnych swoich interessów czyli na opłacenie długów zeszłego Podskarbiego Nadwor: Litt: Brata swojego będąc potrzebnym pieniędzy, a wiedząc że Jezuiti Święto-Jańscy Wileń: mają summy leżące sto ośm tysięcy złotych: rekwirował u nich o pożyczanie oney.

Jezuici niechcąc tey summy kredytować Xciu Biskupowi, wymawiali się iż jey dać nie mogą na resztę usilnemi perswazyami Xcia Biskupa Przynaglenni, oświadczyli się iż inaczej tey summy kredytować nie będą iako na Oblig Hetmana.

Tandem Xże Imc Biskup za spólnym w tym naradzeniem się z terażniejszym Wwdą Nowogr: pod ten czas w ściślej przyjaźni będącym, pisał do zeszłego Hetmana z oświadczeniem iż dłużnicy zeszłego Podskarbiego Nadwor: Dobra jego wielkie nad ich długi, intraty przynoszące chcą zaieżdżać, ieśliby im długi na terminie oddane niebyły, y dla tego radził Hetmanowi iżby te długi opłacił, a Dobra Podskarbiego Nadwor: na siebie obiół.

Hetman nie słuchając tey perswazyi, wymówił się rezolucyą swoją od tey uczynności.

Lecz Xże Juć nieprześcannie kołając do zeszłego Hetmana, y uwiadomiałając że jest summa na to zamówiona u Jezuitów Wileń: byleby Oblig były przyślane, wynogł naresztę iż Hetman przyślął do Wilna Plenipotentą swego JP. Wolskiego z Obligami na imię Jezuitów Wileń: y z memoryałem na piśmie Plenipotentowi swojemu danym, iżby takowey summy od Jezuitów pożyczyć mającey, do Rąk Xcia Biskupa niedawał, lecz z oną do Korony dla uspokojenia długów zeszłego Podskarbiego Nadwor: y obietcią tamże Dobr onego iachał.

R Xże

Xże Jmć Biskup Wileń: mimo takową wyraźną dyspozycją Hetmańską odebrał u Plenipotenta Wolskiego Obligi Hetmana, wzięł sumnę za niemi u Jezuitow, y oną na swoje intereś obrocil, a do Hetmana napisał iż ieszcze nie czas iechać do Korony dla opłacenia długow, y że o tym uwiadomi Hetmana poźniey:

Wpředce potym śmierć Hetmana za kroczyła a Obligi Hetmańskie u Jezuitow zostały, które poźniey przy kassowaniu Zakonu Jezuickiego od Jezuitow powrócone zostały Xciu Jmci Biskupowi przy ustąpieniu tey summy.

Tego wszystkiego Wwda Nowogr: iako wiadomy, tak sprawiedliwie Sądowi donosi, y spodziewa się że Xże Jmć Biskup negować nie będzie iako y na kompromissie w Warszawie nie negował.

Za tym iako ta summa do Skarbu Hetmańskiego nie weszła, lecz na intereś Xcia Biskupa obrocona, y do Rąk jego oddana, tak do długow Hetmańskich nie należy.

K A T E G O R Y A

TRZYNASTA

Probuje że Summa Sto tysięcy złł. Dekretem Kommissyi Warszawskiej z instancyi Xcia Biskupa Wileń: na Ogińskich Kasztelanach Wileń: wygrana i odebrana w połowie iest Macierzystą, a zatym i Wwdziny Nowogr: w trzeciej części należącą.

Zeszła w Bogu Tereśta z Ogińskich Soltohubowa Wdzina Brzeszka z względow konnexyi swojej z zeszłą Matką Aktorum iure perpetuo donatio- nis zapisała na Dobrach swoich tak zesztemu Hetmanowi Oycu. iako i Matce Aktorow, na spólne Obóyga ich imię sto tysięcy złł:

Ta Donacya nie produkuje się ba wczuśie: ktdkim między wielością komportowanych. Dokumentow wynaleść ią trudno, ale spodziewaią się Wwdowie że Xżęta negować tey prawdzie. iako powszech- nie w Famili wiadomey nie będą.

Za takową Donacyą Xże Biskup Kommissyą na deeglacyi Warszaw: z Ogiń- skimi Kasztelanami Wileńskimi iako Sukcessorami Dobr Soltohubowey Wwdziny Brzeskiej zyskawszy, w oney summy sto tysięcy złł: Pol: samego kapitału, a kilkanaście tysięcy złł: za expensę prawne na Ogiń- skich Kasztelanach Wileń: wygrał i oną odebrał.

Nie mają tego Dekretu Wwdowie, ale Xże Bi- skup przeczyć temu niemoże i Dekret takowy uka- zać ex Archivo powinien.

Z tey więc summy kapitalney iako w połowie Macierzystey wypada na część zcią Wwdziny Nowogr: złł: - - - - - złł: 16,666 gr: 20.
Którey Wwdzina przylądzenia profi.

K A T E G O R Y A

C Z T E R N A S T A

Probuie że inkwizycya, kalkulacya i weryfikacya intrat z
Dobr tak Oyczyſtych iako i Macierzyſtych na część
Woiewodziney Nowogrodzkiey przypadających
niemniey z całego iey należącego majątku, iſć
powinne, mimo uſilne tego przez Xcia Biſku-
pa brönienie.

Prawo Statutowe Roz: 6. Ar: 4. piſze wte ſłowa: *Agdy ſtarſzy Syn ku ro-
zumnym i doroſłym latom przydzie, Opiekunowie powinni będą one wſzystkie
Młści Eſc: iemu oddać mają, i liczbę oſtateczną Eſc: uczyniwszy zewſzytkie-
go ſię uſprawiedliwić Eſc: a zapracę ſwoią Opiekunowie zewſzytkich płatow
dochodow Eſc: brać dzieſiątą część Eſc: a Brat ſtarſzy takowymże ſpoſobem
Opiekę na ſię brać i one zdawać ma iako wyżej w tym Artykule ieſt o pi-
ſano o Opiekunach.*

Item Konſt: Ru 1565. pod tymże Ar: piſze wte ſłowa: *Opiekunowie doroſłym
Dziatkom liczbę zewſzytkich pożytkow, dochodow tak z gruntow, iako i z
inſzych rzeczy po Rodzicach pozoſtatych czynić powinni.*

Ta iaſna nauka każe opiekunom kalkulować ſię z Dobr Dziecinnych a tylko
dzieſiątą część intrat za prace Opiekunom wyznacza.

Z tego zatym Prawa i z Prawa ſprawiedliwoſci powinien Xże Biſkup iako
Brat i razem Opiekun Dobr na Wwdzinę po Rodzicach ſpadających, i
iako te dobra i ſummy aktualnie trzymający od daty ſmierci zeszłego
Oyca, to ieſt od dnia 10. Februarii 1768 Roku kalkulować ſię z
4tey części Dobr i ſummi Oyczyſtych, a z 3ciey części Dobr i ſummi
Macierzyſtych, i takowe intraty, iako właſne Woiewodziney ieyże
powrócić.

To z wyraźney nauki Prawa Brat kalkulować ſię powinien, lecz gdyby Pra-
wa niebyło, alboż godziłoby ſię Xciu Biſkupowi zatrzymywać intraty
właſne Sioſtry, z Dobr i ſummi iey należące.

Z iakiegoż więc Prawa Xże Biſkup żąda oddatienia Sioſtry od właſnoſci, i
dlakogo to żądanie czyni, czy dlaſiebie ſamego? to nienależy do dal-
ſzych intrat, iak tylko do dzieſiątey części podług allegowanego po-
wyżej Prawa, którey Wwdzina niebroni, czy dla Podſkarbica Na-
dwornego Litt: to ten niebył Opiekunem Wwdziney bo ſam w opiekę
zoſtawał.

Odwoływa ſię Xże Biſkup do Ar: 9. z R. 5. i wymawia Wwdziney że po-
dług tego Prawa uczciwie Sioſtrę ſwoią chował, i że doſtarczał na iey
expenſa.

Odpowiadają Wwdowie że o to ſprawy niema, iak była chowana Sioſtra u
Brata, ani podaie o to ſkarg Wwdzina do Sądu, a po coż Xże Biſkup z
ſwoią czynnoſcią popiſuie ſię, ieżeli zaś doſtarczał dla Wwdziney ex-
penſu to nie z ſwoiey czynił ſubſtancyi, ale z iey właſnoſci, i co pod-
tenczas dał pieniędzy, to tego teraz nieodda, ani ſię godzi do wdzię-

czności przynaglać kogo zato, że mu długu winnego przez część udzielił, a nie cały oddał, większa nierównie przez sprawiedliwość wdzięczność być powinna temu, kto cały wraz własności nieodbiera, ale się częścią do czasu kontentuje.

Daley Xże Imśc Biskup wyraża w swoim Produkcie iż kazał dawać Wojewodzinę na jej w Panienskim stanie potrzeby pieniądze, i wylicza ich raz 8000., drugi raz 28,489. zł.

Odpowiada Wojewodzina iż to zawodnie do Sądu podano gdyby tyle Wojewodzina mogła razem wziąć pieniędzy, i że Xże Imśc dla umagnifikowania swojej hojności dla Wojewodziny, raczył w ten Komput summy włożyć i expensa w Królewcu za różne sprawunki łózone (jako tenże sam Regestr. z strony Xcia Imści podany świadczy) gotowe zaś pieniądze, nie tylko na jej expensa, lecz Syna Podskarbicą i na Podskarbiankę, pod jej w ten czas dozorem zostających, różnemi czasy po Części były dawane, z których 4000. zł. Wojewodzina razem JXdzu Wiaźwiczowi Guwernerowi pod ten czas Podskarbicą na jego expensa oddała, reszte zaś dawanych pieniędzy na zapłatę jurgieltow i na sporządzenie żałoby dla całego Dworu po zeyściu Hetmana z woli i rozkazu Xcia Biskupa wyexpenfowała, ale to wszystko do przypadku sprawy terazniejszej nie należy bo oto iść powinna kalkulacya, i próżnie Xże Imśc Biskup podaje teraz expens który teraz sądzony być nie może.

Videatur ten Regestr & legatur.

Mówi daley Xże Imśc Biskup jakim Prawem Wojewodzina żąda kalkulacyi z dóbr swoich.

Odpowiadają Wojewodowie że te cytowane powyżej w Ar: 4. z Roz: 6. i Konstytucya pod nim wyrażnie każe Bratu jako Opiekunowi Rodzeństwa kalkulować się, z Części ich Substancyi, gdzież bowiem jest Prawo któreby kazało zatrzymywać Bratu, intraty Siostrzynne.

Kwestyonuje także Xże Imśc Biskup niby nie wiedzący od jakiego czasu ma się kalkulować Wojewodzinę z jej własności, obiera na reszte czas tylko od zamaż pójścia Wojewodziny, i podawał w Warszawie na Kompromissie frzodek, kompensowania intratami przez Wojewodow z dóbr objętych wybieranymi.

Odpowiadają Wojewodowie co do czasu od jakiego ma się kalkulować, że od tego powinien, w którym czasie wziął Substancyą Siostrzynną ani się o to pytać godzi, ani Prawo nato szukać, sam rozsądek każdemu, ukazuje czas do powrócenia cudzej należytości taki, przez któryby nic cudzego nie zostało się ni ukogo.

Wszakże i Ar: 4. z Roz: 6. pisząc o opiekunach nie determinuje wyrażnie czasu od którego mają się kalkulować Dzieciom, i czy dla tego o czas ma być sprzeczka, któżby tak rozumiał, i czyby się to zgadzało z sprawiedliwością.

Co zaś do wzajemnego kompensowania intraty odpowiadają Wojewodowie, że ten sposób podany do ugody tylko, a nie do Sądu służy.

Z tych więc przełożonych przyczyn winien Xże Imśc Biskup kalkulować się od Daty objęcia dóbr na Część Wojewodziny przychodzących.

Przeciwnie zaś upadł Xże Biskup na Sprawie przez kondemnowanie się siedm razy: to jest 4. razy w Trybunale, a trzeci raz w Ziemstwie Słonim: i niema żadnego Prawa naglić Wojewodow do kalkulacyi z intrat z dóbr za konwikcyą objętych, wybieranych, broni bowiem tego Konstytucya 1726. R. która i największe szkody skonwinkowanym poczynione każe ażeby Sąd kassował i uchylał etiam sine inquisitionibus.

Proszą więc Wojewodowie uchylecia pretensyi Xcia Imści Biskupa o kalkulacyą z intrat przez nich wybieranych.

KA-

691

Sprawy zgadzał się, a tylko jeden Urząd Ziemski Nowogrodzki exco-
pował:
Wdowie zaś wszystkie inne odrzucając Urzędy jednego tylko Urzędu Ziem:
Nowogrodzkiego ex potioritate Dobr Hetmańskich w tym Wwdztwie
wyznaczenia prosił.
A gdy tak jest tedy Dekret Trybunału Miń: uchylając Ziem: Nowogr., a wy-
znaczając ku rozprawie Ziem: Słonim:, nie innego nieuczynił, tylko
wołą i prozby Xcia Biskupa w żałobach do Sądu podane wykonał,
przeciwnie zaś prozby Woiewodów odrzucił.

Videatur Dekret.

Tak więc gdy Trybł podług woli Xcia Biskupa ferował Dekret, a chęć i prozby
Wwdow odrzucił, tedy któż tu ma słuszniesze Prawo użalenia się na
Trybunał, czy ten czyie prozby przyjęte, czy ten czyie odrzucone? nie-
podobno inaczej rozumieć, tylko że żal i skarga na Trybł przytym zosta-
ła, kto prozby swoje ma odrzucone.

Wszakże inaczej się dzieje w przypadku Sprawy terażniejszej, o to Woie-
wodowie Nowogr: przegrawili Ziem: Nowogr:, do którego ex potio-
ritate Dobr prosił Sprawy swojej odeśłania, przestają na Dekrecie oczewi-
stym Trybunałskim, chociaż przeciwko żądaniu ich zażłym, iako
posłuszni Prawu Obywatele.

A przeciwnie Xzc Biskup wygrawszy Ziem: Słonim:, na które po odrzuce-
niu Ziem: Nowogr:, i na dalsze inne Urzędy w całej Litt: przez żalobę
swoją zgadzał się, żali się na Trybł Miń:, skarży Marszałka i Deputatów
idzie przeciwko Dekretowi oczewistemu Trybunałskiemu, a czyni to
wyzuwając się z posłuszeństwa Prawu, i na ubliżenie powagi Dekre-
tów oczewistych Trybłskich, dotąd tak swiętobliwie zachowywa-
nych.

Czynności więc te Xcia Biskupa, jeżeli niepowinno ściągnać słusznę kary
za mowienie przeciwko Dekretowi oczewistemu Trybunałskiemu od-
dać to Wdowie Sądowej sprawiedliwości, i proszą iżby ten pośle-
pek przynajmniej dla przykładu Kraiowego, (iżby żaden z Obywate-
łów mówić przeciwko Dekretom Oczewistym Trybłskim nieważyl się)
bezkarnie nie ulzedł.

Prawo Statutowe Roz: 1. Ar: 11. pisze w te słowa - - - *Też ustawuie-
my, my Hospodar z Pany Radami naszymi z wyroku n szego skaza-
nie uczynili, a ktoby śmiał przeciw temu wyrokowi naszemu, i po skazaniu co
przeciw niego mówić, tedy takowy iakiegożkolwiek stanu człowiek, tak wyso-
kiego iako i niższego ma siedzieć na Zamku naszym sześć niedziel, a to nikomu
nie ma być odpuszczono.*

Item Ordynacya Trybłu Litt: tytuło umocnienie Dekretów przy Statutacie
Litt: położona sto kop winy za mowienie przeciwko Dekretom Trybun:
do dale.

To o Dekrecie oczewistym Trybłu Miń: Sąd uwiadomiwszy. Następnie uwiad-
domienie o Dekrecie Trybunału Wileńskiego przez Xcia Jmci Biskupa zie-
dnanym.

Gdy Wdowie Nowogr: z przepisu Dekretu oczewistego Trybłu Miń: Proceder
w Ziemstwie Słonim: z Xciem Biskupem rozpoczęli i Dekret nie stan-
ny otrzymali.

Na ten czas Xzc Imć Biskup mimo Dekret oczewisty Trybunału Mińskiego
wyniosłszy zapowzy po Wwdow Nowogr: tudzież po Marszałka, i De-
putatów Mińskiego Trybunału na Trybunał Wileński. Aktoraty w Rege-
strach Taktowych poczynił, i też Aktoraty do sprawy kryminalney Oga-
nowskiego z Górskim z Regestrow appellacyjnych sądzący się przyłą-
czył.

S z Tan-

Tandem gdy intractu takowey Sprawy Regestra Taktowe wolane były, i gdy na ostatek Sprawa Podbipiętów z takowych Regestrow dniem przed limitą Trybunału Wileń: to jest na dniu 12. 8bra Ru 1770 wpadła, a na dniu 13. Eorundem w Dzień: Limity Trybunału in continuatione do przyszłego zostawała Trbłu.

Videatur Excerpt tego Dekretu.

Xże Imć Biskup na tymże Dniu 13. 8bra 1770. Roku intractu rzeczoney Sprawy Podbipiętów z takowych Regestrow przywołaney, & in continuatione do przyszłego Trbłu zostaiący się, uczyniwszy do Trbłu wniesienie Konstytucyą 1764 Ru abrogowane za takowym przeciwko prawu wniesieniem, nie w Protokule potocznym iak zwyczaj choć bezprawny niesie, lecz przy Aktoracie Oganowskiego z Górskim w Regestrach appellacynych będącym do kontynuacyi sprawy nie wołanym, i wołać się jako intractu sędzący się taktowey sprawy Podbipiętów nie mogącym, Decyzją odsyłającą tę sprawę pro continuatione do Przyszłego Trybunału Nowogr: przeciwko wszelkim zwyczajom, i przeciwko Konstytucyi 1726 Ru która wyraźnie Remissy z Wiln: do Nowogr: ani do Mińska czynić zakazuje i przeciwko Konstytucyi 1766 Ru która Regestrow z Wilna do Nowogr: transportować nie każe tudzież zakazującą Ziem: Słoniem: Sądzenia Sprawy Wojewodow bez zapozwania Urzędnikow i bez stawiania Wwdow gwałtownie zapisaną ziednał.

Videatur Excerpt tey Decyzyi & Legatur Konstytucya 1726 Ru ad casum pisząca w te słowa: iż ab hinc żadne już remissy z Wilna na Kadencyą Nowogródz: czyli Miń: ist nie będą mogły.

Tu Wwdowie pytała się Xcia Biskupa przyganiającego Dekret oczewisty Trybunału Mińskiego iakim sposobem ta decyzya Trbłu Wileń: przy Aktoracie Oganowskiego z Górskim w Regestrach appellacynych będących, intractu sędzącym się sprawy Taktowey Podbipiętów favore Xcia Jmci Biskupa zapisana, czy zaprzywołanym w tenczas Aktoratem Oganowskiego z Górskim czy bez wołania.

Jeżeli Powie Xże Imć Biskup, że za przywołanym Aktoratem, co zapewne nie było i być nie mogło, jako in traclu Sędzący się Sprawy Taktowey.

Tedy Wwdowie odpowiadaia, że in traclu Taktowey Sprawy Podbipiętów nie mógł się wołać Aktorat Oganowskiego z Górskimi z Regestrow appellacynych, a zatym niemogły się wołać Aktoraty Biskupa z tym Aktoratem złączone i do niego przywiązane, bo tego i zwyczaj powszechny i Konstytucya 1764. Ru titulo Regestra broni gdy tylko Regestra Taktowe intractu innych Spraw wołać pozwala, a przeciwnie wołania Regestrow appellacynych in traclu Taktowych zakazuje, gdy im inny porządek wołania naznacza . . . *Videatur Konstytucya.*

Czyli też powie Xże Imć Biskup bez wołania Aktoratu ta Decyzya zapisana. Tedy ielzcze nierównie gorzse wykroczenie przeciwko Prawu bo któryż Sąd nie wołając Aktoratu Decyzją przy nim zapisuje.

Czyli też powie Xże Biskup, że ta Decyzya tegoż dnia po odeszłej Sprawie taktowey Podbipiętów za przywołaniem Aktoratu Oganowskiego z Górskim z Regestrow Appellacynych, przy tymże Aktoracie zapisa-na.

Tedy to będzie po limicie Trbłu, bo na Sprawie Podbipiętów Trybunał zalimitowany, i Sprawa ich in continuatione, do przyszłego Trbłu Wileń: została

A zatym to przywołanie już byłoby po Trbunale.

Mówi Xże Imć Biskup że Sprawa iego Taktowa z Marszałkiem Trbłu Miń: i Deputatami, mogła się wołać in traclu Taktowey Sprawy Podbipiętów.

Da.

KATEGORIA

PIĘTNASTA

Co do Procederu czyli konwikcyi przez Wojewodow na
Xcia Imści Biskupa Wileńskiego przewidzioney.

A nayprzod co do Dekretu Trybunału Minskiego.

Dekret Trybunału Minskiego R. 1770. Marca 14. d. między Xzciem Bisku-
pem Wileń: a Wdami Nowogr: i innemi determinuiący stronom Ro-
sprawę w Ziemstwie Słoniń: że jest oczewistym.

Swiadczą te Kontrowersye Xzcia Imści Biskupa i Wdow tudzież drugich
stron do tegoż Dekretułączonych przez dni kilka odchodzące, i Pięć
Aktoratówłączonych to jest:

Trzy Aktoraty Xzcia Imści Biskupa

Czwarty Wojewodow

A piąty Pawlikowskich.

Videatur Dekret.

A gdy to jest jawnym że Dekret Trybunału Minskiego jest oczewistym, bo
połączonych Aktoratach i po wzajemnych kontrowersyach fero-
wanym.

Tedy ten Dekret jest nieporuszony, jest ważny, iako Seymowy.

Coaequatio iurium przy Statucie Litew: położona, wymienia Konstitu-
cyi 15. w te słowa

*Lubo Prawem pośpolitym o Trble Koron-
nym y W. X. Litew: w Konstytucyach annor: 1578. 1589. 1607. Etc. po-
stawionym powaga tych Sądow Głównych obojga Narodow, y Dekre-
tow przez Nie ferowanych dość należycie jest opisana y warowana, że ie-
dnak per abusum quondam różnemi sposobami Dekretow wielkiego Trbłu
W. X. Litew: exekucya była impedita Etc. przeto te wszystkie Dekreta Trbłu
W. X. Litew: z kontrowersyi ferowane ejusdem authoritatis, roboris E
firmitatis iako Trybunału Koronnego y Seymowe mieć chcemy y postanawia-
my.*

Jtem Ordynaeya Trybunału roku 1581. titulo umocnienie Dekretow, pi-
sze w te słowa: Dekreta, wyroki tych Sędziow wszystkich mają być tak
ważne iako nasze Hospodarskie na Seymie uczynione Etc.

Jtem Konstytucya 1764. roku pisze: ażeby Dekreta Oczewiste Trybu-
nalskie w żadną nieprzychodziły wątpliwość, y że nullo modo wzru-
szone et in dubium wokowane nigdy być nie mają.

Jtem Konstytucya 1764. roku każe, ażeby Dekreta Oczewiste Trybu-
nalskie ex seriis partium controwersjis ferowane przez nikogo in ul-
lum dubium wprowadzone y naruszone nie były, lecz circum valo-
rem sui inviolabiter perpetue zostawały.

Tyle więc Konstytucyi wyniesionych y wiele innych które się opuszczą-
ją, gdy walor Dekretow Oczewistych Trybalskich utrzymuje, tedy
któż może mówić przeciwko Dekretom.

Z tych to powodow y na fundamencie tych Praw Ministrowie tak Ko-
ronni iako y Litewscy, to jest JW. JX. Młodziejewski Kanclerz W.
JW. Borch Podkanclerzy Koronni, JW. Sosnowski terażniejszy
Hetman Litew: tudzież zeszli JO. Xze Czertoryski Ronclerz W. y

S

Prze-

Przeździecki Podkanclerzy Litewscy, zapodany od Xcia Jmci Biskupa Nayiaśnieyszego Króla memoryałem uskarżającym się na Dekreta Trybłu Miń: od tegoż Nayiaśnieyszego Pana będąc wyznaczonymi na roztrząśnienie tych Dekretow, powyśluchanych i wzajemnych tak z strony Xcia Biskupa przez zwołanego do Warszawy Plenipotenta W. Jmci Pana Narbuta Choraż: Lidz: iako też z strony Wwdow przez samego Wwdę, doniesieniach, uznali te Dekreta ieden Xcia Biskupa z Wwdami, drugi Brodowskiego z Deputatami, za Oczewiste y nie wzruszone.

Lecz nieprzestał na tym Xże Biskup pozywał Wojewodow y Trybunał Miński do Konfederacyi Narodowej Warszawskiej, skarżył się przed nią ote Dekreta, y blisko około roku w niey sądził się, a czyliż podniósł one.

Tandem niezyskawszy kassaty tych Dekretow w Konfederacyi, podał projekt na Delegacyi Seymowej w Warszawie, starając się wielką ulinością o kassatę tychże Dekretow.

Swiadczy to tenże projekt który czytać

A czyliż zyskał y tam kassatę.

Daley iezcze sądził się w Kommissyi Warszawskiej takoz blisko około roku, a czyliż podniósł y w tym Sądzie te Dekreta.

Co więc tylą Prawami iest zabezpieczono, co Ministrowie Status będąc od Króla wyznaczonemi za niewzruszone uznali, czego Konfederacya Narodowa z nayprzyjaźniejszyh pod ten czas Xciu Jmci Osob złożona wzruszyć nie mogła, czego na koniec Sąd Kommissyi Seymowej nie podniósł.

A czyliż może Trybunał przeciwko tylu Prawom Dekreta Oczewiste zabezpieczającym, na bezprawne prozby Xcia Biskupa z upadkiem bezpieczeństwa Obywatelow na Dekretach Oczewistych zafundowanego, one podnosić.

Ale mimo to wszystko, waży się mowić Xże Jmć Biskup Wileń: przeciwko Dekretowi Trybunału Mińskiego, wnosi: iż ten Dekret gwałtownie forum Ziemstwa Słonimskiego determinował, Skarży oto Marzałka y wielu Deputatow.

Videantur žaloby y Produkta Xcia Jmci Biskupa.

Co do oskarżenia Marzałka Trybłu: Miń: i Deputatow, nie Wwdowie nie mają domowienia, iako w kwestyi donich nienależący.

Lecz co do Dekretu oczewistego Trybłskiego odpowiadaia że Dekret Trybłu Miń: nie tylko nie gwałtownie, iako go Xże Biskup rozumie, ale owszem podług woli Xcia Biskupa zaszedł, i to wykonał czego Xże Biskup żądał, a przeciwnie żądanie Woiewodow odrzucił i przeciwko im sentencyą forował.

Dowodow na to ni potrzeba większych, gdy to własne Dokumenta Xcia Biskupa probują.

Slylzał iuż Sąd z Produktow odeszłych że wtey Sprawie o determinacyą fori Xże Biskup do Dekretu Trybunału Mińskiego wynosząc žaloby na pisał prozby swoje do Sądu w te słowa, *ad determinandum quodvis forum krom iednego Urzędu Ziemstwa Nowogr:*

Przeciwnie zaś Wwdowie Nowogr: podali prozby swoje przez žalobą do Sądu w te słowa: *ante omnia do odesłania tej sprawy via determinationis fori do Ziem: Nowogr: ex potioritate Dobi:*

*Videantur žaloby w Dekrecie Trybunału Mińskiego
R. 1770 Mar: 14. d.*

Z tak iawnego przeświadczenia któż może w nieść inaczey tylko że Biskup na wszystkie w całej Litwie Urzędy ku rozładzeniu terazniejszy Spr-

731
Daje się na to rezolucya że z Wwdami Aktorat Xcia Imci Biskupa w Rege-
strach sprzeciwieństwa był wyniesiony.

Świadczy to Excerpt Aktoratu.

A zatem z Wojewodami Sprawa nie z Taktowych Regestrów, lecz gdyby była i z Taktowych tedy ta przyłączona do Aktoratu Oganowskiego w Regestrach Appellacyjnych, i niemogła się osobliwie ani inaczej wołać, tylko za zawołaniem Aktoratu Oganowskiego z Regestrów Appellacyjnych, a gdy tenwołany być niemógł intractu sprawy Taktowej, jako appellacyiny, a jakże Aktoraty Xcia Biskupa mogły być wolane, bez Aktoratu appellacyinego Oganowskiego, do którego przez złączenie były przywiązane, i bez niego się wołać nie mogły.

Ale niech iak chce Xże Imć Biskup mówi, czy to za wołaniem Aktoratu iego, czy bez wołania Decyzja zapisana, wszelako zła bezprawna, i największego ukarania dla przykładu Potomności w Autorze swoim godna.

I nie równie by więcej miała pozoru, gdyby w Protokule była zapisana, jedneby tylko było wykroczenie, że za wniesieniem i bez Aktoratu, lecz nie gorszyłaby tak potomności, jako ta bez wołania Aktoratu zaszła.

Z tych tu powowodów i Trybunał Nowogródzki widząc tak bez prawną Decyzją na usilne naleganie samego Xcia Biskupa osobą swoją na Sądach foruiącego, nie przyiósł do kontynuacyi sprawy iego, odrzucił ją iako nie należącą i po odeszłych z strony Xcia Biskupa wielu Kontrowersyach nakazał kontynuacyą Sprawy Xżąt Woronieckich pod ten czas przywołaną, a nie Xcia Biskupa, a przeto takową Decyzją skasował i znikczemnił przez nie czynienie iey satysfakcyi. Videat: utrdecyzja Trbłtu Nowogródz: Ru 1771. Januari.

Z tych więc kroków procedowania Xcia Imci Biskupa niech Sąd poznaje kto komu gwałtowności w Trybunałach czynił, kto bez prawne Decyzye w ostatnim dniu limitującego się Trybunału bez wołanego Aktoratu, i wołać się niemogącego formował.

Zatym proszą Wwdowie nie tylko skasowania takowej decyzji Trybunału Wileńskiego za wniesieniem zaszłej, lecz etiam injukcyi z akt Eliminowania, iżby się potomność następna nie gorszyła; proszą pokarania Xcia Biskupa penami kontrywencyinemi zapożywanie Wwdow na Kadencyą Wileń: przeciwko Dekretowi oczewiستمu Trybunału Miń: Ru 1770. którym wyraźnie zakazano ażeby strony jedna drugiej etiam po rozprawie w Ziemstwie Słonim: do Trybnału Wileńskiego sub pænis contraventionum & nullitate Dekretow nullitate pozywały.

Videatur Dekret.

Co do Dekretu Trbłtu ad instantiam Wwdow z Urzędem Ziem: Słonim: zaszłego.

Przygania Xże Imć Biskup ten Dekret zadając mu kondykt, niby przez Wojewodow uformowany.

Odpowiadają Wdowie, że każda obiekcyja do Sądu wniesiona, nie kończy się na Słowach, lecz dowodami wsparta być powinna.

A gdy Xże Biskup obiekcyi w tym swojej żadnym dowodem nie wspiera, lecz tylko słowną illacyą wnosi.

Przeciwnie zaś gdy Wwdowie takową obiekcyą Xcia Biskupa świadectwem kontrowersyi między Urzędem Ziemskim Słonim: a Wwdami Nowogr: zaszłych, w Dekrecie oczewiستمym Trybunału Wileń: zapisanych probują.

T

Te

Tedy wniesienie Xcia Biskupa bez dowodów do Sądu podane nie nieważy.
*Videat: Dekret Trbłtu Głł: W. X. Litt: z Urzędem Ziem:
Słoniń: oczewiſty ana Xcia Imci Biskupa Cxny w Ru 1771
Maja 27 dnia.*

Wówie zaś izby Trybunał fałz miał piſać w Dekrecie ſwoim ieſt rzeczą ka-
żdemu obywatelowi nie przywoitą tym więcej Xciu Imci Biskupowi
ſtróżowi Prawa.

Co do objekcyi niby o nie wyiſcie terminu Pozwów do Dwóch Dekretów Trybunałſkich.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr. że w tey Sprawie a gwałtowności w
Trybunałach czynione o powſtanie przez Xcia Biskupa z intereſſu Wo-
jewodów przeciwko władzy dwóch Marſzałków Trybunałſkich, o attak
gwałtowny Marſzałka Trybunałſkiego Alexandrowicza w Wilnie i na
początku Trybunału w Nowogródku nagłać go do wołania Aktoratu
przeciwko Wwodom w Izbach Sądowych z dobranymi na to tumultem
ludzi ſwoich wiele razy, iako o tym publicum wiadome, wykopań, o
porywanie Marſzałka za rękę, o rugowanie onego z mieyſca, o zapra-
żanie na mieyſce Marſzałka innych Deputatów, tudzież o otrzymanie
tituło Dekretu przeciwko Wwodom w Dzień limity Trybunału Wileń:
bez wołania Aktoratu, a przy Aktoracie jako ſię wyżej dowiodło,
gwałtownie z pogorſzeniem wieków zapja iako

O wexę na Wojewodów niby dawania przez nich lekarſtw ſzkodliwych De-
putatów wniesioną jako otym Produkt Xcia Biskupa do Kompromiſſu
podany ſwiadczy.

Item o wexę na Wwdów niby o uymowanie przez nich Deputatów i o inne
tym podobne nayuciążliwſze ſkargi Xcia Biskupa, jako to: jegoż żałoby,
Produkta do Spraw i Maniſeſta ſwiadczą.

Item o zadanie Marſzałkowi Trybunałſkiemu Zienkowiczowi, promulgowa-
nia Dekretu z Wojewodami Oowogr: sprawę ich do Ziem: Słoni: odſyła-
jącego niby contra pluralitatem Trybunału.

Item względem zadanej korrupcyi Deputatom.

Item w oſkarżeniu Regenta niby o praktyki dopełnione.

Item o więzienie Lenkiewicza w detencji.

A te wſzytkie ſkargi pretenſye Xcia Biskupa, i wzajemnie Wwdów jako z
ſpólney ſprawy wyniknęły, tak razem przez ſamegoż Xcia Biskupa złą-
czone zoſtały. *ſwiadczą to Excerpta Aktoratów Xcia Biskupa i gwałto-
townych decyzyi razem z Marſzałkiem Trybun: Deputatami i innemi tu-
dzież Wwdami Nowogr: zaſzłych ktore ſię proukują.*

O te więc wzajemne i złączone między wſzytkimi ſtronami pretenſye ja-
ki termin pozwom Prawo wyznacza.

Oto Ordynacya Trbłtu Litt: Ru 1581 przy Statucie Litt: położona tituło Wa-
runek na niebeſpieczności Sądu Głównego.

Item Prawo Statutowe R. 4. ar: 64. każe rozprawować ſię za trzydniowym
Pozwem czyli zakazem, a naydaley za dwuniedzielnym, rokiem zawi-
tym zaocznie i oczewiſto podanym. *Vidant: Prawa.*

A gdy Wwdowie nie zatrzyddniowym nie za dwuniedzielnym, lecz za czter-
oniedzielnymi Pozwami oczewiſto w Dobrach podawanemi dwa Dekre-
ta a drugie dwa więcej niżeli za ſzeſcio niedzielnymi pozwami w Try-
bunał otrzymali, tedy nie bez wyiſcia terminu iako Xzc Biskup roz-
mie

nie, lecz po wyjściu nadto dwóch niedziel nad potrzebę Prawem przepisaną. *Videant: Pozwy.*

W Relacje nie przystoi Xciu Imci Biskupowi mówić przeciwko Dekretom Wojewodów za czteroniedzielnymi pozwami podług Prawa w Trybunale otrzymanym, kiedy Wojewodowie niemówią przeciwko Dekretowi Xcia Imci Biskupa za dwuniedzielnym pozwem nie w Litwie ale w Warszawie w Sądach Konfederacyi z Instancyi Xcia Biskupa na Wojewodów wypadtemu, i jeżeli ten Dekret przeciwko Prawu otrzymany jest dobrym, za cóż tamte dwa zgodne z Prawem mają być złe.

Lecz tu może powiedzieć Xże Biskup, że allegowane Prawa przez Wojewodów piszą o Stronach pod Sądami zbytkow iakowych, czyli nayscia na stancye i innych ataków doświadczających, a nie o takich przypadkach jakie w sprawie terażniejszej były.

Odpowiadają Wojewodowie Nowogr: że zbytki większe pod Sądami od początku ustawy Trybunału nie były, nad te króre Xże Biskup w Wilnie przez puł kadencyi bywając sam w osobie swojej z tumultem dobranych Ludzi na Sądach Trybunałskich, tamże dopełniał. Marszałka Alexandrowicza, za ręce porywał, z miejsca go rugował, innych Deputatów sobie sprzyjających na miejsce Marszałkowskie zapraszał, i inne tym podobne działa, jako się wyżej pomieniło czynił.

Te więc czynności Xżcia Biskupa alboż nie są derogujące powagę Trybunałów, alboż nieściągaia rygoru Prawa do odpowiedzi Rokiem zawitym, nie tylko za cztero Niedzielnym (jako są Wojewodów) lecz za trzydziowym albo dwu Niedzielnym (jako przepis Prawa każe) zakazem.

Ale tu jeszcze może powiedzieć Xże Biskup, że Wojewodowie otrzymywali Dekreta w Trybunale Wileń: in Causa Juris o posag sobie należący a nie o czynności Trybunałskie.

Odpowiadają Wojewodowie świadcząc się żalobami do Trybunału Wileń: wyniesionymi, że nie o posag procedowali w Trybunale, lecz o czynności Xcia Biskupa w Trybunałach przeciwko im wykonywane, ani też mogli mieć w Trybunale Sprawy o posag, gdy ta Dekretem oczewistym Trybunału Minskiego Roku 1770. była odesłana do Ziemstwa Słonimskiego.

Owszem byłoby to wyraźnie przeciwko ich interessowi Procedować w Trybunale Wileń: in Causa juris o posag, gdy to Dekretem Trybunału Minskiego było, zakazano, iżby strony etiam po Rozprawie pryncypalney w Ziemstwie Słoni: sub pænis Contraventionum & nullitate Dekretów niepozywały się wzajemnie do Wilna na Repartycyą Litewską, lecz na Repartycyą Ruską.

A gdy jeszcze Rozprawa w Ziemstwie Słonimskim nie nastąpiła, tedy jakże mogli Wojewodowie, in Causa juris Procedować i w Trybunale i razem w Ziemstwie Słonimskim.

Nie mogli więc tego czynić Wojewodowie ani z interessu swojego, ani z zakazu Dekretu oczewistego Trybunałskiego, ani nawet z przepisu Konstytucyi 1764. R. która Spraw in minori Subsello nie rozsądzonych niekaże przyjmować do Trybunału, ani też uczynili to Wdowie.

Videantur żaloby Wojewodów w Dekretach Trybunału Wileń:

Gdy więc Wdowie Procedowali w Trybunale Wileń: z Xciem Biskupem tylko o wielorakie gwałty w Trybunałach dopełnione, & signanter o faskowanie tytułu Dekretu w ostatnim dniu Trybunału gwałtownie z jednanego, jako się wyżej dowiodło.

Tedy pozwom Wojewodów termin nie inny tylko taki, jaki ordynacya Try-

bunału Lit: wyżej cytowana i Prawo Statutowe Ar: 64. z Roz: 4. wyznaczyły, to jest trzdniowy, a naydaley dwu Niedzielnym.

A gdy Wdowie nie za trzydniowym, ani za dwu Niedzielnym, lecz za cztero Niedzielnym pozwem (jako się wyżej namieniło) Dekreta dwa otrzymali, tedy nie tylko przepis Prawa dopełnili, ale i nad to jeszcze nad opisanie Prawa, dwie Niedziele terminu ku stawianiu Xcia Biskupowi do Rozprawy użyczyli,

Może jeszcze powiedzieć Xże Biskup że jeżeli o gwałty bez prawia w Trybunałach dopełnione mieli Sprawę Wdowie, czemuż nie z Regeſtrow Taktowych, które temu gatunkowi Sprawy są przyzwoite.

Odpowiadają Wdowie, że uczynili to przez respekt Rodzeństwa, i uszanowanie osoby Xcia Biskupa Paſterskim doſtojeństwem zaſzczycone-go, gdy nie w Taktowych lecz w ordynaryjnych Regeſtrach Aktora-ty w piſywali, tak jako uczynili i przy kondemnowaniu Xcia Biſku-pa na trzeci i czwarty Dekret w Trybunale i w Ziemſtwie Słonim: niekondemnuiąc tegoż Xcia podług rygoru Konſtytucyi 1764. Roku która kondemnuiących się do takiego ſtopnia in pœnam Rebellionis każe wzdawać.

Wzywa Xże Imſć Biſkup na utrzymanie ſwojej Jllacyi o niewyſieciu ter-minu Pozwom wniesionej Ar: 18. z Roz: 4.

Odpowiadają Wojewodowie że to Prawo wyznaczące 4. Niedziele oczewiſtemu a 6. Niedziel za ocznemu podaniu pozwow, nie ſłuży do przy-padku Sprawy Wojewodow w Trybunale proſekwowanej, bo ten Ar: o cywilnych Sprawach piſze, a nie o tych które Rokiem zawitym są-dzieć ſię powinny.

A wiſzakże i ten Artykuł Prawa wyznacza termin w innych przypadkach prędkiej ſprawiedliwości potrzebujących, tylkoby ſię *wypełnił Rok tak oczewiſtemu jako zaocznemu pozwanu od pierwszego dnia Rokowi Są-dowych w dzieſięciu dni.* Są ſłowa Statutu.

Lecz na oſtatek i według tego Prawa termina Pozwom Wojewodow wy-chodzą, bo to Prawo chce mieć termin Pozwom oczewiſtemu poda-niu cztery Niedziele, a za ocznemu ſześć.

Zatym że Pozwy Wojewodow są oczewiſto podawane więc im termin cztero Niedzielnym.

Ze zaś są oczewiſto podawane. *Świadczy to też Pozwy które ſię produkują.* Ani ſię też może Xże Imſć Biſkup wymówić niewiaomością Pozwom, bo te zapewne rąk Xcia Biſkupa dochodziły, jako na wielu dobrach w Wileńskim i w Nowogródzkim podawane.

Nie może ſię też wymówić Xże Imſć Biſkup oddaleniem ſię ſwoim z Li-twy do cudzych Kraiow, bo to oddalenie ſię naſtąpiło już po wypadłych dwóch Dekretach z Inſtancyi Wojewodow w Trybunale i po podaniu Pozwu przed trzecim Dekretem Trybunałskim, jako to ſwiadczy *Pleni-potencya Xcia Biſkupa w R. 1771. na dniu 4. 7bra w Xięſtwie Zmudzkiem przyznana.*

Z tych zatym przełożonych przyczyn jako termina pozwom Wdow cztero Niedzielne są dobre, tak i Dekreta za onymi wypadki są Prawne i należyte.

Co do Pen Kontrawencyjnych na Xcia Biſkupa ſciągających ſię.

Peny kontrawencyjne za bronienie dwadzieſcie razy exekucyi Urzędowych że nie odbicie powinny ſię ſciągać na Xcia Biſkupa Wileń: podług Konſ-
1764.

771
1764 Ru probowali tego Woiewodowie w Produkcie swoim ale przez respekt ołoby Xcia Biskupa podają prozby swoje nie już o więz na Xzęciu Biskupie, lecz o solucią za więz podług Konst: 1766 titulo o appellacyach. To jest o zapłacenie za każde 6. niedziel więzy, po ty-
fiacu gr: Litt: *...*

Ze jednak niechce przedstawiać natępowolności Wdow Xże Biskup, odrzu-
ca to Prawo titulo o appellacyach do przypadku sprawy terażniejszej
przez Woiewodow cytowane, i mówi że ołoby Duchowne niepodlega-
ją rygorowi tych Praw, mōwi jeszcze dalej, że niepokazą Wwdowie
Prawa któreby ściągało więz na ołoby Biskupie.

Odpowiadają Wwdowie, że jeżeli Xże Biskup odrzuca ich powołność w
sposobie prozienia za kontrawencye nie więzy, lecz solucyi, tedy Woiewo-
dowie cofają nazad swoją w tym łatwość, a proszą więzy sądzenia za
te kontrawencye.

Ze zaś i Ołoby Biskupie i inne Duchowne podlegają pod rygor Prawa rów-
nie iako i wszyscy Obywatele, probują tego Woiewodowie Prawem
powszechnym Statutowym w Artykule 1. z Roz: 1. znajdującym się,
piszącym ad casum w te słowa: *My Hospodar obiecujemy i szlubi-*
em - - - iż wszystkich Panow Rad Duchownych i Swieckich - - -
i wszystkich poddanych naszych i wszystkich stanow w tym Państwie naszym W.
X. Litt: poczowszy od wyższego Stanu aż do niższego, tymi jednymi Prawy
i Artykułami w tymże Statucie niżej pisanemi, i od nas danemi Sądzić i spra-
wować mamy.

To Prawo wyraźnie każe Sądzić wszystkie Stany Duchowne i Swieckie,
poczowszy od wyższego aż doniższego Stanu jednymi Prawy i Arty-
kułami w Statucie opisanymi.

A gdy w Artykułach Statutu są na przestępnych więze wielorakie, inne
uciążliwsze kary, tedy Prawo Statutowe nie excypowało ołob Ducho-
wnych czyli Biskupow od rygoru swojego, owszem wyraźnie kazało,
ażeby Stany Duchowne i Swieckie tymi Artykułami sądzone były.

Ukazują więc Woiewodowie pytającemu się Xciu Biskupowi, Prawo że
wszystkie ołoby Duchowne pod rygor Praw podpadają równie iako i
Swieckie, a proszą wzajemnie Xcia Biskupa iżby im ukazał, które pra-
wo wyłącza Ołoby Duchowne od rygoru kar na wszystkich opisanym.

Niemasz zapewne i nieokaże Xże Biskup innego Prawa dla Swieckich Ołob
a innego dla Duchownych, iedne bowiem Prawo powszechnie dla
wszystkich stanowiąc iako Statutowe, tak i Konstytucyjne, a zatym
ieden rygor Prawa na wszystkich obywatelow ściągać się powinien.

Rozumieć zaś Prawa tak, iako Xże Biskup rozumie, byłoby to nay ucią-
żliwszą krzywdą dla stanu Swieckiego, i ostatnią niesprawiedliwością,
gdyby Ołoby Duchowne niepodpadały równie z Swieckimi pod rygor
Prawa.

Szłoby zatym że ołoby Duchowne popełniwszy naywięcej kryminałow, by-
łyby wolne od kary, jeżeliby pod rygor Praw Swieckich podpadać nie-
miały.

Tak wyprobowawszy Woiewodowie że Xże Biskup pod rigor Praw powsze-
nych równie zewsztykami Obywatelami podpadać powinien. *Probu-*
ją jeszcze że tenże Xże Biskup 20. kontrawencyi Dekretom Kontumacyinym
broniąc exekucyi popełnił. A zatym 120 niedziel więzy Cywilney siedzieć i
2000 kop gr: Litt: płacić powinien Woiewodom, a drugie 2000 kop Sądowi
Trybunalnemu przed którym się ta Sprawa Sądzi.

Ze 20. razy bronił exekucyi Urzędowych Xże Biskup, dowiedli tego Woie-
wodowie w Produkcie swoim, powtarzają tu też same wymienienie
to jest,

U

Za

Za Dekretem drugim Trybunalskim Captati tem-
poris.

- 1mo: Zabronienie dwa razy exekucyi w Niemenczynie.
- 2do: Zabronienie dwa razy exekucyi w Czabiskach.
- 3tio: Zabronienie dwa razy exekucyi w Lachowiczach.
- 4to: Zabronienie dwa razy exekucyi w Myśli.
- 5to: Zabronienie dwa razy exekucyi, w Połonce.

Item za Dekretem drugim Ziemskim Słonińskim
Captati temporis.

- 6to: Zabronienie dwa razy exekucyi, w Lachowiczach.
- 7mo: Zabronienie dwa razy exekucyi, w Myśli.
- 8wo: Zabronienie dwa razy exekucyi w Połonce.
- 9no: Zabronienie dwa razy exekucyi w Wiejskich.
- 10mo: Zabronienie dwa razy exekucyi w Olekszcach.

*Swiadcza to Listy testimonialne Urzędo-
we i Ceduty bronionych exekucyi.*

Nieneguje tego Xże Biskup że 20. razy broniono exekucyi bo też i nego-
wać niemoże kiedy to oczewiście Dowodami probuje się.

Lecz niby niewiedzący o potrzebie czynienia takowych exekucyi, mówi że
postępek taki najnieślusniejszy, iż za jednym Dekretem po 10. razy
exekucya czyniona.

Odpowiadają Wwdowie że do pięciu Mttści, to jest na pięć mieysc za
jednym Dekretem czyniąc po dwa razy do każdej Mttści Urzędo-
we exekucye, nie można mniej naliczyć y nayscisley zachowując
arytmetykę, iak dziesięć exekucyi, y to za jedną konwikcyą
Ziemską Słonińską alias za jednym Dekretem a inordine drugim ca-
ptati temporis.

Za drugą zaś konwikcyą Trybunalską, to jest za drugim Dekretem ca-
ptati temporis takż do pięciu Mttści do każdej po dwa razy czy-
niąc Urzędowe exekucye, rownym sposobem iako y pierwiey nie
możno mniej naliczyć exekucyi, tylko dziesięć.

Takowym więc wyliczeniem dwadzieście razy czynione exekucye,
dwadzieście też razy y broniono tych exekucyi od Xiążenia Bisku-
pa

Swiadcza to wyż pisane Testymonia Urzędowe.

Ze zaś tak koniecznie należało czynić, y że inaczej czynione exekucye
byłyby przeciwko Prawu.

Allegują Wwdowie Konstytucyą 1764. roku tytuło exekucye piszącą ad
casum w te słowa: Urzędnik od strony konwinkującej użyty obwieszcze-
nie ma rzetema tygodniami licząc po siedm dni w każdy tydzień iuridice
wydać, a wydawszy na terminie zjechać, y tetować obięcia, którego
jeżeliby strona convicta niedopuszcza, odjechać, a na dowód kontrawencyi
Dekretowi parti actoreæ Testimoniales wydać tenetur. Za którym to poda-
nym antierius obwieszczeniem, czy ten sam Urzędnik czyli inny aparte ac-
toreæ użyty, powtore już bez żadnego dalszego obwieszczenia quovis ca-
ptato tempore iterum tetować zaiazdu wolen będzie, a za niepostąpie-
niem

niem od strony skominkowanej y za drugim razem takż parti ađorec Te-
stimoniales wydać ma, post hac iure vincens do tegoż Sądu z którego De-
kret ultimae instantiae wypadł, stronę sprzeciwiającą się pozwać tenetur,
a Sąd każdy nie wprzod ma słuchać in principali negotio sprawy, aż
pierwiej za tę kontrawencyą która pokaże się ex Testimonialibus zaiazdow
nie odkładać ad principale, lecz circa incidentiam ađoratus po dwieście
kop groszy Litew: za każdy distinctim medium sobie, medium parti injuri-
atw, y do tego po sześć niedziel wieży wskazać powinien będzie.

Podług przepisu tey Konstytucyi nie od niey nie odstępuiąc postąpili Wo-
iewodowie, wydawali obwieszczenia czterma niedzielami, sprowa-
dzali Urząd y czynili exekucye do każdych Dobr powyżey pifa-
nych po dwa razy, a ogulnie czynili exekucye dwadzieścia razy, y
maia na to Testymonia Urzędnikow wyżej produkowane.

Gdy więc Prawo każe za tę kontrawencyą, która pokaże się ex Testi-
monialibus zaiazdow distinctim po sto kop groszy Litew: stronie, a
drugie sto kop Sędziowi przed którym ta sprawa sadi się y po sześć
niedziel wieży wkazywać, tedy iakże się może Xże Biskup uwol-
nić od tey kontrawencyi, którą Wdowie Testymoniami Urzędnikow
dwadzieście razy popelnioną probuią.

Nie może Xże Biskup żadnym sposobem uwolnić się od tych pen' inaczey
chiba z złamaniem Konstytuc: 1764. roku która chce mieć iżby konie-
cznie były sadowe peny kontrawencyie na kondemnuiących się
Obywatelow, każe wszytkim Sądom nie wprzod słuchać sprawy,
aż pierwiej za tę kontrawencyą, która się pokaże ex Testimoniali-
bus zaiazdow, za każdy distinctim stronie po sto kop y po sześć nie-
dziel wieży na kondemnuiących się wkazywać.

Nie może za tym Sąd y mocy nie ma od pen kontrawencyinyh tak Ocze-
wiście dowiedzionych, a dwadzieście razy z pogardą Prawa popel-
nionych uwalniać Xcia Biskupa inaczey, chiba z poniżeniem cyto-
waney Konstytucyi.

Nie może też wymówić od pen kontrawencyinyh y ta exkuza Xcia Bi-
skupa, iż niby nie znaydował się w kraju swoim w ten czas kiedy
czynione exekucye, za które peny kontrawencyine ściągają się bo
to zawodnie do Sądu podano.

Exekucye bowiem za Dekretem drugim Ziemskim Słonińskim y takż
drugim Trbłskim były czynione w roku 1771 in Augusto et primis
diebus 7bris, a Xże Biskup wyjechał do cudzych krajow z Litwy in
8bri więc się znaydował w czasie czynionych exekucyi w swoim
kraiu.

Świadczy to przyznanie plenipotencyi Xcia Biskupa
w Grodzie Zmuydzkim w roku 1771. 7bra 4. dnia
na Osobę W. JX. Kanonika Siesirżencewicza y W.
JP. Narbuta dana.

Która Produkuje się

Lecz gdyby y nie był Xże Biskup w swoim kraju w czasie czynionych e-
xekucyi (co nie iest) tedyby jednak peny kontrawencyine na Xcia
Biskpa ściągaly się, bo któż miał bronić imieniem Xcia Biskupa,
Dobr iego od exekucyi Urzędowych, gdyby Xże Biskup nie kazał,
ile że w każdych Dobrach nie czym imieniem tylko Xcia Biskupa dy-
spozytorowie bronili wszytkich Exekucyi.

Świadczą to Ceduly broniących Exekucyi y Testymo-
nia Urzędnikow.

Co do Pæn za Konstytucyą 1766. Roku Xcia Imści
Biskupa ściągających się.

Konstytucya 1766. R. Titulo exekucye wyznaczając karę na kondemnuiących się pisze wyraźnie, że jeśli kto cztery razy dał się kondemnować, tedy luboby Sprawę wygrał, jednak expensę Prawne sronie konwinkuiący ma zapłacić i siedzeniu więzy Niedziel 12. ma podlegać. *Videatur Konstytucya.*

Ta Konstytucya nie zakontrawencyą wyznacza więzy Niedziel 12. (jako Xże Biskup rozumie) lecz pro pænę kondemnowania się cztery razy.

Druga zaś Konstytucya 1764. R. wyznaczając pæny Kontrawencyjne na kondemnuiącego się zabronienie exekucyi niezniosła pierwszych pæn Konstytucyą 1726. R. na kondemnuiących się, jako nie za kontrawencyą lecz za kondemnowanie się i niestawnie uporne do Sądu wyznaczonych.

Zatym jako Konstytucya 1726. R. nie przeszkadza wskazywaniu pæn kontrawencyjnych za bronienie exekucyi Urzędowych, Konstytucyą 1764. R. opisanych, tak Konstytucya 1764. R. nie przeszkadza wskazywaniu pæn za uporne kondemnowanie się do czterech razy, i niestawanie do Prawa.

Słowem Konstytucya 1726. R. za inne przestępstwo Prawa, to jest zakondemnowanie się cztery razy, a Konstytucya 1764. R. takż za inne przestępstwo to jest zabronienie exekucyi Urzędowych, karę wyznaczyły.

Nie może więc Xże Biskup od więzy Niedziel 12. uwolnić się, gdy na cztery Dekreta w Trybunale dał się kondemnować, i gdy to Konstytucya 1726. R. wskazywać każe inaczej zaś rozumieć, tak jako Xże Biskup rozumie byłoby, to, że kto wykroczy dziesięć razy w odmiennych przestępstwach, tedy wskazawszy na niego za jedne wykroczenie karę, już za drugie zbytki wskazywać nie trzeba, byłaby to domierzała wykroczeniom sprawiedliwość? czyli raczej nie byłoby to otwarciem Pola dla wykraczających, bo każdy wykroczywszy raz stałby się jak najwięcej excessów popełniać, wiedząc że tylko za jedne wykroczenie kara ma być wyznaczona, a inne same się zgładzą.

*Nie może też i za konwikcyą Ziemską Słonimską to jest za kondemnowanie się trzy razy w Ziemstwie Słonimskim uwolnić się Xże Biskup od więzy Niedziel dwunastu Konstytucyą 1726. R. przepisanych, gdy to kondemnowanie się na trzy Dekreta Ultymarne podług Konstytucyi 1764. R. nastąpiło, a Konstytucya 1726. R. nie za inne przestępstwa, tylko za Ultymarne kondemnowanie się więzy Niedziel dwanaście wyznacza. Więc chociaż czwarty Dekret w Ziemstwie Słoni: nie wypadł, jednak pæny exvi ultymarnego kondemnowania się rzeczona Konstytucya założone ściągac się powinny.

Wszakże Wojewodowie niechcą naglić Xcia Biskupa do siedzenia więzy, lecz się kontentuią solucyą podług Konstytucyi 1766. R. Titulo o appellacyach za każde sześć Niedziel po tyśiącu kop grołzy Litewskich, oddając to do woli Xcia Biskupa czy Wieżę przyjąć czy solucyą zapłacić.

Co do expensow Prawnych.

Konstytucya 1726. R. niedawno cytowana pisze: gdyby się kto dał kon-
demnować, a potem u Sądu i Sprawę wygrał, tedy jednak zato że
się kondemnował expensa stronie konwinkuiący płacić powinien.
A że Xże Biskup i kondemnował się do siedmiu Dekretow kontumacyi-
nych, więcej niżeli na ultymarną konwiktyą i Sprawę u Sądu wy-
grać niemoże, bo jey niema w stanie wygrania; Tedy z dwojakiego
powodu winien jest expensa Wojewodom płacić.

Równie i z powodu tego że Wojewodowie unikając Prawa starali się
wszelką usilnością nakłonić Xcia Biskupa iżby im czwartą Część
dóbr tych przynajmniej, których sam niedysponował docześnie po-
stał, a o resztę Sąd jakowy obrał.

Lecz Xże Biskup niechcąc naymnieytzey Części dóbr postąpić przecią-
gnął dotąd należności Wojewodom.

*Swiadcza to Repozycje Xcia Biskupa w czasie
ugody w Warszawie Wojewodom dawane.*

Winien jest jeszcze Xże Imś Biskup i z tego powodu expensa nie zno-
sne Wojewodom płacić, że sprowadzając do Wilna i do Warszawy na
ugodę, a tey niechcąc kończyć na naysposobniejszych od Wojewo-
dow podawanych propozycjach, do znaczne go kosztu tychże przy-
prowadził.

*Swiadcza to też Repozycje Xcia Biskupa wy-
zej wspomniane.*

Winien jest i z tą expensą płacić że Wojewodowie motivo kondemno-
wania się Xcia Biskupa, i drugich Ichmościow mieniących się ex con-
dicto z Xciem Biskupem dóbr konwiktyi podległych Poslesorow exe-
kucyi Urzędowych na różne rozległe miejsca piędziesiąt siedm spro-
wadzać musieli.

Winien jest i z tą expensą Wwdom płacić, że opisał się
tak uroczyście, (iako już o tym Sąd słyszał) na kompromiss w onym
więcej niżeli przez półroka sądził się, i przywiódłszy do nieznosnego
expensu Woiewodow na attentowanie temu Kompromissowi w Warsza-
wie, potem się z niego zerwał, i ony skasował.

*Jako o tym swiadczy testimonium Wielkiego
Ministra zeszłego Xcia Czartoryskiego Kan-
clerza W. Int: super arbitra tej Sprawy i
Dekret Konfederacyi Warszaw: kasujący na
instancję Xcia Biskupa Kompromiss.*

Winien jest Xże i z tą expensą płacić że mimo Kompromiss zyskawszy w
Sądach Konfederacyi Warszawskiej rosprawę w oney na szczegulne wy-
cięczenie Woiewodow, tychże pod Regestrami blisko około Roku w
Warszawie (iako tenże Dekret Konfederacki swiadczy) utrzymywał,
Sprawy rozpoczętey mając Sąd po sobie niekończył, do nieznosnego
expensu Woiewodow przywiódł.

Winien jest i z tą expensą płacić Wwdom Xże Biskup że zyskawszy Komis-
sya Seymową w Warszawie i woney sprawę swoją instytucyą
potem zteyże Komissyi zrywał się Projekta na Delegacyi Seymowej
na zniszczenie oney podawał, okazując dołożenia niezmiernych expen-
sow tak na pilnowanie się na Sejmie, iako i na attentowanie blisko o
koło Ru w Warza: Sprawy; stał się,

Winien jest i z tą expensą Wwdom płacić, że opisał się uroczyście i przy-
wiódłszy taxę Dobr w Warszawie na Kompromissie, gdy oną Wwdowie
ca.

całoroczną pracą i nieznośnym expensem z kilkuset sztuk inwentar-
zow i rejestrow Gospodarskich wyprowadzili, natenczas Xże Biskup i
z tey taxy zerwał się a o inną ad funda Dobr (które pierwicy niechejał
i którey uroczyście na Kompromissie zrzekł się) na przeciąg Sprawy i
dależ wycięczenie Woiewodow starał się, i oną w Komisji Warz-
wskiej zyskał.

Winien jest na ostatek Xże Biskup i ztąd expensa Wwdom płacić że takową
taxę ad funda Dobr zyskawizy, i na oną do Dobr Liehowicz w Wdz-
twie Nowogr: Podkomorzęgo Nowogr: z Assessorami, sprowadziwszy,
na teyże taxie zwyczajnego Podkomorzym a przez Wwdow żadanego
przed taxą Dobr; wymiaru bronił, a przeto tę taxę przyczyniwszy Wo-
iewodom niemalo expensu zerwał.

Z tych więc wszytkich przyczyn proszą Woiewodowie Sądzenia expensow
na Xciu Biskupie Wileń etiam praeio iuramento samego Wwdy No-
wogr: admininum zł: 150,000 choć to jest pewna że najmniej 200,000
zł: ta sprawa kolzule.

KATEGORIA

S Z E S N A S T A

Probaie że Solucya za pięć infamii, i dwie Banicyi, docze-
śną i wieczną, w Trybunale i w Ziemstwie Słonim-
skim na Xżat Massalskich wypadłe podług ordynacyi
Kocielowskiej dla Woiewodow Nowogrodzkich na-
tychże Xżętach Jchmch sądzoną bydź powinna, id-
que zł: 545.

Woiewodowie Nowogr: po Dekrecie oczewistym Trybunalskim odsyłaia-
cym Sprawę do Ziemstwa Słonimskiego. Otrzymali na Xżat Massal-
skich 4ry Dekreta Kontumacyine w Trybunale cum lucro infamii, a 3.
Dekreta w Ziemstwie Słonimskim, dwa cum lucro banicyi doczesney
i wieczney, a 3ci cum lucro infamii, to jest pięć infamii, jedną bani-
cyą doczesną, drugą wieczną w Trybunale i Ziemstwie Słonimskim.

Ordynacya Kocielowska puncto 4to pisze ad casum w te słowa: *Na wypadłe
Kondemnaty naybardziej na Banicye doczesne i wieczne, wiadomo że trzeba
wprzody każemu locumstandi ufundować, a potym do skassowania onych po-
rządkiem prawnym postempować &c.*

Item taż ordynacya ad casum: *Z tych miar Obywatele W. X. Litt: na wszelkie
banicye tak zboku zarzucone iako i przy znoszeniu Dekretow zadane, lub przy-
sięgę na niewiadomości o publikacyi banicyi według Konst: 1588. Ru lub też
winny stron: ukrzywdzoney płacić locumstandi fundować będą. Mianowicie
za banicyą doczesną kop szesćciu płaceniem, za banicyą wieczną kop dwunastu
na infamią zaś albo za gleytem Króla Jmci, albo zaplaceniem kop 40stu locum
standi warować.*

Mimo tę Konst: wyraźnie nakazującą, niewprzod mowić przeciwko Dekre-
tom, aż pierwicy warować locumstandi, Xżęta zapozwawizy Woie-
wodow

85¹

wodow do Konfederacyi warszawskiej za nieśtaniem tam onych, nie
warując wprzód jak Prawo miec chce na takowe infamie aſtyvitatem lo-
ciſtandi, ani lokując (iako należało) ſolucyi zł: 545. w Kancellaryi
napisali w Kontumacyinym Dekrecie iż takowe infamie nullitate zno-
szą ſię.

Ze więc to uczynili przeciwko wyraźnemu Prawu, przeto ſolucya za pomie-
nionych pięć infamii, i dwie banicyi, iedną doczeſną, drugą wieczną
Woiewodom na Xiążętach Jchmoich przyſądzono bydź powinno idque
zł: 545.

K A T E G O R Y A

S I E D M N A S T A

Imo. O ſatyſfakcyą Dekretowi oczewiſtemu Kommiſſyi Sey-
mowej Warszawskiej w Ru 1775. Mca Maja Dnia w
wyprowadzeniu taxy przez Podkomorzych tych Woje-
wodztw i Pttow pod któremi Dobra leżą, tymże De-
kretem naznaczonych.

2do. O rozwiązanie ſprzeczki względem tamowanego na ta-
xie przez Xcia Imci Biskupa wymiaru gruntow Dóbr pod
taxę podpadających, i o naznaczenie tegoż wymiaru, iako
nie uchronnie do taxy potrzebnego.

Prawo Statutowe Rozdział 5. ar. 3. o poſażeniu Sioſtr przez Bracią piſze ad
caſum w te ſłowa: „ tedy oſzacowawſzy czwartą część Imienia ſwego
Oyczyſtego, nic z tego Imienia nie wytrącając ani utracając &c. A ſza-
cunek tej czwartey części Imienia według ważnoſci gruntow i poży-
tkow iego a nie według ſtatutu, &c. uznawan bydź ma przez Podko-
morzego, który z ſobą ma mieć dla uważenia przynajmniej dwóch Szla-
chcicow.

Słowa tego Prawa napoczątku napisaſe: *tedy oſzacowawſzy. Czwartą część
Imienia nic z tego nie wytrącając, dać poznać każdemu iż niewprzód Pod-
komorzy ma ſzacunek uczynić Imienia, aż za poprzedzonym wymia-
rem gruntow.*

Któż bowiem część czwartą Imienia prawdziwie może poznać i oſzacować,
gdy o jey całoſci wiedzieć nie będzie, a wiedzieć, zapewne całoſci
nie może, gdy wymiar Gruntow pierwſzey nie naſtąpi.

Item też Prawo a ſzacunek tej czwartey części Imienia według *ważnoſci gruntu i
pożytkow iego ma być uznawan.*

*Ważnoſć gruntu i pożytkow iego co wyznacza ieżeli nie wymiar, ieżeli nie
zwiedzenie iego, iakiey ieſt obſzernoſci, wiele w nim dobrego a wie-
le złego.*

Któż więc może ſprawiedliwie ważnoſć czyli dobroć gruntu i pożytkow
iego poznawać, gdy ten pierwſzey wymierzonym nie będzie.

Pozwólmy na moment gdyby Podkomorzy zjechał na taxę Dóbr i podług ża-
dania Xcia Imci Biskupa, nie uznawſzy wymiaru gruntow chciał taxo-
wać Dobra, od czego by nāypierwſzey zaczął, Prawo każe ważnoſć grun-
tu

tu uważać, więcby musiał najprzód wyiechać na grunt i podawać gdzie zły, a gdzie dobry grunt, a poznawszy musiałby napisać w taxie że tyle jest dobrego, a tyle złego gruntu, tyle lasów, błot sianozęci zgodnych do pożytku, tyle nie użytecznych, a iakżeby mógł to uczynić, gdyby ich mierzyć nie wolno było.

Do tego mógł żeby Podkomorzy z Assefforami w tak rozległych na mil kilka, jakie są pod taxę podpadające Hrabstwach, iezdzić po polach, lasach, i błotach bezskutecznie, nie mając poprzedzonego pierwiey przez Komornikow wymiaru.

Konstytucya 1588. Ru ad casum pisząca w te słowa: *Bracia Siostron po podyściu Zamąż w rok posag mają oddawać, albo część w majątności wydzielać.*

Tu Prawo każe albo posag oddać, albo część w Majętności wydzielić

A gdy Xżęta Ichmć Połagu Wwdziney Pieniędzmi nie oddadzą, lecz część czwartą w Dobrach dla niey postąpić zechcą, iakimże sposobem ta czwarta część wydzieloną będzie, gdy iey wymiar gruntow nie poprzedzi.

Ze złego więc i nie porządnego początku, nieporządna wypadłaby konkluzya. Oto Wwdzina poniosłszy kosztu nie mało na wyprowadzenie Podkomorzego z Assefforami do Taxy (gdyby to być miało bez poprzedzonego wymiaru) musiałaby znówu iść do Sądu, i prosić zezłania Urzędu, dla wymierzenia iey czwartey części w dobrach.

A tak znówu koszt nie zmierny, znówu uprzykrzone Prawo musiałaby znosić, i końca nigdy w tey nieszczęśliwej nie miałaby sprawie.

Z tych to powodow i na fundamencie wyż rzeczonych Praw Sąd Kommissyi Warszawskiej Sądząc taxę ad funda Dóbr napisał w te słowa: *Wszędy i we wszystkich Dobrach ściągają doskonałą Indygacyą intrat, prowentow, użytkow, rozległości obszerności dobroci gruntow, położenia każdych, Dóbr z osobna uczynili, one otaxowali, szacunek sprawiedliwy wszystkiemu położyli.*
Videatur Dekret.

Z tych słow nie ponoszonego oczewistego bo mocą Seymową zaśłego Dekretu co rozumieć, jak ma być poznana rozległość obszerność dobroć gruntow, i położenie każdych z osobna Dóbr. bez poprzedzonego wymiaru.

Kto tak szczęśliwym być może iżby rozległość, obszerność, Dobroć, i położenie Dóbr mógł zgadnąć i opisać nie mierząc onych.

Nie znalazłby się żaden Podkomorzy i nikt na świecie gdyby mógł wykonać rozkaz tego Dekretu bez poprzedzonego (iak Xże Imć Biskup żąda) wymiaru.

Do tego gdzież jest taka Juryzdyczna taxa Dóbr przez Podkomorzego, i kiedy być mogła bez wymiaru gruntow, niech Xże Imć Biskup choć iedną dla przykładu ukaże, a zgodzą się Wwdowie choć z ostatnią szkobą swoią, na taką iakiey Xżęta Ichmć żadaią taxę.

Przeciwnie zaś Wwdowie odwoływaią się do powszechney wısztykch wiadomości że wısztykie taxy przez Podkomorzych nie inaczej, iako za poprzedzonym wymiarem gruntow są exdywidowane i nie wyznaczaioby Prawo do taxy Dóbr Podkomorzych gdyby w taxach niewidziało potrzeby wymiaru gruntow, których jest dziełem wyznaczać Komornikow do tego.

Odwolywa się Xże Imć Biskup do Konstytucyi nie dawney wyznaczaiacey taxę Dóbr po Jezuickich bez poprzedzonego wymiaru gruntow, a z tąd wnosi że i jego Dobra tym sposobem mają być taxowane.

Odpowiadaią Wdowie że to Prawo nieściaga się do sprawy terażniejszyey posażney, bo do szczegulnego tylko przypadku Dóbr po Jezuickich jest stanowione, do tey zaś inne są Prawa powyżey cytowane i według nich sądzona jest taxa a nie przyzwoicie jest brać za przykład szczegul-

ne do przypadku Prawo, przeciwko powszechnym o taxach stanowią-
nym.

Czemu na ostatek Xże Imć Biskup broni taxy Dóbr zwyczajney za poprze-
dzonym wymiarem gruntow, czemu iey żąda bez wymiaru trzeba tu u-
taioną odkryć tajemnicę, o to dla tego że Dobra po zeyściu Hetma za
possefii Xcia Imci Biskupa są znacznie zruynowane, że Poddaństwo u-
stawicznym arędowaniem Dóbr coraz odmiennym Possessorom do ostatek
jest zniszczone, że intraty w Dobrach nie równie są mnieysze niżeli by-
ły za życia Hetmana.

Z tych więc przyczyn żąda Xże Imć Biskup taxy Dóbr bez wymiaru grun-
tow, tylko z intrat, bo wie że te we wszystkich Dobrach bardzo są z-
mnieyszone, azatym z umnieyszonemi intratami zmnieyszona i Dóbr
następowałaby taxa.

Jakażby więc niesprawiedliwość była dla Wwodow, kiedy oni najmnieyszą
przyczyną nie są winni zdezolowania Dóbr, a przecież bez winy pono-
siliby karę, na małej taxie gdyby ta bez poprzedzonego wymiaru grun-
tow, przeciwko Prawom i Dekretowi oczwistemu Kommissyi War-
szawskiej miała nastąpić.

K A T E G O R Y A

O S I E M N A S T A.

Imo. Probuie że securitas Possesji dóbr za konwikcyą przez
Wdow obojentych, do finalney o wszystko po expedyo-
waney taxie, tudzież po inkwizycyi kalkulacyi i weryfi-
kacyi Rozprawy, i do zupełney przez Wdow własności
swoiey odebrania, podług zapadłego już w tym oczewi-
stego Trybunalskiego w R. 1772. Junij 2. d. z kompety-
torami do tej Sprawy Dekretu ma być warowana.

2do Ze pretensye kondyktowych z Xciem Imścią Biskupem
dawnieyszych possessorow dóbr za konwikcyą przez Wdow
Nowogr: obiętych mają być odesłane do tegoż Xcia
Biskupa.

Co do pierwszego

O Warowanie Securitatis Possesji.

Dowiedli Wdowie odeszłym Produktem swoim, że za wielką konwikcyą
w Trybunale i w Ziemi Słonim: na Xcia Imści Biskupa i dalszych Xżat
Ichmościow otrzymaną to jest za siedmią Dekretami kontumacyinemi
objeli dobra Myśz i Polonkę w Słonim: i Nowogr: Niemenczyn i Cza-
biłzki w Wileńskim cum attinentiis przez podanie Urzędowe i one do-
tąd trzymają.

Wyprobowali oraz i to że Securitas possesji dóbr za konwikcyą obiętych
Dekretem oczwistym Trybunalskim w R. 1772. Junij 2. d. z dawniey-
szemi tych dóbr ex condicto z Xciem Imścią Biskupem possessorami za-

szłym do finalney o wszystko in principali Rozprawy iu że jest waro-
wana.

Teraz więc zостаie probować że w tym czasie Rozprawa pryncypalna o wszy-
stko nie następuje, a zatym i Rehabicya z possesyi Wojewodow dōbr na
żądanie Xżat Ichmościow nastąpić niemoże.

Rzeczą jest pewną i przez Xżat Ichmościow znegować się niemogącą że te-
raz Sprawa tylko o poznanie natury dōbr łądzi się, a zостаie jeszcze
naypryncypalnieysza Kategoria o taxę dōbr o inkwizycyą kalkulacyą
weryfikacyą z intrat, i o inne tym podobne kwestye przyszłemu do
rozszadzenia czasowi.

Gdy więc Wojewodowie rozsądziliwszy się teraz tylko o naturę dōbr nie-
będą mogli z tego Sądu odebrać swoiey własności, bo o tę jeszcze ta-
xa pōysć musi.

Tedy dla Wojewodow teraz nie o wszystko jest pryncypalna Rozprawa tedy
nie kończą jeszcze całej Sprawy swoiey, ale koniec jey po expedyo-
waney taxie, tudzież kalkulacyi weryfikacyi ma nastąpić.

Niemogą zatym Wdowie w tym czasie bydź depossesyonowanymi z dōbr
za konwikcyą przez się obiętych, kiedy jeszcze własności swoiey nie
odbierają, kiedy jeszcze Sprawy nie kończą.

Inaczej byłaby wielka nie sprawiedliwość gdyby pozwolić na Rehabicyą
dōbr przed skończeniem Sprawy.

Musieliby Wdowie w takim przypadku nowy rozpoczynać Proceder nowe
otrzymywać konwikcyę, i znowu dobra Xcia Imści zajeżdżać nagląc
do Rozprawy, bo zapewne Xże Imś Biskup zyskawszy dōbr Rehabicyą
staralby się o jak naydłuższe przeciągnięcie taxy, i nigdyby końca, trzy-
mając dobra sprawie nie chciał, tak jako dotąd czynił.

A tak Wdowie zruynowani dotąd tak przeciągłym i tak niefortunnym Pro-
cederem na majątku zruynowaliby się do reszty, na nowe i niefortunli-
wie niż dotąd Prawo.

A tak wygrawszy etiam Sprawę co do natury dōbr przegraliby ją razem co
do czasu odebrania swoiey nawet wygranej własności.

Z tych więc miar Securitas possesyi dōbr za konwikcyą obiętych do final-
ney o wszystko po expedyowaney taxie, tudzież kalkulacyi, weryfika-
cyi i do zupełnego przez Wdow własności swoiey odebrania podług
zapadłego iuż w tym punkcie Dekretu oczewistego Trybunałskiego
warowana bydź powinna.

Co do drugiego punktu że pretensye kondyktowych posse-
sorow mają bydź odesłane do Xcia Biskupa.

Dowiedzionym to jest przez Produkt Wwdow że Xże Imś Biskup ochra-
niając Dobra swoje od Konwikcyi Wojewodow w Trybunale i w Ziem-
stwie Słonim: przewiedzioney, pozawodził też Dobra kontraktami rō-
żnym Ichmciom kondyktowe pobrawszy od nich pieniądze.

Wwdowie Nowogr: widząc takowy kondykt Xcia Imci Biskupa z nowemi
Possessorami Dōbr przeciwko konwikcyi ich dopełniony, pozwali tych-
że kondyktowych Possessorow do Trybunału i do Ziem: Słonim: i dwō-
ma Dekretami oczewistemi z temiż Possessorami iednym Trybunałskim
w Ru.

1771. 8bra 5. dnia Drugim Ziemskim Słonim: w Roku

1771. 8bra 14. dnia zaś zylými zyskali warunek ażeby ci Kondyktowi Posseso-
rowie Exekucyi i tradycyi Urzędowych do Dōbr konwikcyi podległych
za Dekretami ultimae instantiae nie bronili.

Za

871

Za takim warunkiem oczewistych Dekretów, i za konwikcyą zupełną obielei Wwdowie Dobra non attento Possessyi kondyktowych z Xciem Imcią Biskupem Wileńskim nie których Possessorów.

Tandem ciż Possessorowie kondyktowi, idąc i teraz in condicto z Xciem Imcią Biskupem Wileńskim pozywają Wwdów skarżąc ich o odebranie tych Dóbr które oni za kontraktami Xcia Biskupa dawczy mu na to pieniądze trzymali, a zatym szukają na Wojewodach wrócenia tych pieniędzy przez Xcia Biskupa wziętych.

Ta więc pretenzja kondyktowych Possessorów, czy powinna się ściągać do Wwdów oddaie się to Sądowej uwadze.

Xże Imć Biskup Wileński pobrał pieniądze, a Wwdowie mieliby nie winnie, za Xcia Imci Biskupa Wileńskiego wracać one.

Nie mają więc żadney pretenzji kondyktowi z Xciem Imcią Biskupem Possessorowie do Wdów ale do Xcia Biskupa, tam więc i nagrody za swoje pretenzje (jeżeli są sprawiedliwe,) szukać powinni.

A do Wwdów żadnym pretextem regulować pretenzji nie mogą, bo czy o odebraną im Possessyą za konwikcyą, tedy to Dekretami z nimi oczewiście zasłżemi dla Wwdów jest warowano, czyli też o wrócenie dawnych Xciu Imci Biskupowi pieniędzy, tedy i to coż do Wwdów należy, Xże Biskup wzioł pieniądze, Xże też Biskup i wrócić powinien

Z tych zatym przyczyn pretenzje kondyktowych z Xciem Imcią Biskupem Possessorów, do tegoż Xcia Imci Biskupa i do Dóbr jego odesłane być powinny, a Wojewodowie uwolnieni od Procederu i tych pretenzji być mają.

KATEGORIA

DZIEWIETNASTA.

Uwadamia jakie Dobra niedyskwizycyjne Oczyste i Macierzyste pod rozeznanie natury Dóbr nie podpadają a jakie dyskwizycyjne na które potrzebna Sądowa Rezolucya.

Imo Dobra nie dyskwizycyjne Oczyste.

Hrabstwo Lachowickie ze wszystkimi attynencyami.
Połowa Hrabstwa Myskiego ze wszystkimi attynencyami.

} w Wodztwie
Nowogr:
w Pttcie Stoń:

Połowa Dóbr Połonki ze wszystkimi attynencyami
Hrabstwo Olekszyckie ze wszystkimi attynencyami
Hrabstwo Wieysieyskie ze wszystkimi attynencyami
Połowa Dóbr Leypun ze wszystkimi attynencyami

} w Pttcie Grodzieńskim.

Majętność Niemenczyn ze wszystkimi attynencyami.
Majętność Czabiszki ze wszystkimi attynencyami.

} w Wttwie Wileń:
i w Trockim.

Majętność Dobre pod Warszawą z Folwarkiem
Rudzianki nazwanym i ze wszystkimi attinencyami.

} w Koronie

Pałac w Grodnie z Kamienicami dwówa i Juryzdykami tamże.

X 2

ado

2do Dobra Macierzyste niedyskwizycyjne ex vi spólnego nabycia.

Polowa Hrabstwa Myskiego z polową wszystkich attynency.	} w Nowogrodzkim.
Polowa Dobr Polonki według rozumienia Woiewodow a według rozumienia Xżat część tylko niewie- dzieć iaka.	
Polowa Folwarku Repelki z przynależnościami	} w Grodzieńskim.
Polowa Folrku Poberżnik z Przynależnościami	

3tio: Dobra Oyczyste ale przez Xżat za Bratnie miane, i przeto pod rezolucyą Sadową podpadaiące

Hrabstwo Kretyngowskie zewsztykiem attynencyami.	} w Xstwie Zmuydz: w Pcie Grodzień:
Polowa Dobr Leypun zewsztykiem attynencyami.	

4to: Dobra Macierzyste ale przez Xżat za Oyczyste miane, i przeto pod rezolucyą Sadową podpadaiące.

Maiętność Domanowszczyzna zewsztykiem Attynencyami.	} w Grodzieńskim.
Maiętność Wieysieyki z Miasieczkiem Kopciowskim z Folwarkiem Meylszyski i dalszemi wszytkiem attynencyami	
Polowa Folwarku Nowego Dworu zewsztykiem przynależnościami.	} w Grodzieńskim.
Maiętność Stronna z Folwarkiem Ozierzyski, Skrzetuciszki, Hlebiszki.	
Maiętność Chelmica z Folwarkami Dauborowem, Mi- gowką i dalszemi attynencyami	} w Wttwie Miń:
Dwor i Juryzdyka w Mińsku.	
Dwor w Grodnie na ulicy Wileń: przy Kościele S. Ducha.	

5to: Summy Macierzyste a przez Xżat za Oyczyste miane i przeto pod rezolucyą Sadową podpadaiące.

Summa sto tysięcy zł: dico Nro 100,000 przez zesłego Hetmana Zenie swo-
iey a Matce Astorum zapisana.
Summa 40,000 zł: przez Ogińskich Wwdow Trockich przy ugodzie Matce
Astorum postompioną, a przez Oyca odebrana.
Summa 50,000 zł: na Ogińskich Kasztelanach Wileńskich za Donacyą od Soł-
łohubowey Woiewodziny Brzeskiej na spólne imie oboygą Masłal-
skich na 100,000 zł: daną przez Xcia Biskupa Wileń: za Dekretem Kom-
misyi Warzawskiej zyskana.

Ru 1793. Maja Apryla 13 Dnia Wskonateni
Przeżył na Wumocie Imperatoro. Najjasniejszego
Imperatorowicz, Jeronij Catez Polski.

Ex libris Jozepta Coronice
Prefecti Ponu Palatini. 1793.

Содержатель Книги
Мостовника Минской
Осилъ Крѣпостной
БОРОМЕЦЬ

Rem. Jany 1812



stdr0025279

